



Prospiciele zapachowych śladów – str. 16.

Wzlotowym fałszyfikatem ktoś uregulował należność w biurze ogłoszeń jednej z białostockich gazet. Przestępcy z Wołomina fałszywką zapłacili też 16-latkę za upojną noc.

Fałszywy Jagiełło

stok i całe województwo
stoskie zalewane jest fał-
szymi banknotami o nomi-
nałach 100 zł. Fałszywki są bar-
dzo podobne do oryginałów.
Nie ma się na nie natknąć do-
kładnie wszędzie – na baza-
rach, w sklepach, na stacjach
pociągów, na poczcie i w
domach. Nie wiadomo, czy wiele
drukarni znajduje się w
Białymstoku, czy też w
okolicach. Na pewno jednak fał-
szywki są wysokiej klasy
i nie da się ich łatwo odróżnić
od prawdziwych drukarzy.

16-letnia mieszkanka Białej Podlaskiej usiłowała wymienić w banku dwa fałszywe banknoty stu złotych. Dziewczyna zwierzyła się policjantom, że banknoty dała jej dwaj czterdziestoletni panowie za spędzoną wspólnie noc. Poznała ich przypadkowo dzień wcześniej i przyjechała z nimi do jednego z siemiatyckich hoteli. Policja zarządziła blokadę dróg. W wyniku blokady zatrzymano mieszkańca Wołomina. W samochodzie, którym podróżował, funkcjonariusze znaleźli dziewięć fałszywych „setek” i 14 fałszywych „dwudziestek”. Decyzją sądu wołominin został tymczasowo aresztowany. Drugiemu z mężczyzn zamieszkałemu w Ząbkach, udało się uciec. Jest poszukiwany listem gończym.

– W trakcie postępowania okazało się, że obaj panowie podróżując spod Warszawy do Siemiatycz puścili w obieg sporą liczbę banknotów w barach, restauracjach, hotelach – powiedział podinsp. Eugeniusz Siegień, komendant komisariatu policji w Siemiatyczach. – Specjaliści stwierdzili, że fałszywki były bardzo dobrej jakości.

Tajemnica państwa

Liczba ujawnianych fałszywych banknotów jest w Polsce jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic państwowych. Narodowy

Bank Polski unika jak może podania liczby fałszywek. Nic dziwnego, wprowadzone trzy lata temu do obiegu „nowe złote” miały być znacznie lepiej zabezpieczone przed fałszerzami niż banknoty o starych nominałach. Tymczasem niemal tuż po wprowadzeniu ich w obieg w Czarnej Białostockiej pojawiły się fałszywe „pięćdziesiątki”. Przez jakiś czas to one dominowały na rynku. Potem pojawiła się fala fałszywych banknotów 20-złotowych. Miały one kiepską jakość, ich rozprowadzaniem zajmowali się Ormianie, ofiarami zaś byli głównie turyści zza wschodniej granicy odwiedzający białostockie bazy. Policja opanowała sytuację zatrzymując kilku Ormian kolportujących „dwi-

dziestki”. W ubiegłym roku sensację wzbudziły natomiast „kręjące się” monety pięćdziesięciotkowe. Fałszywe „piątki” były ludzko podobne do oryginałów. Różniły się od nich jedynie tym, że miały wypukły środek. Puszczane w ruch na sklepowej ladzie wyraźnie wirowały. W tym przypadku szukanie kolporterów miało się z celem, trzeba było znaleźć nielegalną mennicę.

Najpierw taką mennicę odkryła słupska policja. W grudniu minionego roku mennicę zlikwidowała też policja szczecińska. Tuż przed jej zamknięciem zdarzało się, że dziennie w Szczecinie ujawniano 600 fałszywych pięćdziesięciotówek.

Ciąg dalszy na str. 6.

Rafinerie obniżają ceny paliw

Taniej do baku

Petrochemia Płock SA obniży od soboty ceny hurtowe produkowanych przez siebie paliw o 50 zł za tonę. Oznacza to, że ceny detaliczne na stacjach Petrochemii spadną o 5 gr na litrze. Na stacjach patronackich Petrochemii ceny paliw będą wynosić; litr benzyny bezołowiowej – 1,80

zł, etyliny 98 – 1,90, oleju napędowego – 1,43 zł.

Natomiast od wczoraj (czwartek) niższe ceny benzyn i oleju napędowego wprowadziła Rafineria Gdańska SA. Gdańska spółka obniżyła ceny o 35 złotych za tonę.

**UWAGA
PRENUMERATORZY!!!**

Dziś specjalnie
dla Was
niespodzianka - dodatek
"Gotuj ze Współczesną"

Kiedy w sąsiednim szpitalu wojewódzkim zlikwidowano w czerwcu ubiegłego roku wszystkie gabinety prywatne, w PSK w Białymstoku przedłużono umowy do czerwca tego roku. Młodzi lekarze nie partycypujący w przedsięwzięciach mówią – puszczając perskie oko – że Spółka „Gigant” ma się dobrze...

Spółka „Gigant”
str. 5.

Nieznana kobietę, którą pochowano na cmentarzu w grobie oznakowanym NN, znaleziono na melinie przy jednej z ulic w Białymstoku. Przyszła bez butów, stąd wniosek, że musiała niedaleko mieszkać. Niestety, nikt jej nie znał. Właściciel mieszkania mówił, że wołał na nią Anna. Poza tym nic na jej temat powiedzieć nie mógł. Po prostu razem pili...

Bezimienne kwatery
str. 6.

Kierowniczka Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Elku pewnego razu wystąpiła, nie mając do tego pełnomocnictwa, do sądu o wykreślenie hipoteki przymusowej na działkę należącą do jednej z budowlanych spółek. Operacja miała mieć związek ze spłatą należności. Wszystko okazało się bzdurą...

Uporczywe występki
str. 7.

JUŻ DZISIAJ



**NAGRODA GŁÓWNA
10.000 ZŁOTYCH**

czytaj str. 23.

**UWAGA!
RAZEM Z DZISIEJSZĄ
GAZETĄ BEZPŁATNA KARTA
KONKURSOWA**

Obroty na białostockim bazarze w 1997 r. były wyższe niż wcześniej
– dwa pierwsze miesiące br. są znacznie gorsze dla handlu

Lech z plusem

Targowisko Miejskie przy ul. Kawalerskiej w Białymstoku może stać się w przyszłości centrum handlowym – uważają dyrektorzy spółki „Lech” prowadzącej bazar w imieniu Urzędu Miejskiego. Wczoraj podsumowano działalność rynku w 1997 r.

W rankingu największych targowisk w Polsce, bazar przy ul. Kawalerskiej zajmuje piąte miejsce (największe obroty są na stadionie X-lecia w Warszawie). Jednak większość targowisk notowała mniejsze obroty w 1997 r. niż w poprzednich latach. W Białymstoku było odwrotnie – wzrosły o 10 proc. do 550 mln zł.

– Za gospodarowanie terenem uzyskaliśmy zysk brutto w wysokości 646 tys. zł, a 2,1 mln zł odprowadziliśmy do kasy gminy – poinformował Krzysztof Putra, dyrektor spółki „Lech”. – Część pieniędzy wykorzystaliśmy na inwestycje m.in. budowę przepompowni ścieków oraz oświetlenie targowiska. Prowadziliśmy reklamę bazaru za wschodnią granicą.

Według danych Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, 80 proc. towaru na bazarze jest kupowane przez klientów zagranicznych. W tym świetle K. Putra bardzo negatywnie ocenił nowe zasady przekraczania granicy przez obywateli z Białorusi i Rosji obowiązujące od 1 stycznia br.

– W styczniu sytuacja wyglądała dramatycznie – mówi K. Putra. – Handel był o ponad 50 proc. mniejszy niż przed rokiem. W lutym sytuacja się poprawiła, ale daleka jest jeszcze od normy. Utrudnienia na granicy są poważnym błędem gospodarczym.

BTL we Wrocławiu

Publiczność oglądająca konkurs interpretacji na XIX Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu najwyżej oceniła występ aktora Białostockiego Teatru Lalek, Pawła Aignera. Wykonał on piosenkę „Ranny łos” Wojciecha Szlachowskiego z okłaskiwaniem tam przed rokiem „Krótkiego kursu piosenki aktorskiej” i wiersz „Do czytelnika” z „Kwiatów zła” Charlesa Baudelaire’a – z muzyką Krzysztofa Dziemny.

W niedzielę BTL wystąpi na Przeglądzie wrocławskim z „Państwem Fajnachich” Szlachowskiego.

(kon)

U progów jazzu

Dzisiaj, 13 bm. o godz. 19,30 w białostockim klubie jazzowym „Odeon” przy ul. Akademickiej odbędzie się koncert z cyklu „U progów jazzu”. Współorganizuje imprezę Białostockie Studium Piosenki Jerzego Tomzika, a śpiewać będą laureatki międzynarodowych i krajowych festiwali jazzowych.

(kon)

spodarczym. Nie leży to w interesie naszego regionu, a przecież Białystok rozwija się w oparciu o taki handel. Nikt rozsądny nie uszczelnia granicy przed potencjalnym klientem.

Dyrektor „Lecha” uważa jednak, że handel takiego typu jak dotychczas nadal będzie się utrzymywał na takim samym poziomie. Spółka chce podjąć próbę przeistoczenia bazaru w obiekt o znacznie lepszych warunkach do handlu.

– Mówiąc o perspektywie 10 lat, możemy rozważać, aby gmina przekazała spółce grunt w postaci aportu, aby go sprywatyzować poprzez sprzedaż akcji – mówi

Wojciech Kendyś, zastępca dyrektora „Lecha”. – Udziałowcy zdecydowaliby w jakim kształcie ma to dalej funkcjonować. Niewykluczone jest budowa choćby dużego centrum handlowego. Na to potrzebna jest jednak decyzja gminy.

W najbliższej przyszłości na bazarze zostanie zainstalowany nowoczesny radiowóz oraz kilka kamer do monitoringu najbardziej niebezpiecznych punktów.

Na targowisku działa na stałe 2.200 podmiotów a 300 – 500 prowadzi handel doraźny. Pod dachem znajduje się 6 tys. metrów kw. powierzchni.

(ibiz)

W Towarzystwie Wierszalin-Teatr

Z sukcesami ale bez pieniędzy

Towarzystwo Wierszalin Teatr będzie jednym z sześciu zaledwie teatrów z kraju, które zaprezentują najlepsze spektakle minionego sezonu podczas (rozpoczynających się w sobotę) XXVI Warszawskich Spotkań Teatralnych – poinformował na wczorajszej konferencji prasowej Piotr Tomaszuk.

Wierszalin już się przyzwyczaił, ponieważ praktycznie co roku uczestniczy w tych spotkaniach. Tym razem wystąpi z przedstawieniem „Prawiek i inne czasy” Olgi Tokarczuk w reżyserii Sebastiana Majewskiego. Teatr gościł też na niedawnym jubileuszu Teatru Witkacego w Zakopanem, skąd przywiózł wysokie oceny za „Medyka” (nagrodzonego m.in. Fringe First w Edynburgu).

Niestety, sukcesy artystyczne nie idą w parze z satysfakcją materialną. W supraskiej siedzibie Piotr Tomaszuk oraz dyrektor Fundacji Wierszalin, Dagmara Bielska, mówili o tragicznej sytuacji finansowej Teatru. Aktorzy zarabiają miesięcznie 50 proc. płacy minimalnej, a grać też nie ma za co.

– Cały czas trwa na nas eksperyment pt. odzwyczajanie konia od jedzenia – zażartował szef Teatru. Być może, znajdując

się jakiegokolwiek środki na Teatr w budżecie centralnym. Jak dotąd, z budżetu wojewódzkiego na tegoroczną działalność Wierszalin nie dostał ani grosza.

– Wokół nas odbywa się bezmiar paranoi – mówił Tomaszuk. – Wicewojewoda Klim był pierwszym wicewojewodą, który odwiedził Teatr i też był zdumiony, że my nie mamy żadnego systematycznego wspomagania ze strony województwa.

Do tematu wrócimy.

(kon)

SLD na Białostocczyźnie

Najazd liderów

Liderzy SLD – Izabella Sierakowska, Marek Borowski, Tadeusz Iwiński, Sylwia Pusz, Zofia Grzebisz-Nowicka i Zenon Wasilewski będą dziś gośćmi na Białostocczyźnie.

W trakcie tego jednodniowego „najazdu” m.in. spotkają się z przedstawicielami sygnatariuszy SLD (sala NOT, ul. Skłodowskiej 2, godz. 14.45). Borowski, Iwiński i Pusz będą uczestniczyć o godz. 16.30 w spotkaniu z mieszkańcami Białegostoku, w sali konferencyjnej NOT-u. Sierakowska, Grzebisz-Nowicka i Wasilewski, także o godz. 16.30, spotkają się w sali OSP w Supraślu z mieszkańcami tej miejscowości. O godz. 18.50 politycy SLD wraz z białostockimi posłami Sojuszu Sercejem Plewą i Janem Syczewskim wezmą udział w spotkaniu z mieszkańcami Bielska Podlaskiego, które odbędzie się w Bielskim Domu Kultury przy ul. 3 Maja.

(RR)

Biesiada w Famie

Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza w piątek do Kawiarni „Fama” na „Irlandzką Biesiadę”. W programie szanty i pieśni morskie w wykonaniu zespołu „The Bumpers”. Początek koncertu o godz. 19.

(dona)

POGODA

W piątek zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami opady śniegu. Temperatura maks. w dzień od 0 do +2 stopni, minimalna w nocy od -3 do -5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich.

W sobotę zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, opady śniegu. Temperatura maks. w dzień 0 st., min. w nocy od -4 do -6 st. Wiatr umiar-

Dwóch kandydatów na kuratora oświaty w Białymstoku

Polonista czy matematyk

Wiesław Różański, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej UM w Białymstoku i Marian Przemski, nauczyciel matematyki ze Szkoły Podstawowej w Zawadach startują w konkursie na białostockiego kuratora oświaty.

Marian Przemski jest absolwentem Szkoły Pedagogicznej w Supraślu, ukończył studia, przez trzy lata walczył też tam z zajęciami ze studentami. W 1985 r. uczy matematyki w Szkole Podstawowej w Zawadach (woj. łomżyński). Od 1986 r. jest także adiunktem w Katedrze Matematyki na Uniwersytecie w Białymstoku.

Który z nich zostanie białostockim kuratorem oświaty, zdecyduje komisja konkursowa złożona z przedstawicieli białostockiego wojewody, samorządowego, ministerstwa edukacji i nauki, wojewódzkiego związku zawodowego i związków zawodowych. W pierwszym komisja zapozna się z danymi kandydatów i przeprowadzi głosowanie. Natomiast w drugim głosowaniu odbędzie się tajne głosowanie poszczególnych kandydatów. W padku, kiedy dwóch kandydatów ma jednakową liczbę głosów, kurator wśród nich powoła wojewoda.

O wynikach głosowania komisji sowej poinformujemy w poniedziałek.

ZNP ogłosił pogotowie protestacyjne

Oszukani nauczyciele

Nauczyciele z ZNP ogłaszają od poniedziałku pogotowie protestacyjne, ponieważ ministerstwo edukacji przedstawiło zaniżone tabele wynagrodzeń.

Prezydium Zarządu Głównego ZNP podczas wczorajszego posiedzenia przekształciło się w Ogólnopolski Komitet Protestacyjny. Decyzję o czynnym proteście ZNP podejmie 25 marca.

– Nauczyciele mogą zacząć strajkować po Świętach Wielkanocnych – uważa Jan Zaciura, prezes ZNP.

Decyzja o strajku nauczycieli została spowodowana zaniżonymi, zdaniem związków, tabelami płac, które 5 marca przedstawiło ministerstwo edukacji. Nauczycielskie pensje zostały „obcięte” średnio o 10 zł w stosunku do tych, jakie ustalono w porozumieniu z ministerstwem edukacji 20 lutego. Zdaniem Piotra Gołaszewskiego, prezesa Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku, zaproponowane przez MEN nowe tabele płac, to „oszukiwanie środowiska nauczycielskiego”.

– Nie podpiszemy zgody na nowe płace nauczycieli, dopóki podwyżka nie będzie sięgała 6,5 proc. ponad skalę infla-

cji – powiedział nam wczoraj pr.

Natomiast oświatowa „Solidarność” na dzisiaj (piątek) posiedzenie Sekcji Oświaty i Wychowania zastanowić się, jak zareagować na żądanie podwyżki”.

Koncert w Pałacu

Filia Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina zaprasza na koncert, który się w Pałacu Branickich w sobotę 18. Wystąpią: Studencka Orkiestra Filarowa Filii AMFC w Białymstoku, gniew Szablewski – dyrygent, Tomasz dziwonówirz – skrzypce, Marek – altówka.

W programie: Wolfgang Amadeusz Mozart – Symfonia koncertująca Es-dur 364 na skrzypce i altówkę, Piotr – Serenada C-DUR op. 48 na skrzypce i altówkę.

W Suwalskiem dzień po dniu znaleziono zwłoki mężczyzny

Śmierć i alkohol

Zakrawione zwłoki 57-letniego Antoniego Ł., mieszkańca Gliwic znaleziono przedwczoraj po południu w jednym z mieszkań przy ul. Szkolnej w Augustowie. Wynik sekcji zwłok zdecydowanie, że mężczyźni zadano śmiertelny cios w głowę, czy też był to zgon po spożyciu sporej ilości alkoholu. Policja augustowska wciąż poszukuje właściciela mieszkania, Franciszka S.

O znalezieniu zwłok w mieszkaniu Szkolnej, powszechnie znaną linia pijačka, powiadomili funkcjonariusze Miroslaw S. Kompletne formator (2,9 prom.) tłumaczył do lokalu, by się przespacił, zobaczył martwego mężczyznę wioną głową.

Wezwani na miejsce zdarzenia, co prokurator stwierdzili na głowie ranę ciętą, a w pobliżu leżał stłuczonego szkła z butelek i denaturacji. Nie było natomiast Franciszku S., właścicieli mieszkania, który poszukiwania mężczyzny.

Zadnych wątpliwości co do śmierci nie budzą znalezione rany nad ranem w Pojezdrzu (p. riana S., 72-letniego mieszkańca miejscowości. Jak stwierdził, że mężczyzna zmarł na skutek bicia organizmu. Sekcja zwłok nie trochę, że Marian G. zasnął zamroczony alkoholem.

Wyraży głębokiego współczucia
posłowi

Waldemarowi Pawłowskiemu
oraz Rodzinie
z powodu śmierci

OJCA

składa

poseł RP AWS Józef Mozolewski

1009820

Przejście nie dość europejskie

Przebiegała przebiegała granicznego w Bobrownikach zakończyła się pisanie protokołu, w którym uwzględniono żądania kierowców TIR-ów.

Przez rozpoczęciem blokady kierowców na odprawę w kolejce na 90 godzin. Główne zarzuty kierowane do celników białostockich, którym obwiniano o opieszałość, a tym idzie, tworzenie kolejek. Jednym z sformułowanych postulatów było również żądanie poprawy infrastruktury przejścia i zwiększenia jego przepustowości.

Przejście międzynarodowe w Bobrownikach uważane jest za najbardziej „europejskie” na tym odcinku granicy. O wiele więcej jest dotyczące słabej infrastruktury, czyli tzw. „Kuchni Białostockiej”. Okazuje się, że i Bobrownikom do tej pory daleko. W zasadzie nie chodzi o strukturę samego przejścia, tylko o jego gospodarczo-bytowego. Do Bobrowników droga, która znajduje się w bardzo złym stanie, co też wielokrotnie było powodem w zarzutach.

Podpisanych porozumień wynika, że z białostockiej zwiększy liczbę celników. Zdaniem dyrektora białostockiego

Leszek Miller w Elku

SLD popiera referendum?

er SLD Leszek Miller nie wyklucza poparcia przez jego ugrupowanie w sprawie reformy administracji państwa. W czwartek na konferencji prasowej w Elku (woj. suwalskie) stwierdził, że codziennie idea referendum nie zwolenników, a przeciwników, dlatego referendum może być jednym z rozwiązań.

Wniosek przedłożony SdRP poinformował, że posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej będą głosować w Sejmie o przesunięciu terminu wyborów do 15 października z czerwca na wrzesień. Miller br., bo „nie ma żadnych wątpliwości, żeby wybory odradzać”. Jeżeli nie trzeba, o zawetowanie nowelizacji ustawy zwróci się do prezydenta. Leszek Miller, razem z innymi liderami samorządowymi może odbyć się referendum w sprawie reformy administracji państwa.

(PAP)

Publikacja

Wieloletnie pt. „Kaleka telewizyjna”, opublikowane w Gazecie Współczesnej 1998 r., pan redaktor Konrad Kruszeński od czasu do czasu dyskusji na temat telewizji, co bardzo by mnie ucieszyło, nie fakt, że popełnił błąd, że pewne nadużycia, wynikające z niedostatecznej wiedzy. Piszę, że „telewizja publiczna w zdecydowanej mierze utrzymuje się z haraczu od widzów”. Dziwię się sformułowaniu, którego użył Szanowny Pan redaktor. Abonament jest opłatą na rzecz publicznej (przedsiębiorstwa państwowego) i obowiązuje od przeszło 40 lat. Nie ma to wysokiej rangi akt prawny, ale o radiofonii i telewizji. W takim kontekście mówienie o „haraczu” wydaje mi się trochę niefortunne (...).

Warto również, że nieprawdziwe informacje, że „reklamę to tylko niewielki dochód TVP S.A.”, że innych

Urzędu Celnego, zwiększenie liczby polskich celników nie jest konieczne.

Przy dotychczasowej wystarczającej obsadzie etatowej jest możliwe odprawianie 400 samochodów ciężarowych, wcześniej odprawiano do 350 – powiedział dyrektor UC Mirosław Sienkiewicz. – Gdyby to było nie realne, nie podpisywałbym porozumień.

Z danych Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej wynika, że przynajmniej jeden z postulatów kierowców został spełniony. W ciągu ostatniej doby, czyli pierwszych 24 godzin od przerwania blokady w Bobrownikach odprawiono (w wyjeździe) 429 pojazdów. Czas oczekiwania na wyjazd z Polski zmniejszył się z 90 do 50 godzin.

Przejście w Bobrownikach jest ciągle jeszcze w budowie. Niewykluczone, że po-

stulaty kierowców, dotyczące budowy zaplecza i poprawy stanu drogi dojazdowej, zostaną także spełnione, tyle, że później.

Już jest budowany pawilon usługowo-handlowy, w którym znajdą się punkty gastronomiczne, spedycja, ubezpieczenia czy bank – powiedziała Ewa Stachowicz dyrektor wydziału infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

W tym roku, być może jeszcze w II kwartale, powinna być także rozpoczęta budowa drogi dojazdowej. Z Białegostoku do Bobrownik wieszcie droga krajowa o długości około 40 kilometrów. W pierwszym etapie budową zostanie objęty odcinek o długości 8,3 kilometra i 7 metrów szerokości.

(aż)

Przekroczenie wschodniej granicy za 5 dolarów

Wkrótce tańsze wizy

Decyzje obniżenia cen wiz już zapadły – zapewnił podczas wczorajszej konferencji prasowej Jarosław Mojsiejuk, dyrektor Departamentu ds. Migracji i Uchodźstwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. – Cena będzie kształtować się w granicach 5 dolarów za wizę jednorazową oraz 20 dolarów za wizę uprawniającą do wielokrotnego przekraczania granicy.

Wcześniej spotkał się on z białostockimi biznesmenami, którzy najdotkliwiej odczuli skutki obowiązującej od początku stycznia tego roku ustawy o cudzoziemcach. W spotkaniu, zorganizowanym przez Izbę Przemysłowo-Handlową, uczestniczyli przedstawiciele wszystkich organizacji gospodarczych działających w Białymstoku.

Jak mówił Jarosław Mojsiejuk, obniżenie cen nie spowoduje wzrostu liczby wydawanych wiz, gdyż w polskich placówkach dyplomatycznych na wschodzie w dalszym ciągu jest zbyt mało uprawnień do tego pracowników. Ministerstwo Spraw Zagranicznych gotowe jest wysłać w tym celu nawet 30 osób, ale najpierw musi znaleźć środki niezbędne na pokrycie kosztów tej operacji. Jeżeli Ministerstwo Finansów wyda odpowiednie decyzje upływie około 6 tygodni do momentu kiedy rozpoczną one wydawanie pierwszych wiz.

Natomiast w drugiej połowie bieżącego roku w Urzędzie Wojewódzkim w Białym-

stoku powinien zostać zainstalowany sprzęt komputerowy ułatwiający rejestrację zaproszeń. Jak twierdził Jarosław Mojsiejuk, województwo białostockie znajduje się na priorytetowej liście z dwóch powodów: jest obszarem „frontowym” i sprawa cudzoziemców jest tu szczególnie istotna oraz na pewno będzie istniała po reformie administracyjnej.

(koci)

Ikonowicz oskarża

Lider PPS i poseł SLD Piotr Ikonowicz złożył w czwartek do Prokuratury Generalnej Hanny Suchockiej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez b. prezesa TVP i obecnego szefa Kancelarii Premiera Wiesława Walendziaka i przez ministra finansów Leszka Balcerowicza. Pierwszego obarcza odpowiedzialnością za nieprawidłowości w TVP, drugiego za narażenie budżetu państwa na straty co najmniej 3 mln zł. Zdaniem posła SLD, istnieje prawdopodobieństwo niedopełnienia obowiązków przez Balcerowicza, który nie reagował, jako nadzorujący Główny Urząd Cei, na nieprawidłowości w tej instytucji.

(PAP)

partii i innych organizacji, uczestniczących w wyborach do Sejmu i Senatu, uwzględnić potrzeby mniejszości zawodowych, grup etnicznych, itd. Wpływy z abonamentu gwarantują TVP S.A. niezależność od decyzji gremiów politycznych i administracji państwowej (...).

W nawiązaniu do felietonu red. K. Kruszeńskiego, pragnę poinformować czytelników „Gazety Współczesnej”, że na antenie Telewizji Białostok oficjalnie przeprowadzono lekcję i pacjentów, których wizerunek wykorzystano w programie o AIDS. Natomiast sprawę więźnia, którego bierze w obronę red. Kruszeński, rozstrzygnie niezawisły sąd, bowiem jako jedyna instytucja ma prawo do ferowania wyroków. Dziennikarze nie powinni wyręczać sędziów w ich pracy (...).

ZASTĘPCA DYREKTORA BIURA ZARZĄDU TVP S.A. Joanna Bancerowska

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Za 32 grosze

Co mam za 32 grosze dziennie? Nigdy bym tego się nie dowiedział, gdyby do redakcji nie napisała pani Joanna Bancerowska. Pani ta jest zatrudniona na etacie Dyrektora Biura Zarządu TVP S.A. Ale moim zdaniem marnuje się tam bardzo, bo powinna pisać felietony. Po przeczytaniu jej pisma (obszerne fragmenty tekstu zamieszczamy obok w „Echach Publikacji”, więc drogi Czytelniku, dziś zadaj sobie trochę więcej trudu i przed przeczytaniem mojego felietonu, zapoznaj się, proszę, z listem pani Bancerowskiej) obśmiałem się jak norka.

Ale do rzeczy. Co zatem mam za 32 grosze dziennie? Według pani Bancerowskiej mam możliwość oglądania w telewizorze naczelnych organów państwa i przed przeczytaniem prezentacji oraz wyjaśniania polityki państwa. Mogę też popatrzeć na partie polityczne i ich „możliwości przedstawiania stanowiska w węzłowych sprawach publicznych”. Dodatkowo telewizja oferuje mi, według pani dyrektora Bancerowskiej, takie dobrodziejstwo, jak audycje wyborcze partii i innych organizacji uczestniczących w wyborach do Sejmu i Senatu.

Proszę bardzo, ile atrakcji za jedyne 32 grosze dziennie! Ale to nie wszystko! Pani Bancerowska zapomniała dopisać, że za swoje 32 grosze dziennie mam jeszcze panią Bancerowską na dyrektorskim etacie w telewizji i mam oczywiście – prezesa Miazki.

Nie wiem, czy Państwo zauważyliście (jeszcze raz patrz „Echa publikacji” obok), że pani dyrektor wymienia to wszystko, co napisałem wyżej, jako rzeczywiście dobrodziejstwa, które telewizja oferuje nam za nasze pieniądze. Dla pani Bancerowskiej jest to tak oczywiste, że nawet nie przyjdzie jej do głowy inna możliwość – że ja chętnie zapłaciłbym owe 32 grosze tylko po to, aby tych wszystkich wymienionych atrakcji nie mieć. Ale nie mogę. Muszę płacić podatek przymusowy, a nie mam żadnego wpływu na wykorzystanie tych pieniędzy.

Pani dyrektor Bancerowska oburza się, że używam słowa „haracz”. W takim razie proszę mi powiedzieć, jak nazwać inaczej zabieranie ode mnie pieniędzy, których oddać nie chcę, ale muszę. Może jałmużną? Oczywiście, że nie, bo jałmużna jest dobrowolna.

Dla pani Joanny Bancerowskiej argumentem na rzecz słuszności utrzymywania abonamentu telewizyjnego jest to, że obowiązuje on „od przeszło 40 lat”. Niezły argument! Słuszne jest to, co wprowadzono za czasów Gomułki! Gdyby przyjąć ten tok rozumowania, to do dzisiaj żylibyśmy w wiadomym ustroju, który też obowiązywał od „przeszło 40 lat”. Jak widać abonament jest od ustroju trwalszy. Albo, co też jest prawdopodobne, miniony ustrój tak całkiem nie odszedł w niebyt.

Na potwierdzenie tej hipotezy pozwolę sobie na niewielką dygresję. Oto wchodzi w życie (albo może już wszedł) przepis, że stacje obsługi mają brać od kierowców za badanie techniczne pojazdu kilkakrotnie wyższą opłatę, niż brały do tej pory. Wprowadzono to odgórnie, odpowiednią decyzją, popartą autorytetem władz. Do tej pory stacje obsługi pobierały opłaty takie, jakie wynikały z rachunku ekonomicznego. Czyli tyle, ile takie badanie rzeczywiście kosztuje. Żeby zarobić i nie stracić klientów. Czyli panował na tych stacjach kapitalizm. I to nie było dobre. Więc powrócono do socjalizmu, czyli obowiązkowego haraczku, bo badanie techniczne jest obowiązkowe, w ustalonej przez władze wysokości. Żadnego wolnego rynku w tej dziedzinie! Jakby ktoś chciał sprawdzać pojazdy taniej, to nie może, bo zabraniają tego odpowiednie przepisy! Pełny absurd, czyli socjalizm!

Jak więc widać duch, który patronował wprowadzeniu haraczku na stacjach obsługi technicznej pojazdu jest tym samym duchem, który towarzyszył uchwalaniu obowiązkowego abonamentu telewizyjnego. Powróćmy zatem do listu pani dyrektora Joanny Bancerowskiej.

Podważa ona mój pogląd, że telewizja publiczna nie jest w stanie na siebie zarobić. I na dowód tego przytacza procentowy rozkład wpływów czyli przychodów telewizyjnych. Dziwię się, że nie odróżnia pani dyrektor pojęcia zarobku od wpływu. Więc wyjaśniam. Zarobek czyli dochód to jest to, co pozostaje po odliczeniu od wpływów (przychodów) – wydatków. Pozostaje przy swoim zdaniu, a nawet je jeszcze raz powtórzę – telewizja publiczna nie jest w stanie na siebie zarobić. Potwierdzeniem tej tezy jest właśnie istnienie obowiązującego od przeszło czterdziestu lat przymusowego abonamentu. Gdyby bowiem telewizja była w stanie na siebie zarobić, nie ściągалаby od milionów gospodarstw domowych po owe 32 grosze dziennie. Daje to prawdopodobnie kilka (może nawet kilkanaście) milionów nowych złotych na dobę. Jak to jest suma w skali roku – nawet nie podejmuję się policzyć.

Na zakończenie zostawiłem sobie zdanie, które jest tak „ciekawe”, że powtórzę je w całości. Piszę pani dyrektor Bancerowska: „Wpływy z abonamentu gwarantują TVP S.A. niezależność od decyzji gremiów politycznych i administracji państwowej”.

Nie wiem, czy pani Bancerowska traktuje poważnie to, co pisze. Co kilka lat rozgrywana jest u nas prawdziwa bitwa o telewizję. W zależności od tego, jaki układ polityczny dochodzi do władzy, w telewizji rozkręca się prawdziwa karuzela stanowisk. Obsadza się „nowymi” ludźmi pozycje w zarządzie i radzie nadzorczej, a potem zajmują kierownicze stanowiska w poszczególnych działach redakcyjnych. Wiedzą to wszyscy, a jak nie wiedzą, mogą sobie o tym poczytać w gazetach. Sądzę więc, że to zdanie o



niezależności politycznej jest dowcipem pani Bancerowskiej.

Jest bowiem dokładnie odwrotnie. Właśnie dobrodziejstwo abonamentu sprawia, że telewizja staje się od polityków zależna. Gdyby była od telewizorów, nie zdarzałyby się co jakiś czas „interwencyjne” telefony od „ważnych” polityków, że za rzadko występują oni w „Wiadomościach”.

Gdybym więc miał taką możliwość, nie zapłaciłbym za telewizję ani jednego grosza. Tak samo postąpiłoby moim zdaniem 90 proc. obywateli. A wtedy bieda z nędzą zająłabyby prezesowi Miazkowi w oczy. A swoją drogą, czy to jest prawda, o czym napisała jedna z gazet, że prezes pobiera miesięcznie, m.in. z tych codziennych 32 groszy od każdego „telewizyjnego” gospodarstwa, 22 tys. (220 milionów starych) złotych? Przepraszam, że zgłądałem mu do kieszeni, ale w niej między innymi lądują moje codzienne grosze, więc mam prawo. Nie zgłądałbym, gdybym płacił nie musiał, ale wtedy, podejrzewam, nie byłoby po co.

KONRAD KRUSZEWSKI

PISZA W KRAJU

Podrzedni ligowi kopacze, czasem nazywani piłkarzami, wrócili na boiska. Równocześnie na stadionowe trybuny powrócili chuligani, niekiedy zwani kibicami. W mijającym tygodniu wszystkie gazety odnotowały, że tym razem wyjątkowo obeszło się bez widowiskowych burd i bijatyk. Cud prawdziwy, chociaż za spokojnie nie było.

Otoczkę towarzyszącą meczowi Górnik-Legia przedstawia „Życie Warszawy” (nr 57): Chamskie odzywki i wulgarnie przyspiewki co chwilę obrażały gości lub gospodarzy. Po spotkaniu doszło (...) do kilku uderzeń. Grupę warszawską obrzucano butelkami z płynem zapalającym. Trzech chuliganów policja aresztowała. Do izby wyrzniętą trafiło 11 innych.

Przyszłość zapowiada się jeszcze gorzej. Wszelkie znaki wskazują, że zaczyna się też wiosenny sezon wojenny kibiców. Po tragicznych wydarzeniach w Słupsku – twierdzą znawcy – cała agresja szalikowych plemion zostanie skierowana przeciw policji. (...) Plemiona wypowiedziały świętą wojnę. Wojna jest totalna, każdy z każdym. Ale plemiona potrafią się zjednoczyć w obliczu wspólnego przeciwnika. Wtedy ruszają na blade łąki.

Zbuntowane szczepy noszą swoje nazwy: Legia, Lech, Widzew, Arka...”. Blade łąki” to policyjne oddziały prewencji, zwane przez Indian zamiennie: gestapo, zomo albo mordery – w „Polityce” (nr 11) piszą Marcin Meller i Piotr Pytlakowski.

W „Gazecie Wyborczej” (nr 56) można przeczytać, jak tę „świętą wojnę” widzą policjanci: Wkładasz kask i patrzysz, kiedy nadleci kamień albo deska. To, że krzyczą o mnie i kumplach „skurwysyny”, „chuje”, „głupie psy”, denerwowało mnie na początku. Tylko na pierwszych zabezpieczeniach jesteś ogłupiały. Po którymś z rzędu popadasz w rutynę. Niech krzyczą, co chcą. Jak dadzą rozkaz, to górą jesteśmy my, a tamci zmiatają, mało nie zabijają się o własne nogi. I kto jest górą? Pewnie, że my. Inna wypowiedź: Jeśli ktoś pyta o wojnę policja-kibice, to widzę to tak: są oni, kibole. Rozwydrzeni. Z nożami w kieszeniach. Nie interesuje ich mecz, lecz zadania. I jesteśmy my, policjanci. Nie jesteśmy od wychowywania. Chyba, że ktoś uważa, że wychować można pałką.

Niektórzy spore nadzieje pokładają w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych, która właśnie zaczęła obowiązywać. „SuperExpress” (nr 60) przypomina ubiegłoroczną statystykę: policja pilnowała porządku na 17238 imprezach. Podczas 1075 doszło do chuligańskich wybryków. To ponad 6 procent. Straty w mieniu klubów wyniosły 232 080 złotych, a policji – 52 813 zł. Zarządzano 2339 osób (w tym 744 nielemich), które dopuścili się czynów chuligańskich na obiektach sportowych.

„Gazeta Polska” (nr 10) stawia dość ryzykowną tezę, że całą winę za wybryki szalikowców ponoszą komuniści rządzący przed 1989 rokiem. Mało kto zdaje sobie sprawę, że stadionowe rozróby miały przyzwolenie... partii. A skoro prodującej siły narodu, to także rządu, milicji, wszelkich służb powołanych do utrzymywania porządku. (...) Lepiej niech ludzie wysuną się na trybunach, nawet niech się biją między sobą, niż mieliby wychodzić i protestować na ulicy – przekonuje Andrzej Martynkin. Zapomina tylko, że w czasach komuny dzisiejsi szalikowcy sikali w pieluszki albo uczyli się chodzić.

Zjawisko stadionowego chuligaństwa próbuje podsumować Mirosław Żukowski w „Rzeczpospolitej” (nr 56): W społecznym odbiorze ligowa piłka nie jest już przede wszystkim sportem, lecz okazją do rozróby dla lumpów i pretekstem do robienia ciemnych interesów. (...) W tych warunkach zainteresowanie walką o ligowe punkty może wydać się trudno wyjaśnialnym atawizmem. Ważny powód, by chodzić na mecze, mają tylko chuligani. Dopóki to się nie zmieni, polski futbol nie wyjdzie z dolki.

Nie zmieni się raczej na pewno i polski futbol zakopie się w jeszcze głębszym dołku.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

SPIECIE TYGODNIA

„Nie dokonaliśmy kroku do przodu, co najwyżej dreptaliśmy w miejscu, a gdzieś tam cofnęliśmy się do tyłu. Podkreślamy to, co było dobre w minionych czterech latach. Mianowicie utrzymano wysoki wzrost gospodarczy, również wzrosła ilość miejsc pracy. Natomiast pojawiły się bardzo poważne zagrożenia. Chociażby nierównowaga w handlu zagranicznym. I to też wyraźnie podkreślamy, i skutki tego zagrożenia odczuwamy w postaci takiego właśnie, a nie innego budżetu. Również podkreślamy, na przykład, to, że udana w wielu przypadkach prywatyzacja nie była połączona z procesem reformowania kraju.”

(Jerzy Buzek, premier, o tzw. „Bilansie otwarcia” sporządzonym przez jego rząd na temat poprzednich rządów koalicji SLD – PSL)

„Bilans („Bilans otwarcia” – przyp. red.) jest taki, jaki jest rząd pana premiera Buzka, a nie jakie jest państwo polskie. Jest przykładem, jak impotent ocenia mężczyznę, który, choć nie bez wad, jest jednak mężczyzną.”

(Leszek Miller, przewodniczący SdRP)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Wizyta Vaclava Havla. Prezydent Czech przebywał z trzydniową wizytą w Polsce. Spotkał się z prezydentem Kwaśniewskim. Podczas rozmowy w cztery oczy prezydenci ustalili, że przyjęcie Czech, Polski i Węgier do NATO powinno nastąpić jednocześnie. W Belwedrze prezydent Havel przyjął premiera Buzka i ministra spraw zagranicznych B. Geremka. Wieczorem przy piwie rozmawiał z L. Wałęsą. Przed wyjazdem, w nieoficjalnej części wizyty, odwiedził Żelów w woj. piotrkowskim, gdzie jest najliczniejsze skupisko mniejszości czeskiej w Polsce.

W 30. rocznicę Marca. W rocznicę wieku studenckiego na Uniwersytecie Warszawskim, który dał początek „wydarzeniom marcowym” w całym kraju odbyły się okolicznościowe spotkania i konferencje. Na Dworcu Gdańskim w Warszawie odsłonięto tablicę upamiętniającą „tych, którzy po marcu 1968 r. wyjechali z Polski z dokumentami podróży w jedną stronę”. J. Kuroń i K. Modzelewski zostali odznaczani przez prezydenta Orderem Orła Białego.

Zmiany w rządzie? Premier J. Buzek zapowiedział w wywiadzie udzielonym agencji Reutersa możliwość dokonania znacznych zmian w rządzie w ciągu 2 – 4 miesięcy.

Pralat w sądzie. Ksiądz pralat Henryk Jankowski, proboszcz gdańskiej parafii św. Brygidy, będzie odpowiadał przed sądem w sprawie o zniesławienie trzech osób w związku ze swoimi wypowiedziami na temat mniejszości żydowskiej. Chodzi o kazanie, w którym ks. Jankowski powiedział, że „nie można tolerować mniejszości żydowskiej w rządzie”. Prywatne oskarżenie wniosło trzech mieszkańców Częstochowy.

Korzystali ze skradzionego. Kilku prokuratorów z Białej Podlaskiej jest za-

TYTULATURA REGIONALNA

Pelzająca obrona województwa
Zgrzeszyłem myślą
Województwo zachowaj Panie
Łomżyński McDonald's został
wyświecony

Czy Suwałki będą normalnie
funkcjonowały?

Nierytmiczni Polacy w Budzisku
Naleśnik bez dotacji
Diabeł trochę bez sensu
Krótką rozmową z psem
Pożegnanie słoniny?



Prezydent Rosji Borys Jelcyn wraz ze swym rzecznikiem Siergiejem Strzembiskim wchodzą do sali na Kremlu, gdzie 10 bm. odbyło się spotkanie z szefami republik Północnego Kaukazu i obwodów południowej Rosji, przedstawicielami starszyn narodów kaukaskich i Kozackich prezentantów duchowieństwa. Na spotkanie nie przybyli przedstawiciele Czechenii.

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁOWIEŻA

Na terenie nadleśnictwa Browsk znaleziono martwą, wygłodzoną samicę rysia z obrozą telemetryczną na szyi. Przedstawiciele Zakładu Badania Ssaków PAN z Białowieży zaprzeczają, aby właśnie ta obroza była przyczyną śmierci zwierzęcia. Wszczęte dochodzenie ma wyjaśnić rzeczywiste powody padnięcia rysia.

BIAŁYSTOK

W 9. rocznicę wykolejenia się cystern z ciekłym chlorem przedstawiciele władz miejskich złożyli kwiaty pod krzyżem upamiętniającym tamto wydarzenie przy ul. Poleskiej. Białostoczanie modlił się podziękowali za uratowanie miasta od skażenia.

Samorządowcy z pięciu województw spotkali się z prof. J. Stępnem – pełnomocnikiem rządu do spraw reformy samorządowej. Pod Urzędem Wojewódzkim, gdzie odbyło się spotkanie, demonstrowali mieszkańcy Dąbrowy Białostockiej, domagając się „pracy, chleba i powiatu”.

W Pałacu Ślubów ogłoszono wyniki konkursu na najlepsze osiedle. Tytuł Osiedla Roku 1997 otrzymał Białostoczek.

Sześć radiowozów poszukiwało dziewczynki, której zaginięcie zgłosiła roztrzęsiona matka. Wieczorem okazało się, że córka śpi w szafie...

BOBROWNIKI

27 kilometrów miała kolejka tirów, która blokowała granicę. Kierowcy protestowali w ten sposób przeciwko zbyt wolnej odprawie samochodów ciężarowych. Po rozmowach z wojewodą i obietnicach białoruskich przyspieszenia odprawy pojazdów, blokada została zakończona. Kierowcy grożą zablokowaniem Białegostoku, jeśli obietnice nie zostałyby spełnione.

ELK

Odbył się IX Jarmark Kaziuka. Jego główną atrakcją była sprzedaż palm wileńskich oraz wyrobów rękodzielniczych.

Bitwa o Polskę

Młodzież Wszechpolska i Białostockie Porozumienie Prawicy zapraszają na spotkanie z Janem Marią Jackowskim – posłem AWS, przewodniczącym sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, autorem książek „Bitwa o Polskę” i „Bi-

twą o prawdę”. Spotkanie, którego temat brzmi „Polska, reforma państwa, odpowiedzialność” odbędzie się dziś (piątek), o godz. 17 w sali klubu Civitas Christiana przy ul. Elektrycznej 1.

(RR)

ŁOMŻA

Funkcjonariusze Komendy Rejonowej w Łomży odkryli podczas rutynowej kontroli jednego z aut blisko 100 kg przemyconego srebra o wartości 80 tys. zł. Srebrą jechało dwóch obywateli Litwy.

Na korytarzu jednego z banków w Łomży siedem kobiet. Bójka była przerywana przez policję. Po nieudanej próbie pojednania się w banku. Poszło o pieniądze. Interweniowała policja. W wyniku bójki jedna z kobiet została ranna. Przez kilka dni rodzice nie puszczały dzieci z klasy Ib do Szkoły Podstawowej w Piątnicy. Powodem było chowanieczeni. Rodzice uznali, że kwalifikuje się ona na nauczycielkę dzieci. Żądają jej zwolnienia.

PISZ

Po licznych sporach i strajkach w Pisz zapadł wreszcie wyrok w sprawie o działu rehabilitacji w miejscowym szpitalu. Radni przegłosowali, że szpital zostanie zlikwidowany.

SUWAŁKI

Zmiany w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach ulegną wydziału gospodarki, przekształceniu własnościowemu, oraz rozwoju i promocji. Ich kierownictwo przejmą inne wydziały.

TYKOCIN

Władze samorządowe podjęły pierwszy uchwałę o nadaniu imienia norowego Obywatela Miasta Tykocina uhonorowanym zostali: Andrzej Kozłowski – jedyny ocalały z hitlerowskiego pogromu Żydów w 1941 r. i Józef Meraz-Kos – pracowniczka Kasy Powszechnego Wsparcia w Warszawie, autorka „Święta i obyczaje żydowskie”.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Centrum Analiz Gospodarczych podało, że największą czarnią w Polsce jest miejscowość Włocławek. Obejmuje ona 2,6 proc. rynku przetworów mlecznych, czterech najlepszych spółdzielni, się natomiast zakłady z Augustowa i Kółki.

ZAWYKI

Mieszkańcy wioski protestują przeciwko likwidacji szkoły podstawowej, swoich dzieci wysyłają do szkoły w sąsiedniej miejscowości. Grożą nieplaceniem podatków i od nieruchomości.

SPÓŁKA „GIGANT”

tego typu placówkę służby zdrowotnej – Państwowy Szpital Kliniczny w Białymstoku – nie omijają problemy. I nie dotyczą one wyłącznie trudności, związanych z dopasowywaniem się do nowych warunków działania, w sytuacji, kiedy drzwi wreszcie puka reforma. W PSK pięciu lat najważniejszą funkcję, jaką jest stanowisko dyrektora szpitala, sprawowała jedynie „pełniąca obowiązki”. Na ogłoszony w ub. roku konkurs nie wpłynęła żadna oferta.

Obecny dyrektor szpitala – równie p.o. – tłumaczy, że to z powodu wysokiego poziomu poprzeczki. Jeden z członków komisji twierdzi natomiast, że nie ma być naiwnym, by się tego obojętnie podjąć. Poza tym zapowiadana z takim rozmachem inwestycja, w postaci kardiochirurgii, ciągle jeszcze w „polu”, a pierwszych pacjentów miała przyjąć listopadzie ub. roku. Praktyki prywatne, które z mocy decyzji ministra zdrowia miały być dawno uregulowane, nadal trafiają na szpitalnym ciele. Zakład intensywnej terapii od dwóch czeka na przezebrać do użytku, tymczasem unieważniony przetarg na niezbędną w nim klimatyzację. Administrację przeniesiono do drewnianego baraku, mimo braku poleceń na użytkowanie obiektu. Zapadła decyzja zwolnienia z pracy dyrektora techniczno-administracyjnego, osoby, która – w przekonaniu większości pracowników PSK – patrzyła na ręce Zarządowi Akademii Medycznej wykonującego w szpitalu większość robót.

W 1993 r. po wyborach parlamentarnych koalicja SLD-PSL powierzyła stanowisko wojewody białostockiego dyrektorowi PSK Andrzejowi Gajewskiemu, który w hotelu zajął – jako p.o. – dr Czesław Gajewski, na czas urlopowania w szpitalu, jedynie urlopowali się ze szpitala, lokując etat. Po skończonej kadencji wrócić do dawniej firmy i gabinetu. Tak zw. afera z darowiznami aparatu medycznego, a przede wszystkim jego konserwacyjne posunięcia – m.in. zwolnienie innych dyrektorów – zantagonizowało środowisko medyczne do tego stopnia, że wcześniej realny powrót w rzeczywistości stał się niemożliwy. Kiedy Drozd, z powodu darowizn, podał się do dymisji, zgodnie z prawem rozpisano konkurs na to stanowisko. Opracowany przez Akademię Medyczną regulamin miał wysokie wymagania. Nie wpłynęła oferta. Pojawili się więc opinie o niewojskowej wysokości ustawienia konkurencji poprzeczki. W przekonaniu wielu szpitalu to, by chętnych zniechęcić, i aby dyrektor mógł wskazać same władze Akademii. W ocenie innych natomiast, nie miało to znaczenia, bowiem skład komisji i gwarantował wybranie „swojego” człowieka.

Zrobić porządek

W takiej sytuacji, w lutym ub.r., na wniosek Akademii Medycznej prof. Górskiego, stanowisko dyrektora PSK jako p.o., prof. Marian Bielecki – Kliniki Położnictwa AMB. Nowy dyrektor wielokrotnie podkreślał, że szpital, wbrew temu, co zapowiadano, nie ma porządku. Mówił o sobie, jak o człowieku z zewnątrz (jego klinika mieści się w szpitalu położniczym przy ul. Warszawskiej 10, a funkcjonując na tzw. bazie obcej), nie uwikłany w działające w PSK sprawy. Jednocześnie podkreślał swoje odwołanie do Akademii. Ze sobą do PSK przyniósł jako dyrektora ds. administracji technicznych Danutę Spizewską, którą ocenił jako znakomitego specjalistę i dobrego człowieka. Miała pomóc w uporządkowaniu.

PSK przypominał stajnię Augiasową, chociażby spis z natury z 28 marca 1997 r. na zarządzenie Bieleckiego. Na 55 działających w szpitalu jednostek organizacyjnych, stwierdzono „różnice inwentaryzacyjne”. Mówiąc wprost ujawniono niedopasowanie aparatury pozostającej po likwidacji, a pochodzącej z nieplanowanych darowizn (i nie tylko tomograf tu chodzi), wypo-

życzeń oraz prywatną. Wymieniony „sprzęt medyczny używany jest w klinikach i zakładach bez wiedzy i zgody dyrekcji” – czytamy w opracowaniu wydanym przez Komisję inwentaryzacyjną. W jednej z klinik stwierdzono aż 18 pozycji (środków trwałych) nie zaewidencjonowanych, poza ewidencją w klinikach stwierdzono przeobrażenie od 1 do 10 środków trwałych. Sprzęt różnorodny, od elektronicznego typu komputery, kserokopiarki, telefaksy, poprzez sprzęt naukowo-badawczy, do diagnostycznego włącznie (analizatory immunologiczne, pompy infuzyjne, aparat do krioterapii). W sumie – czytamy we wnioskach pokontrolnych z czerwca 1997 r. – ujawniono 85 środków trwałych nie zaewidencjonowanych. „Jest to zjawisko niebezpieczne i mogące prowadzić do nadużyć” – napisano we wnioskach.

Spółka „Gigant”

Taki bałagan skutkował m.in. tym, że w PSK gabinety prywatne działały w komfortowych warunkach. Za wynajmem pomieszczeń płacono grosze, a czas przyjęcia pacjentów traktowano umownie. Wniosek ministra zdrowia z grudnia 1996 r. dotyczący niezwłocznego uregulowania problemu prywatnych gabinetów w świetle art. 101 Kodeksu Pracy (pracownik nie może na terenie zakładu pracy prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy) potraktowano jako jeszcze jedno nie znaczące pismo. Kiedy w sąsiednim szpitalu wojewódzkim zlikwidowano w czerwcu ub.r. wszystkie gabinety prywatne, w PSK przedłożono umowy do czerwca tego roku. Wynajmujący pomieszczenia płacił jedynie dwadzieścia kilka złotych za godzinę. Młodzi lekarze, nie partycypujący w przedsięwzięciach, mówią – puszcżając perskie oko – że „Spółka Gigant” ma się dobrze.

Zbudujemy kardiochirurgię

W maju ub.r. przyjechał do PSK ówczesny premier – Włodzisław Cimoszewicz – głośno zapowiadając, że przywozi pieniądze na białostocką kardiochirurgię. Na jej szefa wybrano jednego z współpracowników prof. Zbigniewa Religi – dr. Bronisława Czecha. W hurraoptymistycznym nastroju jako termin wykonania pierwszego zabiegu podano najpierw koniec roku 1997, potem przesunięto na pierwszy kwartał tego roku! Dziś dyrektor twierdzi, że nastąpi to w końcu czerwca, w przeciwnieństwie do szefa Kliniki Kardiologii, który mówi o końcu roku.

Tymczasem wokół realizacji kardiochirurgii wystąpiły różnice zdań między dyrektorem ds. administracyjno-technicznych a Zarządem Inwestycji MA. Zdaniem działających w PSK związków zawodowych, w tym szpitalnym kotle miesza Zarząd Inwestycji AMB.

Drobiazg, czyli dwa miliardy

Aby sprawę uporządkować, trzeba wyjaśnić rolę Zarządu Inwestycji AM, który sprawuje funkcję inwestora zastępczego w imieniu Akademii. Zarząd Inwestycji (ZIAM) ma na swoim koncie w PSK kilka „udanych inwestycji”.

Zajmował się adaptacją pomieszczeń na oddział intensywnej terapii po byłej Klinice Neurologii Dziecięcej. Prace trwały od września 1995 do czerwca 1996. Oddział przekazano szpitalowi w stanie technicznym uniemożliwiającym jego uruchomienie (brak instalacji gazów medycznych, brak UPS do bezprzerwowego zasilania w energię elektryczną, brak klimatyzacji i we-

ntylacji). Dopiero po strajku anestezjologów (listopad–grudzień 1997 r.) ustalono, że gazy medyczne i klimatyzację wykona ZIAM, natomiast szpital „załatwi” UPS – z czego się wywiązał, a Zarząd do dziś nie wykonał klimatyzacji. Unieważniono ogłoszony w tej sprawie przetarg, nie wybrano firmy, która proponowała najlepsze warunki. W szpitalu mówiło się, że ZIAM chciał, aby prace te wykonała firma wskazana przez Zarząd.

Prawdziwa burza rozprętać się jednak miała przy okazji realizacji bloku operacyjnego kardiochirurgii. Zaczęło się, jak często bywa, od drobiazgów, tyle tylko, że w tym wypadku drobiazg wart był prawie dwa miliardy st. zł.

Chodziło o rachunek nr 12/97 z 1 października 1997 r. na sumę 199.932,38 zł za projekt wykonawczy Bloku Operacyjnego Kardiochirurgii – w szczegółach dotyczący zaprojektowanej konstrukcji stropów i podciągów nad IV piętrzem. Zdaniem inspektora nadzoru – wpis w dzienniku budowy pod datą 18.08.1997 r. – „wykonanie podparcia wg projektu grozi zawaleniem”. W tej sytuacji dyrektor ds. techniczno-administracyjnych Danuta Spizewska odmówiła zapłacenia rachunku. Zarząd Inwestycji AM jednak nadal obstawał przy swoim i po wielu pismach krążących między szpitalem, a Zarządem... pieniądze wypłacono. Wypłacono na polecenie prorektora ds. klinicznych, prof. Jana Skowrońskiego, przy sprzeciwie dyr. Spizewskiej oraz dyr. Bieleckiego, który na piśmie z dnia 21.10.1997 r. jakże z ZIAM wpłynęło do szpitala, odręcznie zapisał swoje stanowisko. Sprawa oparła się nawet o Senacką Komisję ds. Budżetu i Finansów AM, która 30.10.1997 r. wydała negatywną opinię. Pieniądze jednak poszły i do dziś nikt się tym nie zainteresował.

Zdaniem zakładowej „S” – pismo z dn. 16.12.1997 r. – jest to działanie zastanawiające tym bardziej, że od kiedy ZIAM wszedł na teren szpitala, żadnej pracy nie zakończono w terminie. Jakże są więc motywy tych decyzji? Sprawę wyjaśnia nieco fakt, że PSK opłaca powiernictwo inwestycyjne (ZIAM) procentem od przeobu. Zatem taki powiernik nie jest zainteresowany oszczędnościami. Oszczędności dla PSK to strata dla ZIAM – mówią związkowcy, o czym szczegółowo informowali wspomnianym pismem dyrektora szpitala. Odpowiedź nie nadeszła.

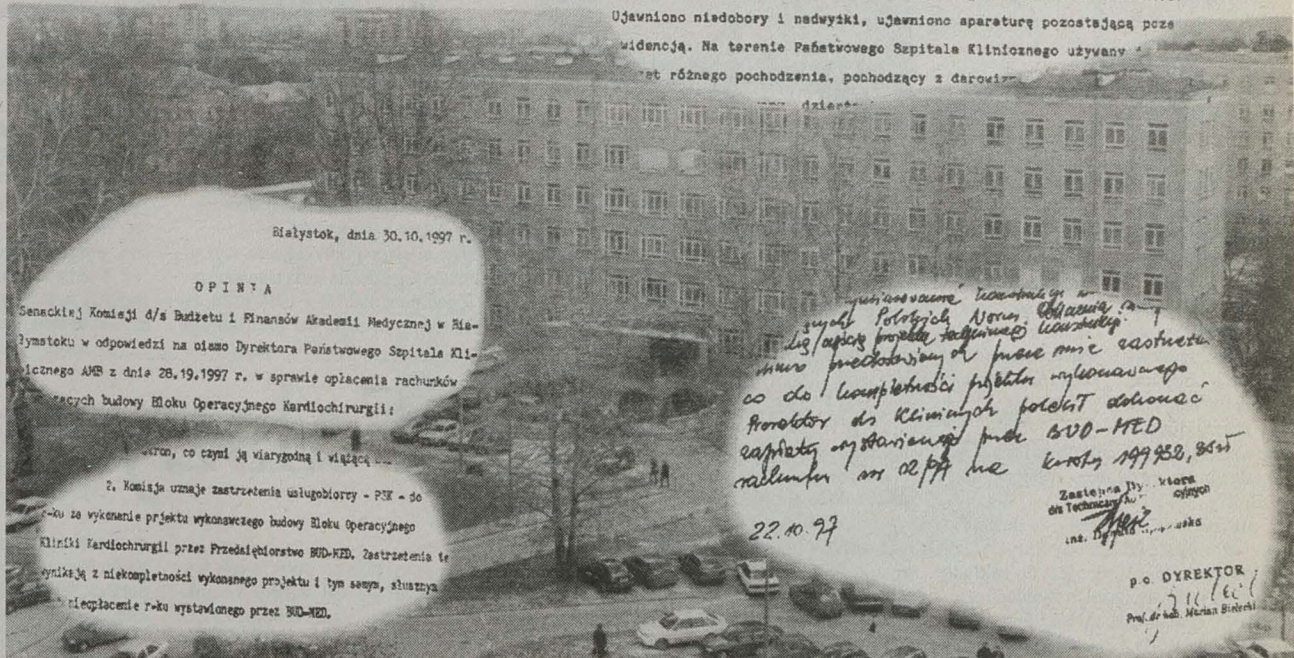
Sporny domek

Klinika Kardiochirurgii docelowo zajmować będzie pomieszczenia do niedawna jeszcze użytkowane przez Klinikę Ortopedii. Na razie więc przeniesiono ją do części zajmowanej przez Klinikę Laryngologii, po modernizacji ortopedzi zjeżdżają na I piętro. Dotychczas urzędowała tam administracja. Tę z kolei przeniesiono do tzw. domku szwedzkiego. W rzeczywistości drewnianego, barakowego hoteliku. Aby dostosować „domek” do nowej funkcji, został opracowany na zlecenie szpitala, projekt architektoniczno-budowlany adaptacji budynku na potrzeby administracyjno-biurowe. Posiadał niezbędne opinie i ekspertyzy. Za takimi rozwiązaniami optowała dyr. Spizewska twierdząc, że realizacja projektu zapewni bezpieczeństwo ludziom i

APARATURA MEDYCZNA I INNE ŚRODKI TRWAŁE

Zarządzenie wewnętrzne z 28 marca 1997r. Dyrektor polecił
opisanie spisu z natury środków trwałych użytkowanych w 55 jednostkach organizacyjnych PSK.

Wyniki inwentaryzacji są niepokojące i wskazują na nieporządek organizacyjny istniejący w 29 jednostkach, gdzie stwierdzono różnice. Ujawniono niedobory i nadwyżki, ujawniono aparaturę pozostającą poza ewidencją. Na terenie Państwowego Szpitala Klinicznego używano sprzętu różnego pochodzenia, pochodzący z darowizn.



mieniu. Jednak ten projekt nie został zrealizowany. Przeprowadzono prace pod nadzorem ZIAM – bez dokumentacji technicznej i pozwolenia na budowę. Dyrektor Spizewska – 8.01.1998 r. – zwróciła się w tej sprawie do Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy w PSK z pytaniami, czy stanowiska pracy w „domku” utworzone są zgodnie z zasadami BHP i czy jest pozwolenie na użytkowanie obiektu? Odpowiedź nie nadeszła.

Utrata zaufania

Sprzeciw opłacenia rachunku za niekompletny projekt bloku kardiochirurgii, egzekwowanie prawa budowlanego przy adaptacji „domku”, wybierania ofertów w drodze przetargów doprowadziło do konfliktu między dyr. Spizewską, a dyrektorem Bieleckim, prorektorem Skowrońskim i władzami Akademii. Najpierw prof. Bielecki proponował, aby odeszła z pracy na własną prośbę. Kiedy nie wyraziła zgody, dyrektor wystąpił do związków zawodowych o opinię informując o planach wypowiedzenia jej umowy o pracę z powodu „utrąty zaufania”. Wszystkie dzia-

łające w PSK organizacje związkowe oprotowały tę decyzję, podkreślając fachowość, kompetencje oraz pracowitość zwalnianego dyrektora. Wówczas w ramach reorganizacji szpitala postanowiono zlikwidować stanowisko. Na razie decyzję nie zapadła, bowiem dyr. Spizewska od kilku miesięcy przebywa na zwolnieniu.

W tym czasie – 1 marca – na własną prośbę, ze stanowiska p.o. dyrektora PSK odszedł prof. Marian Bielecki, a funkcję – ponownie p.o. – powierzono dr. Tomaszowi Koronkiewiczowi.

Kontynuacja tematu

Nowy dyrektor, pracownik Kliniki Ortopedii prorektora ds. klinicznych prof. Skowrońskiego, dr Tomasz Koronkiewicz obrzuca się słysząc opinie o jego „ograniczonej samodzielności” i o szpitalnych mackach władz Akademii. Żąda czasu, by zweryfikować te opinie i – doprowadzając PSK do zmian, które w kontekście znalezienia ustawy o ZOZ-ach, czekają szpital – udowodnić, że jest inaczej.

Tymczasem, być może już w czerwcu, PSK zostanie przejęte przez Akademię Medyczną na mocy wspomnianej ustawy, a wtedy dyrektor szpitala będzie oficjalnie powoływany przez rektora, a podporządkowany dyrektorowi administracyjnemu uczelni. W PSK interpretuje się to jednoznacznie: nareszcie jawnie będzie sprawowana władza, która od dawna mieści się w tych uzależnieniach.

Winna prasa

Nowy dyrektor utrzymuje, że zła prasa, którą ostatnio ma PSK nie służy szpitalowi. Zresztą co to ludzi – potencjalnych

pacjentów – obchodzi. To wszystko są sprawy techniczne. Problemy owszem występują, bo szpital musi dopasować się do standardów Unii, ale nie ma w nich nic nadzwyczajnego. Prowadzone są inwestycje, dzięki którym wrośnie jakość świadczonych tu usług. Na razie, z braku czasu, z większością z nich jeszcze się nie zapoznał. Nosi się natomiast z zamiarem powołania rzecznika prasowego szpitala.

Być może więc powołany rzecznik odpowie na pojawiające się pytania. Dlaczego nikomu w Akademii Medycznej ani w PSK nie zależy na wyjaśnieniu przyczyn „złej prasy”? Dlaczego nikomu też nie przychodzić chęć sprawdzenia zasadności zarzutów. Wszak jeśli podnoszone są kwestie marnowania pieniędzy, to przecież nie chodzi o pieniądze kierownika kliniki, tylko podatników. Jeśli wskazuje się na niedotrzymywanie terminów to dlatego, że na szali znajduje się zdrowie podatników, którzy mogliby być lepiej i szybciej leczeni. Co jest ważniejsze zatem: partykularne interesy poszczególnych osób, czy życie i zdrowie przeciętnego Kowalskiego?

GRAZYNA PAWELEC

Nikt ich nie ubiera do trumny, nikt nie zaprasza księdza, a w kondukcje idą jedynie grabarze. Czasami pojawiają się policjanci, żeby zrobić zdjęcie. Tylko Wszystkich Świętych ktoś przypadkowo na hałdzie piachu, w której sterczy goły krzyż, postawi świeczkę czy położy zbędny kwiatek.

Bezimiennie kwatery

Od 1966 roku na Cmentarzu Miejskim w Białymstoku pochowano 24 nieznane osoby, 4 z nich udało się zidentyfikować. Pozostali leżą na wydzielonych kwaterach, gdzie nie buduje się pomników. Teren ten po 20 latach od dnia pochówku będzie ponownie służył zmarłym.

JAROSŁAW JABŁOŃSKI

Kilka innych współczesnych, bezimennych grobów rozrzuconych jest także po cmentarzach w mniejszych miejscowościach województwa białostockiego.

Życiorys skrócony do rysopisu

Pogrzeb NN (skrót od nazwisko nieznane) osoby trwa tyle, ile czasu zajmuje zasypywanie grobu. Jej życiorys to tylko rysopis i okoliczności znalezienia ciała. Nie wiadomo co taki człowiek robił, ile miał lat, czym się interesował ani czyim był dzieckiem. Znalezionym zwłokom policjanci roboczo czasami nadają imię.

– Są to zwykle ofiary różnego rodzaju wypadków, w tym samobójstw, potracone przez samochody czy utonięte. Bywają także ofiary zabójstw – wyjaśnia kom. Małgorzata Parfieniuk z wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Ciało często zmasakrowane lub w stanie rozkładu jest dokładnie badane, lekarze szukają znaków szczególnych, policja zabezpiecza kawałki ubrań i przedmioty znalezione przy denacie, robi pośmiertne zdjęcia.

W przypadku podejrzenia, że do śmierci przyczyniły się inne osoby decyzją prokuratora ciało kierowane jest do zakładu medycyny sądowej. Jeżeli tożsamość człowieka nie jest znana, zwłoki leżą w lodówkach nawet dwa miesiące. Czas „leżakowania” zależy od prokuratora. Kierownictwo ZMS broni się przed zatrzymywaniem denaty w chłodni, bo koszty przechowywania są duże, kilkadziesiąt złotych za dobę. Robi się to jednak dla dobra dochodzenia. Może akurat znajduje się rodzina denaty. Zdaniem prof. Jerzego Janicy, kierownika Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku za przetrzymywanie zwłok powinna zapłacić policja i prokuratura.

– Podobno nie ma podstawy prawnej, żeby żądać za te usługi pieniędzy. W tej sytuacji wszystkie koszty ponosi Akademia Medyczna – ujawnia prof. Janica.

Za trumnę płaci gmina

Nieznaną kobietę, którą pochowano 29 października, znaleziono 19 września 1995 roku na melinie przy jednej z ulic w Białymstoku. Była skromnie ubrana. Na „przyjęcie” przyszła bez butów, stąd wniosek, że musiała niedaleko mieszkać. Niestety, nikt jej w okolicy nie znał. Właściciel mieszkania, w którym skończyła życie mówił, że wołali na nią Anna. Poza tym nic na



15 maja w 1996r., w lesie koło Olmont znaleziono szkielet, prawdopodobnie kobiety, przykryty gałęziami. Według fachowców, zwłoki mogły się tam znajdować od jesieni 1994 roku. O tym, że jest to kobieta świadczyć miały damskie tenisówki, szczątki pończoch, skórzany pasek z półokrągłą sprzączką. Nieznana jest też bezpośrednia przyczyna śmierci znalezionej osoby. Superprojekcja na podstawie kości czaszki.

jej temat powiedzieć nie mógł. Po prostu razem pili.

Zgon „Anny” był ewidentnie naturalny, bo prokurator nie wydał nawet polecenia przeprowadzenia sekcji zwłok.

Pogrzebem zajął się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białymstoku.

– Nie mamy zbyt dużo pieniędzy, więc pochówki są robione możliwie najmniejszym nakładem środków. Z pieniędzy podatników każdego roku organizujemy ok. 50 pogrzebów, w większości dla osób, których rodziny na to nie stać. Osoby nieznane trafiają się bardzo rzadko – mówi Zdzisława Sawicka, dyrektor białostockiego MOPS.

Pogrzeb zorganizowany przez MOPS kosztuje ok. 700 zł, z czego ponad 400 zł wynoszą opłaty związane z pracami na cmentarzu i wykupem miejsca pod kwaterę. Pieniądze te teoretycznie wracają do miejskiej kasy. Natomiast 300 zł bierze prywatny zakład pogrzebowy, który wygrał przetarg na współpracę z MOPS. W kwocie tej mieści się cena trumny i transportu.

– Zwłoki trafiają do naszego domu pogrzebowego lub samochodem przywożone są prosto do grobu – wyjaśnia Adam Sokołowski, kierownik Cmentarza Miejskiego. – Pogrzebowi nie towarzyszy żadna ceremonia. Żaden ksiądz by nie przyszedł, bo nie wiadomo jaki świątopogład wyznawał nieboszczyk. Czasami, po jakimś czasie, kiedy odnajduje się rodzina, odbywa się nabożeństwo żałobne, czasami też ekshumacja.

Zwłoki chowane są bez ubierania i księdza, bo to dodatkowe koszty, na które nikt nie ma środków. Ciało zawija się w prześcieradło lub jest ono w ubraniu, jakie denat miał na sobie w chwili znalezienia. O tym, że większość Polaków jest

katolikami świadczy tylko krzyż wbijany w kopczyk.

– To uniwersalny symbol wspólny dla wszystkich wyznań chrześcijańskich – wyjaśnia Adam Sokołowski.

Również miejsce pochówku to wyznaczone kwatery, gdzie nie będą stawiane pomniki. Zgodnie z ustawą z 1959 roku, taki teren może służyć do ponownego

„zagospodarowania” po 20 latach od dnia pochówku. Jak na razie nawet te najstarsze bezimienne groby nie zostały jeszcze zlikwidowane.

Identyfikacja po ubraniu

Od 1966 roku z nieznanymi osobami, które zostały pochowane na Cmentarzu Miejskim w Białymstoku, zidentyfikowano 4 osoby.

13 czerwca 1993 roku w Narwi koło Góry (gm. Krynno) znaleziono zwłoki kobiety w stanie rozkładu. Wstępnie do identyfikacji wytypowano osobę, która zaginęła w tej okolicy 13 lat wcześniej. Rodzina stwierdziła jednak, że to nie ich krewna, wykluzyli to także późniejsze ekspertyzy medyczne. Superprojekcja.

Wiosną 1988 roku w pobliżu Białegostoku znaleziono zwłoki młodego chłopaka. Najprawdopodobniej został wyrzucony z pociągu. Po miesiącu pochowano go, a jesienią 1989 r. na komunikaty policji odpowiedział jego ojciec. Swoje dziecko mężczyzna rozpoznał po okazaniu zdjęć i drobnych przedmiotów, które ujawniono przy denacie. Ze sprawą tą wiąże się jednak pewna tajemnica.

Chłopaka widziano w Rzeszowie, gdzie mieszkał, w tym samym dniu co znaleziono go w Białostoku. Liczono czas dojazdu z Rzeszowa do Białegostoku różnymi środkami lokomocji i wychodziło, że w żaden sposób nie mógł pokonać tej trasy w tak krótkim okresie. Ojciec zabrał jednak zwłoki syna, ucznia technikum. Sprawcę jego zabójstwa nie udało się ustalić.

– Każdy ma nadzieję, że członek ich rodziny żyje. Starają się nie dopuszczać do siebie innej myśli. Nawet jeżeli wszy-

stko wskazuje na daną osobę, jej na nie chce wierzyć, że to ich – mówi Małgorzata Parfieniuk. – Jednakże nie zostanie zidentyfikowana gu kilku pierwszych miesięcy od znalezienia zwłok, to szanse na ustalenie tożsamości takiej osoby są znikome, wynika z praktyki.

Ostatnią pochowaną NN osobą, którą się rozpoznał, jest ok. 40-letnia. Pogrzebano ją 15 września 1995. Niepełna dwa tygodnie później się rodzina. Po dwóch miesiącach ekshumowano i przeniesiono na cmentarz w Dojlidach.

Czasami na ekshumację trzeba czekać kilka miesięcy, bo termin jej przebiegu jest ściśle określony – od października do początku marca.

Niejednokrotnie szanse na ustalenie tożsamości są bardzo niewielkie. Można w przypadku, gdy znajduje się szkielet danej osoby. Wykonuje się tzw. superprojekcję, czyli odtwarzanie twarzy na podstawie kości czaszki. Portret nie zawsze jednak zawiera charakterystyczne danej osoby: kształt głowy, uczesanie, ułożenie uszu itp. Kłopotów sprawia identyfikacja osób, których nie wiadomo ile z pochowanych na cmentarzu NN osób to cudzoziemcy. W ciągu ostatnich lat zatrzymywano w Białostoku Niemców i obywateli republik ZSRR, którzy nie potrafili przedstawić jak się nazywają, skąd dojechał, ani co robią w Polsce.

Latem ubiegłego roku ujawniono nie Kuźnica Białostocka zwłoki mężczyzny. Nie miał przy sobie dokumentów, ale miał złote zęby. Komunikaty o tym przekazała milicja rosyjskiej i jej w procent udało się ustalić tożsamość. Człowiek, który przyjechał do Rosji, nie zadowolony z skutków takich działań dają postrzeżenia. Obecnie w poszukiwaniu takich osób, także martwych, pomagają policji Interpol.

Osoby, które mogłyby przyczynić się do identyfikacji zwłok proszą o kontakt z Komendą Wojewódzką w Białymstoku, tel. 77-31-70, 77-34-30.

Fałszywy Jagiełło

Cd. ze str. 1.

– Do tej pory polska policja nie wykryła żadnej drukarni polskich banknotów – mówi nadkomisarz Mirosław Piech z wydziału dochodzeniowo-śledczego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku. – Fałszywki znajdujące się w obiegu do końca ubiegłego roku miały gorszą jakość. Przed świętami Bożego Narodzenia pojawiły się jednak na rynku fałszywe banknoty stużłotowe bardzo dobrej jakości.

Alarmująca statystyka

Najwięcej fałszywych „setek” krąży po Białymstoku. W styczniu i lutym do białostockiej komendy rejonowej trafiło 250 fałszywych banknotów o nominalnej wartości 100 zł – niemal tyle, co w ciągu całego minionego roku. Policijne dane są alarmujące. Zdarza się, że jednego dnia w Białymstoku jest ujawnianych po 20, 30 fałszywych „setek”. Tradycyjnie już dużo fałszywych banknotów trafia do stacji paliw. Kolporterzy upodabiali sobie zwłaszcza duże, cołodobowe stacje, na których znajdują się sklepy i bary. Sporo trafiło do sklepów, głównie spożywczych, kiosków z prasą, dużych supermarketów. Przyjęli je także pracownicy firm ubezpieczeniowych i instytucji państwowych. Fałszywą „setką” ktoś uregulował także należność

w biurze ogłoszeń jednej z białostockich gazet. Na początku lutego jednego dnia kolporterzy fałszywek odwiedzili 12 białostockich aptek i zapłacili podróbkami za leki.

Policja przypuszcza, że zjawisko może mieć większy zasięg, niż to wynika z przedstawionych danych. Z reguły bowiem najczęściej ujawnianych fałszywych banknotów pochodziło z hurtowni, niewielkich sklepików i straganów. Teraz tak nie jest. W związku z tym nasuwa się przypuszczenie, że drobni handlowcy nie chcą być stratni, sta-

rają się pozbyć fałszywek puszczając je w obieg. Ujawnienie fałszyfikatów zgłaszały także firmy oraz banki, do których wpłacane są pieniądze z utargu.

Czasami pomiędzy pracownikami a klientami dochodzi niemal do awantury. Kasjerka usiłuje bowiem zatrzymać fałszywy banknot, osoba, która nie chce o tym otrzymać fałszywkę, chce odebrać z powrotem. Sytuacja jest niekorzystna dla kasjera, w którymś momencie zostanie ujawniony.



Kobiety pracowały, a jakby ich nie było

UPORCZYWE WYSTĘPKI

JERZY MARKS

Kowalska ukończyła ogólniak lat siedemdziesiątych. W pięć lat później była już kierowniczką w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Elku, podległym ZUS w Augustowie. To zwierchnictwo powiadomiło w 1995 roku prokuraturę o pewnych wątpliwościach w elckiej placówce. Sprawa na pewno nie zalicza się do tych, które przetrwałyby dla co najmniej jednego z nich. Złoty mający jakąś wartość.

Pismo wysłane do prokuratury, w którym o kobietach pracujących w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Elku, podległym ZUS w Augustowie. Sprawa na pewno nie zalicza się do tych, które przetrwałyby dla co najmniej jednego z nich. Złoty mający jakąś wartość.

ZUS wita was

ma ruszyła i dla elckiego Inspektoratu Ubezpieczeń Społecznych. Nie było filantropki, aby ktoś czegoś nie docho-
dział. Goście urzędu mia-
drzwiach.

two - dotyczące naruszenia praw
icznych, czyli o występki karny z
um - rozpoczęto na początku kwiet-
r. Zaraz po tym warszawska cen-
US wysłała swoją kontrolę. Pod
nożył m.in. sprawy finansowo-księ-
wz dochody i rozliczenia z płatni-
kadek na ubezpieczenie społecz-
wiedlanie Inspektoratu trwało bez
miesiące. Osiągnięte wyniki prze-
k to się mówi, wszelkie oczeki-

Na szkodę

„występki” sięgają kwietnia
tu. Do najpoważniejszych zaliczo-
wspomniane już zatrudnianie pra-
w bez nawiązywania z nimi umów.

I ty, listonoszu?

wsze jednak banki i pracownicy
potrafią wylapać wszystkie tra-
niznich podróbki. W kilkunastu przy-
ludzie, którzy chcieli zapłacić
tem twierdzili, że otrzymali go z
listonosza lub odebrali na pocztę
nku. Emerytura, renta czy pienia-
ypłaty z konta czy książeczek
ościowych pobierane są ze środ-
dujących się w kasie. Jeśli ka-
e rozpozna i przyjmie fałszyw-
tą również dobrze wydać klientowi.
tu w jednym z białostockich ban-
fikat o nominale 100 zł wykry-
micy sortujący banknoty, którym
przekazała nadwyżkę środków ze
asy.. Banknot ten również do-
trafić do klienta banku. W in-
nków policjanci zaalarmowani
plywających zgłoszeń przepro-
zeszukanie, ale nie znaleźli ża-
dów potwierdzających jakikol-
zek z fałszywkami pracowników

Świecą
w ultrafiolecie

policji, znajdujące się obecnie
fałszywe setki są bardzo dobrej
ochodzą z jednej nielegalnej dru-
ją różne numery i serie, np.
AM, AJ, AU, AL (kiedyś zazwy-
biana była jedna seria). Są nie-
jsze od oryginałów, brak w nich
katowego, pasek zabezpie-
st słabiej widoczny, mają też
wypukłości, są bardziej śliskie.

Zdaniem prokuratora, odbywało się to „w warunkach przestępstwa ciągłego”, a prawa pracownicze naruszane były „uporczywie”.

Można powiedzieć, iż postępowanie Anny Kowalskiej było też po oczach własną firmę. ZUS kontra ZUS. Instytucja, która ściąga składki na ubezpieczenie, nawołuje do ich skrupulatnego i sumiennego opłacania sama tego nie czyniła. Oczywiście w wymiarze Elku oraz bez zgody i wiedzy przełożonych, nawet tych najbliższych. Bo tylko z Augustowa. Kierownik przyjmując na posadę panię Jolantę, Alicję, Ewę i kilkanaście innych (bo aż tyle ich było) niewiast naraziła głównie na szkodę je same. Raz, że od ich wynagrodzeń nie były opłacane zobowiązania na ZUS i fundusz pracy to jeszcze nikt im nie zaliczył okresu pracy do starczych świadczeń, stażu i dodatku związanego z wysługą lat. Nie było też mowy o odprowadzaniu podatku dochodowego od osób fizycznych. Mimo iż osoby fizycznie istniały. Kobiety pracowały, bez śladu w papierach, od kilku do kilkunastu miesięcy. Stosowano system rotacyjny.

Lewe listy i pieniądze

A. Kowalska uznała, że najlepsze pomysły to te najprostsze. Dla zatajenia nielegalnego zatrudnienia usunęła oryginalne listy obecności. W zamian sporządziła nowe. Odbywało się to po zakończeniu miesiąca. Na listach, już tych swoich, podbijała podpisy części pracowników. Fałszywe podpisy odkryto też na innych dokumentach osobowych.

Kierowniczka według własnego widzi-
misię dysponowała aktami personalnymi swoich podwładnych. Odkryto kilka przypadków zabrania z owych akt umowy o pracę, podań o przyjęcie do pracy bądź kwestionariuszy. Pewnego zaś razu wystąpiła, nie mając do tego pełnomocnictwa, do sądu o wykreślenie hipoteki przymusowej (w kwocie 113676,22 zł) na działkę należącą do jednej z budowlanych spółek. Operacja miała mieć związek ze spłatą należności. Wszystko okazało się bzdurą.

Wśród wielu występów, o które oskarża się A. Kowalską, znalazło się też m.in. przywłaszczenie z firmowej kasy 2300 zł. Kierowniczka pamiętała też o petentach ZUS. Zakład stracił ponad 567 zł za przy-

Mniej wyraźna jest też drobna siateczka znajdująca się z lewej strony awersu.

- Fałszywki znajdujące się obecnie w obiegu świecą w promieniach ultrafioletowych - mówi nadkom. Mirosław Piech.
- Zwykle człowiekowi naprawdę trudno jest je rozpoznać. Dlatego wszyscy powinniśmy być ostrożniejsi, zwłaszcza jeśli oglądamy banknoty wieczorem, przy sztucznym świetle.

Zorganizowani kolporterzy

Białostocka policja prowadzi wzmoczone działania w celu ustalenia kolporterów fałszywek. Jak dotąd wysiłek funkcjonariuszy zaowocował kilkoma nakazami aresztu tymczasowego wydanymi przez sądy. Do aresztu trafiły dwie osoby, które puściły w obieg od 2 do 5 banknotów, inna osoba dostała areszt za posiadanie fałszywek. Sąd ukarał także 300-złotową grzywną pracownika hurtowni, który przyjąwszy fałszywkę od klienta chciał ją puścić w obieg w sklepie monopolowym. Do aresztu trafiło też czterech mężczyzn, przy których w Augustowie znaleziono 65 fałszywych setek. Poruszali się hondą civic na białostockich numerach. Spośród aresztowanych byli mieszkańcy Sokółki i Siemiatycz. Policja ustaliła, że zanim panowie wyruszyli do Augustowa, kilka fałszywek puścili w obieg na terenie Siemiatycz.

Wszystko wskazuje na to, że obecnie rozprowadzaniem „fałszywek” w woj. białostockim zajmuje się zorganizowana grupa przestępcza. Są ostrożni, potrafią dobrze ukryć fałszyfikaty, stąd bierze się fiasko wielu policyjnych przeszukiwań.

JOLANTA GADEK

czyną wniosku o emeryturę złożonego w lutym, a zarejestrowanego dwa miesiące wcześniej. Klient nie sprzeciwiał się takiemu potraktowaniu jego sprawy. Podobnie rzecz się miała z wypłatą zasiłku chorobowego dla pewnej pani, której zmieniono oryginalne świadectwo pracy. Przy zmianie „zapomniano” o zapisie o otrzymaniu już przez wnioskodawczynię 6-miesięcznej odprawy rentowej. ZUS zbiedniał poprzez tę machinację na ponad 1500 zł. A Kowalskiej zarzuca się również zagamięcie ponad 3000 zł w związku z przyznaniem jednej z inwalidzkich rent. Kobieta w swej uczynności poparła starania o ową rentę świadectwem pracy, jakoby wystawionym przez spółdzielnię mieszkaniową. W rzeczywistości świadectwo wyszło spod ręki samej kierowniczki, a szczęśliwy rencista nie przepracował w spółdzielni ani jednego dnia. Z kolei tenże rencista dał się nabrać na opłacenie składek, wraz z odsetkami, na kwotę prawie 2700 zł za wsteczne ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia.

Filantropka?

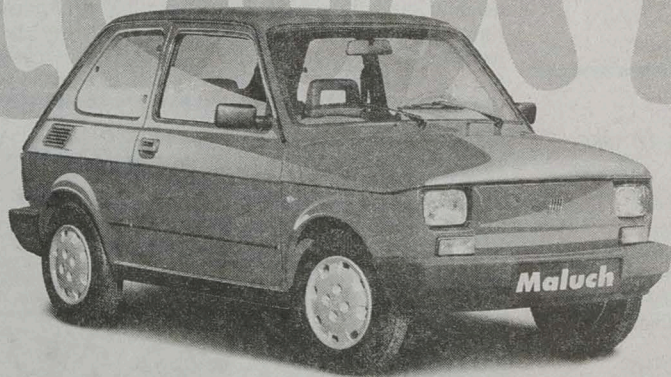
Przy innych występach pojawiają się szkody sięgające nawet ponad 9 tys. zł. W każdym przypadku stwierdza się, iż Anna Kowalska przekroczyła swoje uprawnienia. Jako podejrzana była przesłuchiwana wielokrotnie. Do części zarzucanych jej czynów przyznała się, z innymi nie chce mieć nic wspólnego. Najpierw przyznała się np. do nieformalnego zatrudnienia czterech osób, dodając, iż uczyniła to za przyzwoleniem dyrektora Oddziału ZUS. Pieniądze na wypłaty były przywożone z Augustowa w „kopertach przez kierowców”. Jedną z pracownic zatrudniła na dwa miesiące, a wynagrodzenie wypłacała jej z prywatnych pieniędzy. Rekompensatą miała być nagroda przyznana przez „góre”. W następnych wyjaśnieniach dorzuciła, iż ze względu na trudną sytuację kadrową podjęła decyzję o przyjęciu na zakładowe posady kolejnych kobiet. Zdaniem kierownic-

ki, decyzja była podjęta wspólnie z dyrektorem.

A. Kowalska odzegluguje się najbardziej od „lewych” pieniędzy. Te z kasy to wymysł kasjerek, którym coś się pewnie nie zgadzało. Historia z rencistą, zdaniem byłej kierowniczki, jest prawdziwa tylko w połowie. Fałszywe zaświadczenie ujrzało światło dzienne, ale wyłącznie na prośbę siostry zainteresowanego, pracującej w augustowskim Oddziale Zakładu. O pieniądzech pobranych od mężczyzny nie ma mowy. I to. Zeznania były po wielokroć zmieniane. W śledztwie korzystano m.in. z opinii grafologów, którzy orzekli, iż potwierdzenie dla wpłacającego na kwotę 2684,33 (dotyczący rencisty - dop. J.M.) nakreśliła Anna Kowalska. Przy innych wątkach opinie specjalistów również nie oszczędzają dawnej szefowej ZUS-u w Elku. O jej winie zdecyduje ostatecznie sąd. Trafi tam jeszcze kilka innych osób, powiązanych z poczynaniami A. Kowalskiej.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Mamy MALUCHA...



...za jedyne 11.190 PLN

Tak, to możliwe! Przekonaj się o tym u najbliższego dealera Fiata.

Kup MALUCHA **total** za niezwykle atrakcyjną cenę.

Szczegóły u dealerów. Czas promocji ograniczony.

INICJATYWA DEALERÓW FIATA

FIAT

KONRYS

Białystok
ul. Zwycięstwa 8F
tel. (085) 51-63-64
52-46-04

oraz salony

Bielsk Podlaski, tel. 30-2007
Hajnówka, tel. 683-20-65
Siemiatycze, tel. 55-51-28

POLMOZBYT

PLUS

Białystok
ul. Zwycięstwa 10
tel. (085) 512-540
517-332

MOTOZBYT

Elk

ul. Suwalska 77
tel. (087) 610 43 00

Suwałki,
ul. Wojska Polskiego 98
tel. (087) 655-044

Miłość oraz murzyńskie bicepsy potrafią zwyciężyć każde mikroby

Piękna i bestia

Chromi zdrowieją, artyści odzyskują natchnienie, w bestii rodzą się ludzkie uczucia, a miłość poparta odpowiednim zastrzykiem finansowym przenosi góry. Nadmiar słodyczy nie wywołuje jednak u widza torsji, gdyż film jest niezwykle śmieszny oraz przynosi kilka świetnych kreacji aktorskich.

Melvin Udall (Jack Nicholson) jest mieszkańcem dzielnicy na Manhattanie zamieszkałej przez okrzyplą finansowo klasę średnią, z ambicjami artystycznymi.

Po tym jak niesfora psina sąsiada łąduje w zsypie, możemy mieć już pewne podejrzenie co do charakteru Melvina. Okazują się one słuszne. Twórca wykuwanych w samotności niezwykle popularnych romansidel, ma niezwykle dar ranienia innych. Złośliwy i bezlitosny, dziwak i ofiara fobii. Udall cierpi na lęk przed złowrogimi mikroorganizmami, czającymi się na sztucach w restauracji oraz na dłoniach bliźnich. Codziennie o 11.00 przemierza drogę do pobliskiej restauracji, skrzętnie omijając feralne kreski (pamiętacie taką dziecięcą zabawę: „kto nadeptnie na kreskę, pocałuje głupią Tereskę!”). Zasiada zawsze przy tym samym stoliku i składa identyczne zamówienie ciągle tej samej

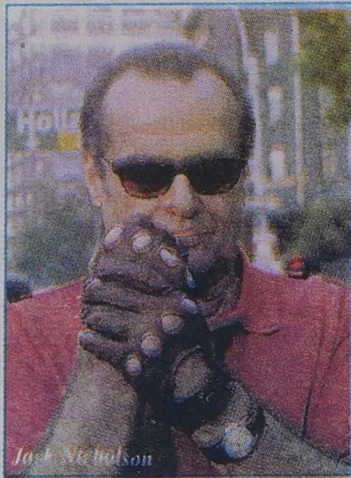
kelnerce. Carol Conne (Helen Hunt) jest jedyną osobą, która nie zwraca uwagi na złośliwości ekscentrycznego klienta.

Sąsiadem Udalla jest młody malarz, nazywany przez niego „pieszczotliwie” ciotą. Simon nakrywa w swoim mieszkaniu złodziei, co kończy się dla niego dotkliwym pobiciem. Malarz trafia do szpitala, a siła murzyńskiej pięści przekonuje Melvina do zaopiekowania się zniechodzoną pieską. Drugim wydarzeniem, które zmieniło życie Melvina, jest zrezygnowanie Carol z pracy w jego ulubionej restauracji. Kelnerka postanawia znaleźć zajęcie bliżej domu, by móc więcej czasu poświęcać choremu na astmę synkowi.

Zdesperowany pisarz widzi tylko jeden sposób na powrót jego poważnie zachwianej życiowej harmonii. Posyła więc do małego mieszkańca na Brooklynie doktora prosto z bogatego Manhattanu, nie zdając sobie najwyraźniej sprawy z wagi swojego uczynku.

W chwili, gdy mocno kalkulująca o co w tym wszystkim chodzi Carol, rzuca w twarz Udallowi, iż nigdy nie pójdzie z nim do łóżka, wiemy już na 100 proc., że jest to tylko kwestia czasu. Bestia szybko zamienia się w najkochańszego pieszczoła na świecie. Pies woli go od swojego dotychczasowego właściciela. Zniechodzonego sąsiada-homoseksualistę, który opuszczony przez przyjaciół nagle łąduje na bruku, gości pod swoim dachem. Miłość wraca mu chęć do życia, co przejawia się również i tym, iż zaczyna lykac tabletki, skutecznie walcząc z fobią.

„Lepiej być nie może” jest komedią familijną dla całej rodziny i zapewne nie zdradza żadnej tajemnicy, pisząc o licznych happy endach, kończących ten film. Hollywood ma swoje prawa i dlatego nie ma się co dziwić, iż dzieci zdrowieją, artyści odnajdują natchnienie, bestie zamieniają się w słodkie przytulanki, kelnerki spotykają bogatych i przystojnych mężów i oczywiście miłość, przyjaźń i pokój zapanowuje na całym ziemskim globie. O dziwo, nadmiar słodyczy nie zaszkodził temu filmowi. Ma on bowiem tę zaletę, że jest bardzo śmieszny. Najważniejszym jednak atutem „Lepiej być nie może” jest



świetne aktorstwo. I nie chodzi tu wyłącznie o jak zwykle doskonałego Jacka Nicholsona, lecz przede wszystkim o Helen Hunt. Oglądając na Polsacie serial „Szaleję za tobą” trzeba przyznać, iż ta aktorka uczyniła niesamowite postępy. Jej rola to bowiem prawdziwy popis.

Reżyser James L. Brooks ma już na swoim koncie wielki sukces – „Czułe słowa”, za które Nicholson otrzymał swojego pierwszego Oscara. „Lepiej być nie może” utrzymane jest w tym samym duchu i wszystko wskazuje na to, iż zdobędzie porównywalne laury oraz sympatie milionów kinomanów. Film ten zdobył już trzy Złote Globy, w kategorii najlepsza komedia oraz najlepszy aktor i aktorka. Ma szansę otrzymać też siedem Oscarów, za: najlepszy film, najlepszy aktor, najlepsza aktorka, najlepszy aktor drugoplanowy, najlepszy scenariusz, montaż oraz za muzykę.

Zdecydowanie warto wybrać się na tę komedię, chociaż bez zachwytów. Po wyjściu z kina czulem pewien niedosyt. A może po prostu się czepiam?

Maciek Sulima

Lepiej być nie może. USA, 1997. Reżyseria: James L. Brooks. Scenariusz: Mark Andrus, James L. Brooks. Wykonawcy: Jack Nicholson, Helen Hunt, Greg Kinnear, Cuba Gooding jr. i Shirley Knight. Kino Pokój.

Brytyjski film „Goto i wesoło” otrzymał w minioną niedzielę w Los Angeles doroczną nagrodę Związku Aktorów Filmowych, za najlepszą grę wszystkich aktorów. Jack Nicholson i Helen Hunt zostali uznani za najlepszych wykonawców roli męskiej i kobiecej w filmie „Lepiej być nie może”. Twórca „Titanica”, James Cameron, został uznany za najlepszego reżysera.



Z NOTATNIKA TELEMANIKA

Pastwienie się nad Telewizją Białostok naprawdę nie sprawia mi żadnej przyjemności. Chciałby człowiek za coś czasem pochwalić lub też konstruktywnie, jedynie poczochnąć po głowie. Miałem nadzieję, iż taką okazją będzie uruchomienie przez naszą publiczną własną telegazety. Jest ona dopiero w fazie tworzenia, więc warto zerknąć, co też nasi koledzy z TVB uznali za najważniejsze i od czego postanowili rozpocząć to niełatwe przeciżanie zadanie.

Już na pierwszy rzut oka wytłania się troska redakcji o duchowy rozwój mieszkańców Białostocczyzny. A więc na dobry początek dnia cytaty z Biblii oraz horoskop. Jeżeli jeszcze nie jesteśmy przekonani, czy warto w ogóle wychodzić z domu, nasza regionalna telewizja ma dla nas jeszcze obszerny słoneczny horoskop Inków. Pasjonatów zapewne zainteresują również strony poświęcone magii. Na nieliczne za-

pisanych „kartkach” możemy także znaleźć kalendarz, kalendarium imion (oczywiście tych świętych) i kącik ekologiczny, dotyczący m.in. polowań na wilki w Bieszczadach.

I niespodzianka! Telegazeta podaje również aktualności z regionu. Piszcie te słowa kilka dni temu, było ich bodajże pięć na krzyż i każda zbudowana nie więcej niż z trzech zdań. Żeby się zapewne telewizji nie pogubił.

I jeszcze jedna refleksja, dotycząca gali, transmitowanej przez Jedynek. Ogłoszono na niej wyniki plebiscytu na ulubioną reklamę telewizyjną (czy jest to w ogóle możliwe?). I opłacało się przebrnąć przez tę niezwykle nudną imprezę, by dowiedzieć się, iż telewizjowie najlepiej bawią się przy reklamach margaryny i proszku do prania, a wręcz ubóstwiają roztańczoną czerwoną krowę, dającą jedynie polskie mleko.

(MS)

Postać multimedialna

Caryca słowiańskiego kina

Zagrała w ponad 100 filmach i nie uważa tego za coś szczególnego. Jak sama przyznaje, większości z nich nawet nie widziała. Beata Tyszkiewicz uznawana jest za jedną z największych aktorek w historii polskiego filmu. Ma za sobą trzy małżeństwa, m.in. z Andrzejem Wajdą.

Beata Tyszkiewicz pochodzi z rodziny hrabiowskiej, której własnością były przed wojną pałace i majątki na Kresach. Jej babka spokrewniona była nawet z królem Włoch. Pani Beata przyszła na świat rok przed wojną w rezydencji Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Szczęśliwi rodzice pracowali wówczas w Ministerstwie Rolnictwa. Wojna wywróciła ich życie do góry nogami, majątki przepadły, a ojciec (żołnierz Andersa) został w Anglii, gdzie założył nową rodzinę. Zobaczyła go dopiero po 35 latach.

W 1955 roku Antoni Bohdziewicz szukał do roli Klary, w swojej ekranizacji „Zemsty”, dystryguowanej panny z dworku. 19-letnia Beata Tyszkiewicz nadawała się do tego idealnie. Taki

wizerunek przylgnął już do niej na zawsze, stąd późniejsze znakomite role Izabeli Łęckiej w „Lale”, Marii Walewskiej w „Marysi i Napoleonie” czy Elżbiety w „Popiołach”. Pani Beata nigdy jednak nie marzyła o aktorstwie, a ze szkoły aktorskiej wyleciała już po pierwszym roku. W swojej dotychczasowej karierze wystąpiła w ponad 100 filmach. Jak sama przyznaje, większości z nich nawet nie oglądała. Podczas stanu wojennego dwa lata spędziła we Francji, gdzie zagrała u Claude’a Leloucha. Niezwykle popularna była w ZSRR, zyskując tymczasem carycy kina słowiańskiego.

Beata Tyszkiewicz ma za sobą trzy małżeństwa. Po raz pierwszy związała się z Andrzejem Wajdą. Owocem tego związku jest obecnie 29-letnia Karolina. Kolejnym wybraniem aktorki był również reżyser, Witold Orzechowski. Z trzecim mężem – Jackiem Padlewskim, architektem mieszkającym we Francji, ma 18-letnią Wiktorię, która zamierza iść aktorskim tropem swojej matki.

(MS)

PODRÓŻE PO INTERNECIE

Game zone

Znaczna liczba fanów Internetu swój kontakt z komputerem zaczynała od różnego rodzaju gier. Obecnie trudno określić, ile rodzajów i typów programów dla graczy jest dostępnych na rynku. Część z nich jest uprządkowanych w Internecie. Tutaj właśnie można znaleźć recenzje i rankingi z grami. Poprzez sieć stoczymy walkę z przeciwnikiem z Australii lub Gdyni oraz sprawdzimy, jakie nowości przygotowują nam programiści z największych firm komputerowych.

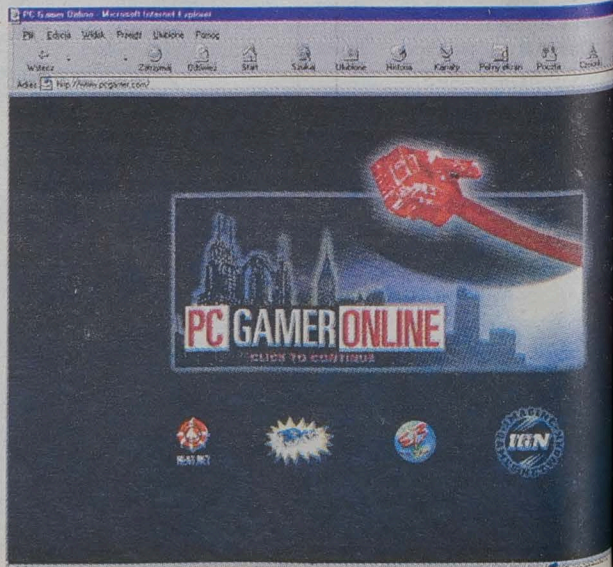
Zwiedzanie stron WWW poświęconych grom komputerowym najlepiej zacząć od witryny miesięcznika specjalizującego się w tej właśnie tematyce. Pod adresem (<http://www.pcgamer.com>) znajdują się polskojęzyczne strony informujące o wszystkich najważniejszych i najpopularniejszych grach. Są też zapowiedzi nowości, recenzje gier dostępnych na polskim rynku. Na tych stronach znajdują się również różnego typu odpowiedzi i ułatwienia, które można z powodzeniem wykorzystać w celu pokonania przeciwnika.

Jeżeli przestudujemy już dane w rodzimym języku, warto wybrać się na jeden z czołowych serwisów internetowych dla graczy. Pod adresem (<http://www.ogr.com>)

znajdziemy wiele informacji na PC-ty i konsole. Opisów gier, można zagrać w kilka programów reklamujących najnowsze wydawnictwa większości producentów różnego typu dema. Jest tu premier nowych gier.

Znawcy gier powinni koniecznie odwiedzić Gamespot (<http://www.gamespot.com>). Tutaj znajdują się pu gry, jednak są one podzielone na rodzaje (oddzielnie przygotowane puzzle, strategiczne i sci-fi). Do większości gier dokładne opisy plus wersje dodatkowego atutem tych stron w każdej grupie sporządzony ranking 10 najlepszych tytułów.

Obszerny opis sprzętu używanego przez graczy komputerowych (począwszy od graficznych i dźwiękowych, aż po joysticki), a to widać ciekawej oprawy graficznej, powodem znaleźć w witrynie (<http://www.exscape.com>) na tej właśnie stronie znajdują się tytułów publicystycznych, które odbywają się na całym świecie.



MULTILOTKI

Alicja Resich-Modlińska...

...powróciła na antenę telewizyjnej Jedynek ze swoim programem „Wieczór z Alicją”. Powodem podjęcia rozmów przez TVP z panią Alicją są listy od widzów, którzy masowo zaczęli się domagać emisji swojego ulubionego programu.

Robert De Niro...

...ciągle ma kłopoty z aferą, w którą zamieszany jest także Wojciech Fibak. W Paryżu bowiem nadal toczy się śledztwo w sprawie o stręczycielstwo luksusowych prostytutek. Gwiazdor zdecydowanie odrzucił oskarżenia, jakoby miał płacić jakiejś kobiecie za seks. Potwierdza to także królowa porno Chrmair Sinclair, z którą przez dwa lata utrzymywał intymne kontakty. Normalnie jej stawka wynosi 6 tys. dol. za noc, jednak De Niro przyjmowała gratis.

Jodie Foster...

...jest w trzecim miesiącu ciąży, tak przynajmniej twierdzą plotkarskie tygodniki. Jest to o tyle dziwne, iż aktorkę przypisywane było zawsze upodobanie do własnej płci. Kiedyś jednak zwierzyła się przyjaciółkom, że chce poddać się sztucznej zapłodnieniu, bez dociekania kto będzie ojcem.

Zosia Roganiewicz...

...jeszcze niedawno była znana jako wielka miłość Krzysztofa Ibisza. Obecnie jest już szczęśliwa z kim innym. Jej wybrankiem okazał się Marcin Rywin, syn szefa Canal+, Lwa Rywina.

(MS)

Jak żyć długo i zdrowo

Z warzyw i owoców

Z tego, co słyszymy od pani doktor, warto starać się o dobrą, zdrową marchew. Słyszeliśmy od pani pacjentów, iż jest ona niezawodna nawet...

Przeciw glistom i owsikom

Tak, zostało to wielokrotnie sprawdzone: 1 kg marchwi usuwa w ciągu doby glisty z przewodu pokarmowego. Jednak tylko wówczas, jeśli w ciągu tej doby nie ulegniemy pokusie zjedzenia choćby kilku kęsów czegoś jeszcze. Zwalczanie owsików u dziecka trwa dłużej, ale nie wymaga tak drastycznych rygorów. Wystarczy, by zjadało codziennie rano na czczo i wieczorem przed snem po jednej marchewce, a owsiki niepostrzeżenie znikną.

Tzw. babki, czyli znachorki, zalecały już przed wiekami sok lub tartą marchew zmieszane z miodem, zagotowane w mleku i popyjane jako niezawodny...

Środek na niemoc płciową

„Przy okazji” w identyczny sposób zlikwidujemy zaburzenia w trawieniu i zażębienie. Starszym osobom geriatry zalecają sok z marchwi jako lek przemykający naczynia krwionośne, regulujące żołądek, utrzymujący w zdrowiu wątrobę i oczy, wzmacniający włosy i paznokcie.

Zażywana 3 razy dziennie szczypta nasienia marchwi – np. na końcu noża – okazała się pomocna przy bólach i kurczach żołądka oraz jelit, nerwicy żołądka, niedomocy wątroby oraz przy zatrzymaniu moczu.

Wróćmy jeszcze do problemu niemocy płciowej. Oprócz soku z marchwi z miodem pani doktor zapewne może wskazać jeszcze jakieś...

Naturalne afrodyzjaki

Najpopularniejszym afrodyzjakiem w ludowej tradycji jest lubczyk – bylina znana też czasem bulion ze względu na aromat znany z przyprawy do zup. Żucie go

skutecznie zabija zapach zjedzonego czosnku. Najsilniej działa korzeń lubczyka – świeży lub suszony. Jest skuteczny przy wielu dolegliwościach.

Przypisywanie lubczykowi cech afrodyzjaka wynika być może z tego, iż posiekane liście lubczyka nadają sałatkom smak selera. Seler zaś odwiecznie traktowany jest we Francji jako afrodyzjak. Wieśniacy wytwarzają z niego wino wzmacniające moc płciową mężczyzn i dodające temperamentu oziębłym kobietom.

Może pani doktor ujawnić, jak wytwarza się takie...

Podniecające jak wino

Duży korzeń selera po posatkowaniu przesypuje się cukrem, zalewa winem, najczęściej bordeaux, i zostawia do zmacerowania na 48 godzin. Po zmiksowaniu i przefiltrowaniu zazwyczaj wypija się dziennie 2 szklanki tego specyfiku. Przy okazji likwiduje bóle artretyczne. O dziwo, w smaku bardziej kojarzy się to wino z anansem niż z selerem.

Jako afrodyzjak likwidujący niemoc płciową za skuteczniejszą od lubczyka uważana jest wanilia. Jej żucie skutecznie pomaga też zwalczać tzw. kaca. Od zamierzonych czasów wysoko oceniany jest cynamon. Stosowali go chińscy cesarze, wspomina się o nim jako o afrodyzjaku w Biblii. Cynamon wzmacnia także serce i ułatwia oddychanie, usuwa zmęczenie, pobudza apetyt, jest dobrym środkiem przeciwgrypowym, a nawet działa... rozweselająco.

Również od czasów starożytnych imbir uznawany jest za szczególnie silny i niezawodny afrodyzjak. W dodatku poprawia on wzrok i apetyt, działa przeciwbólowo, jest skuteczną przy niestrawności, wzdęciach, biegunkach, a nawet chorobach zakaźnych.

Po tym, co usłyszeliśmy od pani doktor, utwierdzamy się w przekonaniu, iż zioła, owoce i jarzyny mają niejednokrotnie bardzo różnorakie działanie. Marchew, o której walorach tyle pani doktor nam powiedziała, w dodatku podobno...

Także likwiduje piegi

To prawda. Jedzenie marchwi lub popijanie soku pozwala uzyskać ładną, zdrową skórę. Sok używany zewnętrznie jest doskonałym kosmetykiem do pielęgnacji i pojedyniania skóry twarzy i szyi, zapobiega zmarszczkom. Smarując regularnie piegowate miejsca świeżym sokiem i wypijając co najmniej szklankę soku dziennie nadamy skórze ładną, jasnobarwną barwę. Dzięki temu piegi staną się niewidoczne. Dobrze jest także odczekać, aż sok na skórze wyschnie i pomasażować ją wówczas przy użyciu oliwy.

Zgaga czyli nadkwasota

...nieprzyjemne pieczenie, szczególnie po zakończeniu posiłku, to kolejna dolegliwość, na którą uskarża się sporo osób. Czy i przeciwko niej komponowała pani doktor jakieś soki koktajle?

Nadkwasota jest sygnałem, iż źle się dzieje w naszym przewodzie pokarmowym. Tzw. zgaga powoduje nadmierną ilość odpadów i kwasów. Bezwzględnie należy zmienić skład pożywienia. Zazwyczaj wystarczy wyeliminowanie z diety zwierzęcych tłuszczów i smażenin – co każdemu wyjdzie na zdrowie – zastąpienie śmietany jogurtem. Zalecam także:

● popijanie przez miesiąc, 3 razy dziennie przed jedzeniem, soku ze świeżo utartego, surowego ziemniaka lub pół szklanki soku ze świeżej kapusty.

● Marchew – 280, burak – 85, ogórek – 85. ● Marchew – 250, seler – 140, pietruszka – 55. ● Marchew – 330, pietruszka – 110. ● Marchew – 285, szpinak – 170.

Proszono nas, abyśmy zagadnęli panią doktor o naturalne sposoby wspomagania leczenia tak poważnej choroby, jaką jest...

Stwardnienie rozsiane

W przypadku tej choroby oczywiście nie można poprzestać na popijaniu so-

ków warzywnych. Moi pacjenci przekonali się jednak niejednokrotnie, iż takie soki i koktajle z nich, popijane w dużych ilościach – nawet do 3 litrów dziennie – powodują złagodzenie pracy nerwów i komórek nerwowych. Zarazem należy z posiłków eliminować skrobię, gdyż jej nadmiar ten stan pogarsza.

– A więc co powinno składać się na ową dzienną trzylitrową porcję?

● Sok z marchwi ● Sok z dyni ● Marchew – 250, seler – 140, pietruszka – 55 ● Marchew – 330, pietruszka – 110. ● Marchew – 285, szpinak – 170.

Podstawowym problemem w leczeniu SM jest doprowadzenie do usunięcia 3 przyczyn, wywołujących tę chorobę. Pierwszą z nich jest niedobór magnezu, który uległ wyparciu przez mangan z osłonek mieliny, co spowodowało zahamowanie przewodnictwa elektrycznego z mózgu do przyczepów mięśni. By zlikwidować tę przyczynę i w celu przywrócenia organizmowi potrzebnej ilości magnezu zalecam stosowanie produktów spożywczych o wysokim współczynniku G (od nazwiska Górnickich) większym niż 100. Tabletki ukazują wysokość tego współczynnika, określa on stosunek magnezu do manganu wg tablic FAO w różnych produktach żywnościowych. Radzę korzystać z jej wskazań przy komponowaniu posiłków.

Zawartość współczynnika w produktach żywnościowych

(tabela poniżej)

Wskazane są produkty o jak najwyższym współczynniku G, co najmniej powyżej 100 G. Drugą przyczyną powstawania SM jest przedostawanie się do jelit wraz z pożywieniem nierozpuszczalnych fityn wiążących i wydalających magnez, cynk, wapń, żelazo i miedź.

Wprawdzie enzym fitaza mógłby rozpuścić fitany, ale z powodu spożywania pokarmów gotowanych ulega on denaturacji. Dlatego właśnie zalecam picie surowych soków oraz spożywanie jak największej ilości surowek.

Trzecią wreszcie przyczyną powstawania SM są bardzo twarde, rozsiane w mózgu i rdzeniu kręgowym złoże z krzemianu manganu. Mogą one ulec rozpuszczeniu w wyniku długotrwałego popijania podanych wyżej przeze mnie soków ze świeżych warzyw i owoców.

Szerególnie zalecane

SM-owcy muszą pieczołowicie przestrzegać zaleceń, co do sposobu życia i diety. Do szczególnych zaleceń należy, po przebudzeniu, nacieranie ciała szorstką rękawicą, zmoczoną w zimnej wodzie z solą lub octem jabłkowym, w proporcji łyżka na szklankę.

Zalecam jadać tylko 3 posiłki dziennie i dbać o wypróżnienie, by pokarm nie zalegał w żołądku. Na krótko przed posiłkiem dobrze jest spożywać stare korze-

Owoce i ich soki G

Jabłko	71
gruska	150
morela suszona	230
daktyle	650
truskawki	200
figi suszone	235
grejfruty	1000
czereśnie	180
mandarynki	275
melony	425
oliwki	440
pomarańcze	400
brzoskwinie	91
śliwki	130
śliwki suszone	180
pigwa	150
rodzynki	131
agrest	225

Warzywa G

fasola biała	66
groch	73
marchew do	350
ziemniaki	160
kapusta czerwona	180
kapusta biała	230
kalarepa	435
dynia	300
czosnek	254
kukurydza	252
botwina	217
papryka	93

Grzyby G

porzeczka	300
porzeczka	60
rabarbar	93
burak czerwony	175
rzepa	175
seler liście	168
seler bulwa	75
szparagi	106
szpinak	76

Tłuszcze G

pieczarki	164
drożdże	427

Ryby G

węgorz	600
węgorz wędzony	1660
flądra	1550
karp	1500
śledź	1300
dorsz	2800
makrela	1650

Mięso G

kurczak	1850
wątroba z drobiu	73
żółtki z drobiu	120



Z doktor Jadwigą Górnicką najwybitniejszą polską leśniczką naturalistką rozmawiamy o metodach przywracania i utrzymania zdrowia

nie marchwi, kalarepy, surowe owoce, ki z bób, surowe jajka i surowe mleko na słonecznika, orzechy. Nie zabiera tomiast warzyw lodgowych, liści dużych ilości ziemniaków, kapusty, ragów, rabarbaru. Ograniczać rafinowaną i herbatę. Używać:

Kielki, surówki, mury

Norma dzienna to 125 g chleba, 1 litr mleka, 1 litr soku, 1 jajko, miód propolisowy, 500g soku słonecznika i orzechów, soki...

Śniadanie chorego powinno zawierać łyżki otrąb pszennych lub zarodki pszenicy, 2 łyżeczki zmielonego wieszczyka, 2 łyżeczki zmielonego siemienia lnianego, 2 łyżki płatków owsianych lub kukurydzy. Tę mieszankę zalewa się mlekiem, po wystygnięciu dodaje łyżkę koper lub natkę pietruszki. Używać z anemią – dodatkowo łyżka polski.

Na noc należy pić kilkakrotnie wane i wystudzone drożdże w przefiltrowanej wodzie. Dla odciążenia organizmu oraz dla poprawy swajania z pokarmów witamin i białek niezbędne jest ssanie 7-8 razy 1 łyżeczki od kawy zmielonego piasku z miodem propolisowym.

Przygotowuje się go łącząc 100g z jedną szklanką miodu. Podobne działanie ma preparat Nabytą w aptece 10-gramową puszczaemy w szklance pełnocie soku. Zażywamy po łyżeczce 3 razy rano i w południe dodając do 1 łyżki zimnej wody.

Zażywamy także: ● 3 razy dziennie 2 tabletki Asparginu ● 2 razy dziennie 2 łyżeczki Reumogranu; 1 raz dziennie 2 łyżeczki Cholegranu ● 2 łyżeczki Gluconicum, czyli wapnia psulki witaminy A+D3.

WALDEMAR I BERNARD UCHM

TELESTAR

Telewizor dla każdego



ZESTAW
939,-
BRUTTO

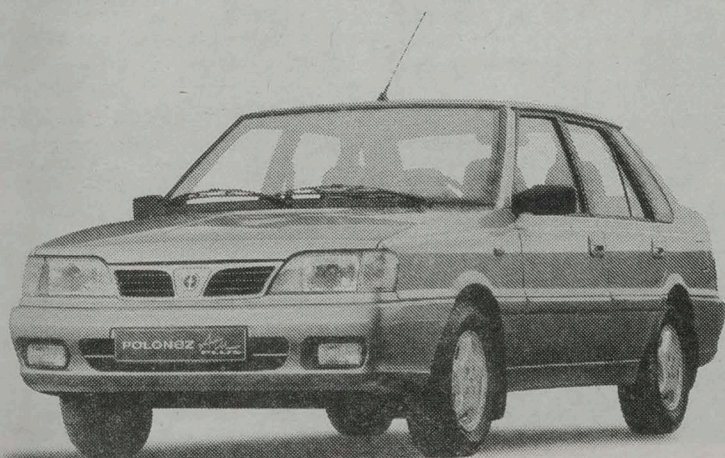
AUGUSTÓW, ELEKTRONIKA, UL. KOPERNIKA 52
BIAŁYSTOK, AGAT, DH BIAZET
BIAŁYSTOK, AMART, UL. SIENKIEWICZA 44/45
BIAŁYSTOK, BIALMET, UL. ZWYCIĘSTWA 8B
BIAŁYSTOK, DOMATOR, UL. UPALNA 3
BIAŁYSTOK, HUBAR, UL. WARSZAWSKA 79
BIAŁYSTOK, ZURT, UL. PIŁSUDSKIEGO 29
BIELESK PODLASKI, VIDEO MIX, UL. MICKIEWICZA 50/54
CIECHANÓWIEC, DYBOWSKI, UL. JANA PAWŁA II 4
CIECHANÓWIEC, SKŁ. RTV I AGD, UL. DWORSKA 38
CZYŻEW, SKŁ. RTV I AGD, UL. MAZOWIECKA 32
CZARNA BIAŁOSTOCKA, DOMIX, UL. TOROWA
ELK, ELEKTRONIKA, UL. WOJSKA POLSKIEGO 33
ELK, EXTEL, UL. KAPIELOWA 2
ELK, TANIS WOJSKA POLSKIEGO 76
GOŁDAP, FIGARO, UL. PARTYZANTÓW 25
GRAJEWO, DORIAN, UL. ELCKA 2
HAJNÓWKA, REMIX, UL. 3 MAJA 44
KOLNO, PTZ, UL. 11 LISTOPADA 13
ŁĄPY, ELEKTRYK, UL. GŁÓWNA 55
ŁĄPY, MARO SIKORSKIEGO 13B
MOŃKI, CENTRUM, UL. STRAŻACKA 2
MOŃKI, KA-DE, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 4
MOŃKI, KRAM, UL. STRAŻACKA 3
MIELNIK, G.S.S.CH, UL. BRZESKA 75
OLECKO, BINMAX, PL. WOLNOŚCI 25
OLECKO, ZENIT, PL. WOLNOŚCI 26
PISZ, ASTRA, UL. PIŁSUDSKIEGO 16
SIEMIATYCZE, MARO, UL. PAŁACOWA 17
SZCZUCZYN, PTZ, PL. 1000-LECIA
SEJNY, PROMENADA, UL. 1 MAJA 4
SOKÓŁKA, WOJCIECHOWSKI, UL. ŚCIEGIENIEGO 19
SUWAŁKI, DOMUS, UL. NONIEWICZA 48
SUWAŁKI, ZYTA, UL. NONIEWICZA 11
SUWAŁKI, ELDOM, UL. NONIEWICZA 34
WASILKÓW, TELESERWIS, UL. NADRZECZNA 1
WYSOKIE MAZ., ABC MUSIC, UL. JAGIELLOŃSKA 17A
ZAMBRÓW, ELEMIS, UL. SIKORSKIEGO 10A
ZAMBRÓW, TRONIC, UL. WOJSKA POLSKIEGO 36A
ZAMBRÓW, PTZ, UL. WOJSKA POLSKIEGO 52
GIŻYCKO, ELM, UL. SMĘTKA 6A
GIŻYCKO, RTV EURO, PLAC TARGOWY 1
GRODZISK, GS GRODZISK, UL. KONOPNICKIEJ 4

1009605

czasem jeden punkcik w odpowiednim miejscu robi swoje

Jeśli chodzi o samochody, sprawa ma się inaczej.
I dlatego **wyposażyliśmy**
Poloneza Plus,
model z roku 1998,
w nowy silnik MPI (Multi Point Injection)
z wielopunktowym wtryskiem
paliwa. Co to oznacza dla kierowcy?

Bez wchodzenia w techniczne szczegóły – po prostu do
20% więcej mocy przy mniejszym
zużyciu paliwa.



NOWE MODELE '98 – Polonez Caro PLUS i Atu PLUS.

infolinia: 080020500, internet: www.daewoo.com.pl

- **Białystok** – POLMOZBYT, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8, (0-85) 754550 – POLMOZBYT, ul. Zwycięstwa 10, (0-85) 512601 – BIALMOT, ul. Elewatorska 31, (0-85) 514135 – INPOL, ul. Szosa Północno-Obwodowa 38, (0-85) 538100 – TECAR, ul. I Armii WP 2A, (0-85) 539072 • **Elk** – AUTOSALON-EUCAR, ul. Kilińskiego 5, (0-87) 108111 – DAEWOO-FSO MOTOR, ul. Bema 2, (0-87) 105241 – DAEWOO-FSO MOTOR, ul. Wojska Polskiego 59, (0-87) 103152
- **Giżycko** – AUTOSALON-EUCAR, ul. Kętrzyńskiego 12A, (0-878) 285544 • **Łomża** – POLMOZBYT, ul. Szosa do Mężenina 3, (0-86) 189526
- **Suwałki** – AUTOSALON-EUCAR, ul. Pułaskiego 71, (0-87) 656140

AUGUSTÓW

"DELTA" SKLEP AGD i RTV
ul. Wojska Polskiego 47, tel. 643 37 10

BIAŁYSTOK

CENTRUM ELEKTRONIKI
AGD i RTV DOMATOR s.c.
ul. Upalna 3, tel/fax 61 39 49

ELK

EXTEL - SKLEP AGD i RTV
ul. Wojska Polskiego 11, tel. 10 29 96

GIŻYCKO

D.H. "SAGA"
ul. Dąbrowskiego 1, tel. 28 13 46

GÓLDAP

"FIGARO" - AGD i RTV
ul. Krzywa 7, tel. 15 16 85

GÓLDAP

"BOLEK" s.c. - AGD i RTV
Plac Zwycięstwa 16, tel. 15 27 21, fax 15 10 10

GRAJEWO

PHU "SASS" s.c.
Sprzęt AGD i dystrybucja gazu
Os. Południe 47, tel. 72 28 76

OLECKO

"ZENIT" SKLEP AGD i TRV
Plac Wolności 26, tel. 0-116 26 04

PISZ

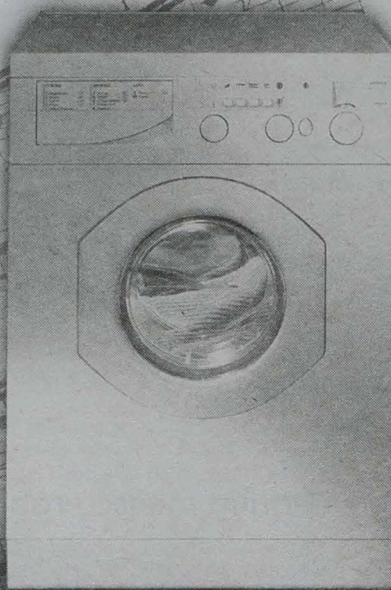
DARO - SKLEP AGD i RTV
ul. Kościuszki 5, tel. 23 31 07

PISZ

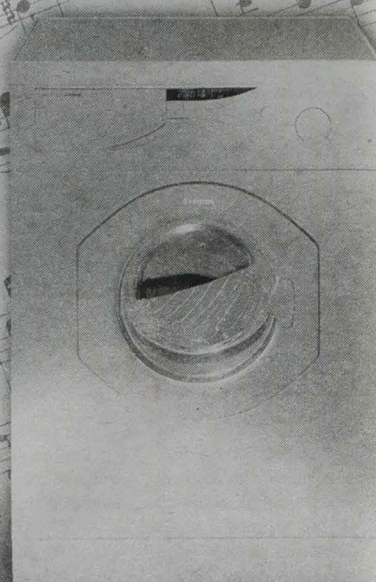
ZUH "AGD" s.c.
ul. Kościuszki 3, tel. 23 24 64

ARISTON
NADAJE TON

PRZY
ZAKUPIE
PRALKI
PREZENT



model ALS 948 TX IT



model AD 10 EU

SUWAŁKI

PAWILON HANDLOWY "ZYTA"
ul. Noniewicza 11, tel. 66 29 64

SUWAŁKI

S.T.P. - SKLEP AGD
ul. Chłodna 5 i 6, tel. 66 27 08

SUWAŁKI

Wektor sklep DH ARKADIA
ul. Noniewicza 12 A, tel. 66 37 74

SUWAŁKI

ELEKTRODOM
ul. Kościuszki 128, tel. 66 35 73

SUWAŁKI

EL-DOM
ul. Noniewicza 34, tel. 66 56 71

WĘGORZEWO

UNIERSAL
Plac Targowy, tel. 27 13 60

Sukces

10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

tel. (0-89) 534 70 11, tel/fax (0-89) 526 06 81

Oddział Giżycko: ul. Dąbrowskiego 1, tel/fax (0-87) 28 30 30

Oddział Grajewo: ul. Piłsudskiego 33, tel/fax (0-86) 72 30 30

STIHL®



już od 999,00 zł

Zimowa promocja pilarek STIHL 023 -nowa, atrakcyjna cena oraz dodatkowe wyposażenie !

Od 02.02.1998r. do 27.03.1998r. oferujemy Państwu pilarki STIHL 023 po promocyjnej cenie, dodatkowo - bezpłatny pakiet:

- zapasowy łańcuch tnący
- olej STIHL 1 : 50 (1l)
- przewodnik z pilnikiem

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Augustów - Wierzbowa 11; Białystok - Kawalerska (Targowica paw. 1), Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45, 090 265 126; Bielsk Podl. - Kolejowa 13 A, tel. 301 339; Brańsk - Kościuszki 2A, tel. 375 635; Ciechanowiec - Dworska; Czyżew - Mazowiecka WDH; Elk - ul. Wojska Polskiego 28 (Rolnik), tel. 090 512 958; Hajnówka - Armii Krajowej 32, tel. 682 28-86; Kolno - Konstytucji 3 Maja 58, tel. 232 629; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 164 466; Ostrołęka - Bogusławskiego 26, Żeromskiego PKP; Ostrów Mazowiecka - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; Pisz - Czerniewskiego 2; Rudka - 3-go Maja; Siemiatycze - Pl. Wyzwolenia 40, tel. 556-341, Wysoka 45A; Suwałki - Krótka 4, tel. 666-266; Szumowo - 1 Maja 7; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 75 23 16; Zambrow - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

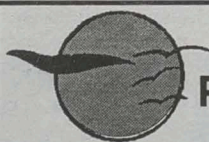
**Oferujemy więcej
miejsce inne niż wszystkie**



MARK-BUD sp. z o.o.
15-404 Białystok ul. Młynowa 21
tel/fax (085) 42 28 69, 42 66 11

Nowy zespół mieszkaniowy "ZIELONA OAZA" przy ul. Krętej w Białymstoku

... funkcjonalne rozwiązania projektowe ... wygoda ... komfort ... mieszkania od 30 m²
... mieszkania dwupoziomowe ... podziemny garaż ... ogrodzony teren ... bezpieczeństwo ...
... nabywcy mieszkań biorą udział w losowaniu samochodu SKODA FELICIA
... ponadto w ofercie mieszkania i lokale użytkowe przy ul. Stary Rynek i ul. Mickiewicza



P.H. SOBER

IMPORT-EKSPORT

OKULARÓW
P. SŁONECZNYCH

NON STOP 800 WZORÓW

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW HANDLOWYCH

1009676



**ZADZWOŃ DO NAS
NA PEWNO SIĘ DOGADAMY**

AL. NIEPODLEGŁOŚCI 64
TEL./FAX 0-58 551-11
TEL. 0-58 551-12-51 (4) w. 20

Pod podszezwką

Mogę podejrzewać co tu za gejzery
chwile wybuchną – uprzedził ponad
zebranych dyrektor Andrzej Lechow-
który zaprosił na czwartkowe popo-
nie do Muzeum Okręgowego w Biał-
stoku Teresę Lubkiewicz-Urbaniowicz,
która książkę pt. „Boża podszezwka” oraz
Izabelę Cywińską, która na podstawie tej
książki zrealizowała 15-odcinkowy serial
wizyjny.

Przed budynkiem rozdawali ulotki pikie-
try spotkanie członkowie Młodzieży
Kulturalnej z tabliczkami: „Łata to nie
szewka” i „Boża podszezwka – gwałt
tradycji”. W holi wykupywano bilety
spotkanie oraz egzemplarze książki „Bo-
żaszezwka” z filmowymi zdjęciami. Po-
dwugodzinna rozmowa, którą Jolan-
da Lubkiewicz z Uniwersytetu w Białymstoku
stała się prowadzić „w pokojowym na-
toku”, w pierwszej części zdominowały
krytyczne i napastliwe, głównie
adresem reżyserki, w drugiej – refle-
ksje i pozytywne.

W tym doszło do ostrej wymiany zdań,
które autorki zdążyły opowiedzieć ze-
m – przedstawicielom różnych gene-
 – o swoich związkach z Białymsto-
Izabela Cywińska debiutowała w
rze Dramatycznym im. A. Węgierki
w 1966/67 reżyserując „Dozor-
Pintera, a w 1976 r. – zrobiła adap-
sceniczną „Wijunów”. Związki emo-
Teresy Lubkiewicz-Urbaniowicz
mnie wcześniejsze: rodzony brat
Antoni Lubkiewicz, był przed woj-
niennikarzem w Białymstoku i przy-
czalnie dlatego jej ojciec osiedlił się
w Białymstoku, w Grajewie. Białystok był też
miejscem, które w wieku 16
lata miała matka pani Teresy, czyli
księżniczka Maryska. Promocja pierw-
go wydania (Fundacja „Pogranicze”
i „Książka”) „Boża podszezwka” w
Białymstoku miała miejsce w białostockiej
wódkowej Bibliotece Publicznej. Dru-
gą edycję została wydana przez
Zys i S-ka.

W książce niewiele jest fantazji i
literackiej, tylko tak jak było na-
de – powiedziała autorka. – To hi-
storię matki i córki – wyjaśniała
autorka, podkreślając że film nie miał
kteru dokumentu o historii Wileń-
czy. W XVIII w. musieliśmy uwię-
dzić polską, żebyśmy mogli prze-
żyć w rozbitej Polsce. Ale teraz
w wolnej Polsce i już niczego
musimy robić dla pokrzepienia serc.
Możemy już sobie pozwolić na
by mówić, że wszędzie są tacy sa-
dzie.

Wszyscy chcieli słuchać tych wy-
w. Kilka osób zarzuciło gościom,



„Pan Miazek powiedział, że więcej już tego rodzaju seriali inteligentnych, które
wzbudzą kontrowersje, telewizja nie będzie robić”. Na zdjęciu od lewej: Izabela
Cywińska – reżyser i Teresa Lubkiewicz-Urbaniowicz – autorka książki pt. „Boża
podszezwka”.

zwłaszcza autorce filmu, brak patrioty-
zmu, realiów obyczajów i języka Wileń-
szczyzny oraz tak cennych dla Pola-
ków narodowych symboli. Twierdono,
że zbyt wiele tam chamstwa i wulgar-
nej erotyki. Część sali oklaskami przy-
jęła określenia, iż wszystko zostało „pre-
puszczone przez mózg pozbawiony tleni
prawdy” i „zachłapanie najbrudniej-
szymi ceciami ludzkimi”. Specjalnie
na spotkanie przyjechała z Warszawy
prof. Elżbieta Feliksiak, która powie-
działa:

– Ja książki nie czytałam, ale intui-
cyjnie czuję, że jest znakomitą świad-
ectwem życia autorki. Natomiast to,
co przeszkadzało w serialu, jest zasłu-
gą reżyserki... Tu jest zafalszowana
historia.

Pani profesor odczytała też pismo Zarzą-
du Oddziału Towarzystwa Literackiego im.
A. Mickiewicza, adresowane do ministra
kultury oraz odpowiedź Bolesława Sulika,
który pismo przesłał do Ryszarda Miazka
w TV. W odpowiedzi Izabela Cywińska
broniła się, że nie było mowy o uniwer-
salizowaniu w serialu czegośkolwiek i nic
nie miało być reprezentatywne dla kultu-
ry wileńskiej:

– Pan Miazek powiedział, że więcej już
tego rodzaju seriali inteligentnych, które
wzbudzą kontrowersje, telewizja nie
będzie robić. Teraz będziecie państwo
mieć same „Klany” i amerykańskie „Sa-
vannah”.

Wzruszonej do łez reprezentantce Towa-
rzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, która
zarzuciła serialowi brak tradycji polskiej,
święt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i
Matki Boskiej Ostrobramskiej, reżyserka
odpowiedziała, że cały odcinek był o Wiel-
kanocy, a fabularna kamera była pierw-
szą od 50 lat, która sfilmowała właśnie
obraz Ostrobramskiej.

Śmiechem odpowiedzieli niektórzy na
informację reżyserki, iż dostała ogromną
ilość listów pochwalnych oraz że w ba-
daniach CBOS 75 proc. jest fanami
serialu, a 25 proc. ma zastrzeżenia lub
jest nastawionych wrogo. Po kolejnych
atakach, w tym pierwszego młodego czło-
wieka, autorka książki powiedziała:

– Jestem zaskoczona gwałtownością
wypowiedzi, wiecie z nich grozą i niena-
wicią. Gdzie się podziało wspaniałą kre-
sową tolerancją?

W dalszej części dyskusji było wiele
ocen pozytywnych i liczne wyrazy uzna-
nia, w tym sybiraka Zbigniewa Waydy-
ka, pod adresem książki i filmu. Utożsa-
miająca się z Gieniusz starsza pani dostrzegła
w filmie również akcenty patriotyczne.
Starszy pan oglądał go jako obraz o jed-
nym tylko rodzinie. Inna pani w imieniu
licznych koleżanek pogratulowała autor-
kom ich artystycznego dzieła. Takich gło-
sów było więcej. Po spotkaniu ustawiła
się do autorki książki długa kolejka po au-
tografy.

KRYSTYNA KONECKA

Od deski do deski

SZLACHETNE I OZDOBNE

Różne odmiany granatu mają różne na-
zwy i każda wiąże się z jakąś nazwą, a
nawet nazwiskiem. Bo taki na przykład
grossular wywodzi się od botanicznej
nazwy agrestu, pirop – od piropos, co po
grecku oznacza podobny do ognia, an-
dradyt ma wiele wspólnego z nazwi-
skiem Andrada, mineraloga z Portugalii,
natomiast rosyjski minister (!) Uwarow
to „ojciec chrzestny” uwarowitu.

Co się do czego nadaje, na przykład
w jubilerstwie, i skąd się wywodzi, to
już inne ciekawostki. Co jak się zwie
wśród niezliczonych odmian jest rów-
nie fascynujące i aż żal, że na końcu
książki, której bohaterami są „Kamie-
nie szlachetne i ozdobne Śląska” nie
umieszczono słownika wszystkich wy-
stępujących tu nazw. Dla laika to zu-
pełnie obcy język, pociągający swoją
tajemniczością. Bo na przykład z zie-
lonego chryzopazu ze Szklar można
wykonać piękną biżuterię z kaboszona-
mi. Wspaniale prezentuje się syl-
wetka Światowida wyrzeźbionego z
serpentytynu nasławickiego, albo taki
na przykład kryształ prasiolitu z wy-
stąpienia agatów koło Lwówka Ślą-
skiego.

Jak po zaczaro-
wanej krainie
wędruje czytelnik po kartkach
wznoszonej w
Ossolineum
książki Michała
Sachanbińskiego,
zatrzymując się z
uwagą już przy wstępie. Pełno tu cie-
kawostek o leczniczych właściwo-
ściach kamieni, stosowanych przez
dawnych i współczesnych gemmolo-
gów oraz o tych, które przynoszą lu-
dziom szczęście. Poza anegdotyczno-
legendarną sferą wiedzy o minerałach
wiele dowie się o nich każdy zaintere-
sowany – zarówno o cechach jak też o
występowaniu, złożach i sposobach
obróbki kamieni szlachetnych oraz
ozdobnych. To naprawdę fascynująca
lektura, wzbogacona kolorowymi zdję-
ciami (nie licząc czarno-białych) i
mapką, która potwierdza, że Dolny
Śląsk to prawdziwe zagłębie jubiler-
skie. (kon)

Michał Sachanbiński „Kamienie szla-
chetne i ozdobne Śląska”, Ossolineum,
Wrocław 1997, str. 218.

EGZEMA ZNACZY WYPRYSK

Wydawnictwo Zys i S-ka wyrzuciło
na rynek księgarski serię poradników
„Medycyna naturalna”. W nocy od
wydawcy możemy przeczytać: „na cał-
ym świecie wzrasta liczba ofiar cho-
rób cywilizacyjnych, którym współcze-
sna medycyna, mimo technicznego
postępu, nie zawsze potrafi zapobiec, a
czasem wręcz je powoduje. Coraz czę-
ściej więc ludzie szukają innych metod
leczenia. Jedną z nich jest medycyna
naturalna”.

Leczenie naturalne, to w kontekście
tej książki przede wszystkim leczenie
łagodne, bezpieczne i skuteczne, czyli
unikające toksycznych leków i metod
chirurgicznych. Przy pomocy metod
oferowanych przez medycynę natural-
ną, zwaną także medycyną „alternatywną” czy też „holistyczną”, można
wyleczyć większość chorób, na jakie
zapada dzisiaj ludzkość. Jedną z takich
chorób jest przypadłość o nazwie egze-
ma.

Egzema to swoiste zapalenie skóry.
Jest ona jedną z najbardziej uciążli-
wych i szpeczących chorób. Może
występować w każdym wieku – za-
równo u niemowląt, jak i u doro-
słych.

Dzisiaj choruje na nią co dziesiąta
osoba na świecie. Jednak preparaty,
jakimi dysponuje współczesna me-
dyцина, są skuteczne jedynie w łag-
dzeniu objawów egzemy, ale nie

gwarantują jej
wyleczenia. Dla
wielu chorych
oznacza to życie
przeplatane
okresami brzyd-
kich, drażnią-
cych, a nawet
bolesnych zmi-
an skórnych.

Może to też oznaczać całe lata uza-
leżnienia od kremów i leków,
utrzymujących skórę w „znośnym”
stanie.

Nie więc dziwnego, że wielu pacjen-
tów chciałoby skorzystać z metod tera-
pii naturalnej. Jednak nie zawsze wie-
dzą, gdzie się zwrócić, którzy terapeuci
są wiarygodni i jakie efekty dają kura-
cję. Książka Sheeny Meredith „Egze-
ma” ma właśnie na celu dostarczenie
informacji na temat różnorodnych do-
stępnych form pomocy. Zawiera ona
też pewne wskazówki praktycznej sa-
mopomocy.

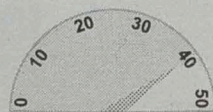
Czytelnik dowiaduje się, jak rozpo-
znać chorobę we wczesnym stadium
i jakie są typy egzemy. Poradnik do-
starcza też wskazówek, jak unikać
ataków tej choroby, a przede wszyst-
kim, jak ją pokonać – zarówno za
pomocą metod medycyny konwen-
cjonalnej, jak i alternatywnej. (dona)
Sheena Meredith, Egzema, Zys i S-ka
Wydawnictwo, Poznań 1997, s. 137.



Sheena Meredith

Egzema

Pracownicy opracowali po naturalnych,
bezpiecznych i skutecznych
metodach leczenia



CON AIR: LOT
ZAKAŃCÓW

„Con Air” to prawdziwa uczta dla miłośników fa-
ntasyjnego intrzygu, która rozwija się szybko i
zaskakuje. To widowisko non stop trzymają-
ce w napięciu, przedstawione z rozmachem i zna-
wca zagrane przez najlepszych amerykańskich
aktorów. Con Air (Nicolas Cage) to naprawdę po-
facet. Niestety, w dzień powrotu z wojska
w bójkę, w wyniku której zginie czło-
wiekiem tego będzie surowy i niesprawie-
ny wyrok – osiem lat więzienia. Te osiem lat
mija. Poe jest znowu wolnym człowie-
kiem. Nadarza się ku temu dobra sposobność.
Nadaje się do rodzinnego miasta – między innymi
– specjalny samolot przewożący najniebez-
pieczniejszych, mających najwyższe wyroki ska-
zanych. Cameron wsiada na pokład Con Air –
straszliwego latającego więzienia. Nikt się
nie spodziewa, że lecący nim skazani przestępcy
zająć porwać maszynę. Dowodzeni przez
niezłomnego Cyrusa Grissoma (John Malko-
wicz) i jego asystenta (Steve Buscemi) i
zająć zalogę. Zgodnie z ich planem samo-
lotem.

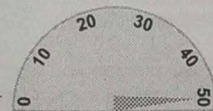
Wskoda oczu; 10 - słaby; 20 - średni;
30 - dobry; 40 - b. dobry; 50 - koniecznie zobacz

lot odbiera kurs na Amerykę Południową, a na
ziemi nikt o tym nie ma pojęcia. Poe nie wie,
czy jeszcze kiedykolwiek zobaczy rodzinę. Szyb-
ko jednak zaczyna się zastanawiać, jak pokrzy-
żować plany Cyrusa. Nie będzie to proste. Na
szczęście próba nawiązania kontaktu z ziemią
powodzie się. Odpowiednie służby, a zwłaszcza
agent Vince Larkin (John Cusack), już wiedzą,
że Con Air leci nie tam, gdzie powinien. Came-
ron w górę, a Vince na dole będą robić wszyst-
ko, aby samolot wylądował w miarę bezpiecznie
na terytorium USA... (mm)

„Con Air: lot skazańców” (Con Air); reż. Si-
mon West; wyst.: Nicolas Cage, John Malko-
vich, John Cusack, Steve Buscemi i in.; USA
1997; 105 min. Od lat 15.

KILER

(komedia)
Najnowszy film Juliusza
Machulskiego okazał się ty-
tułem, który prześcignął z
łatwością wiele hitów z Oceanu, osiągając imponu-
jącą oglądalność – na „Kilera” poszło do kina 2 mi-
liony Polaków! Mało tego. Amerykanie kupili pra-
wa do nakręcenia swojej wersji tego filmu, a to
w przypadku produkcji polskiej zdarzyło się po-
raz pierwszy. Co przyciągnęło taką liczbę widzów?
Zdaje się, że wszystko naraz. Doborowa obsada
(Pazura, Stuh, Figura, Rewiński i inni), arcyzaba-
wa, a zarazem sensacyjna fabuła, a nawet muzyka
(w wykonaniu „Elektrycznych gitar”). Warto dodać,
że reżyser zamieścił w „Kilerze” sporo cytatów,
które z łatwością i wielką radością wylapią wielbi-
ciele i znawcy kina akcji i sensacji.

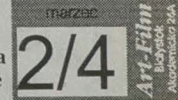


Jerzy Kiler (doskonała rola Cezarego Pazury) jest
zwykłym, a do tego chyba niezbyt rożnamiętym ta-
ksówkarzem. Zbieg okoliczności sprawił, że w swo-
jej taksówce przewoził on – oczywiście nie o tym
nie wiedząc – zawodowego zabójcę poszukiwanego
w całej Europie, tajemniczego i bezwzględnie Kila-
lera. Ten kurs okazał się dla Jerzego pechowy. Na-
stępnie dnia rano budzi go bowiem brygada anty-
terrorystyczna w pełnym uzbrojeniu. Dowodzący nią
kapitan Ryba (Jerzy Stuh) udowadnia przerażone-
mu taksówkarzowi, że to on jest poszukiwanym Kila-
lerem. Karabin snajperski, z którego zabito ostatnio
niejakiego Giloty, został właśnie znaleziony w ta-
ksówce Jerzego. Ten, załamany i zdezorientowany,
łąduje w glorii sławy w więzieniu. Współwięźnio-
wie z podziwem wypytują go o szczegóły jego gło-
snych zabójstw. Jerzy, chcąc nie chcąc, przyjmuje
rolę, jaką narzucił mu ślepy los. Nie ma siły już tłu-
maczyć, że to nieporozumienie, postanawia zagrać
Killera jak najlepiej, a w pewnym momencie nie ma
innego wyjścia. Oto bowiem ludzie Siary (Janusz
Rewiński) uwalniają go – podając się za funkcyj-
nariuszy UOP – z więzienia. Siara bardzo prosi, aby
Jerzy Kiler-Killer załatwił pewnego gościa...
Może myślał państwo, że opowiedziałem cały film?
Skądże. Streściłem jego niewielką część. Perypetie
uwikłanego w karkołomną grę pozorów taksówka-
rza są daleko bardziej skomplikowane, zaskakujące
i dużo dłuższe, a zabawa przy tym murowana.
(mm)

„Kiler”; reż. Juliusz Machulski; wyst.: Cezary Pa-
zura, Janusz Rewiński, Jerzy Stuh, Katarzyna Fi-
gura, Małgorzata Kożuchowska i in.; Polska 1997.
Od lat 15.

KONKURS • KONKURS • KONKURS

Dzisiaj drugie pytanie w marcowej edycji konkursu,
w którym nagrodą jest kaseta wideo. Co tydzień
razem z omówieniami filmów zamieszczamy pyta-
nie konkursowe i kupon. Aby wziąć udział w
losowaniu nagrody wystarczy odpowiedzieć tylko
na trzy pytania, zebrać tylko trzy kupony i prze-
słać pod adresem redakcji (Białystok, ul. Suraska
1, skr. poczt. 193) w terminie nie przekraczają-
cym 7 dni od daty ukazania się ostatniego pytania
w miesięczniku. Sponsorem naszego konkursu jest
Hurtownia Kaset Video Art-Film, mieszcząca się
w Białymstoku przy ul. Akademickiej 26A.
2. Juliusz Machulski „Kilerem” wrócił do swojej
wielkiej formy, jaką mogliśmy
podziwiać w... No właśnie,
proszę wymienić przynaj-
mniej trzy filmy tego reżysera
(omawiany dzisiaj jak zwykle
nie wchodzi w grę). (mm)



UWAGA! • UWAGA! • UWAGA

W lutowej edycji konkursu wideo nagrodę – kase-
tę wideo – wylosowała Pani Halina Pińczuk z Białego-
stoku. Gratulujemy! Oto prawidłowe odpowiedzi: 1.
„Lot skazańców”. 2. „Desperado”. 3. Np. „Stowa-
rzenie umarłych poetów” lub „Kiedy Harry spo-
tkał Sally”. 4. Np. „Kroll”.

Po odbiór nagrody należy zgłosić się do Hur-
towni Kaset Video „Art-Film”, mieszczącej się w
Białymstoku przy ul. Akademickiej 26A.

Mgliste nadzieje na Zielonej Wyspie

Każdego roku, siedemnastego marca, cała Irlandia, jak długa i szeroka, obchodzi dzień swojego patrona – świętego Patryka. Jak głosi jedna z wielu chętnie głoszonych przez Irlandczyków legend, przybył on łodzią z owczej skóry na Zieloną Wyspę, by zamieszkując ją plemiona celtyckie nawrócić na chrześcijaństwo. Misja zakończyła się powodzeniem, ale skąd święty biskup mógł wiedzieć, że po latach, na pamiątkę tego wydarzenia, przez ulice będą defilowały barwne parady, a puby zatrzęsą się od tańców i śpiewów przy kufku „Guinnessa”?

Oczywiście nie tylko z folku i ciemnego piwa Arthura Guinnessa słynie Irlandia. Już w wyniku działalności św. Patryka i pierwszych mnichów, celtycko-chrześcijańska kultura promieniowała stąd na całą średniowieczną Europę. Dziś zaś takie osiągnięcia artystyczne, jak książki Jamesa Joyce’a, poezję Seamus Heaney’a czy piosenki grupy U2, zawdzięczamy właśnie Irlandczykom. Z drugiej strony, równie ciekawa, co burzliwa historia Zielonej Wyspy, mająca wiele odniesień w dziejach naszego kraju, zafundowała Europie wciąż aktualny konflikt religijno-narodowościowy w Irlandii Północnej.

Podzielona wyspa

Tym, którzy w kinie lub na video mieli przyjemność oglądać znakomity film pt. „Michael Collins” z Liamem Neesonem i Julią Roberts w rolach głównych, łatwiej jest zrozumieć tło i skalę problemu. W przybliżeniu można powiedzieć, że ma on swoje źródła w szesnastym wieku, kiedy to Henryk VIII, król Anglii, ogłosił się władcą Irlandii. Od tego czasu rozpoczął się podbój, połączony z intensywną kolonizacją kraju katolickiego przez protestantów już później, Brytyjczyków. Po stuleciach walk i upokorzeń, dopiero w 1919 roku, mieszkańcy Zielonej Wyspy odważyli się na jednostronne proklamowanie nie-

podległości. Dało to początek dwuletniej wojnie z Anglią, w wyniku której, w 1921 roku, powstało Wolne Państwo Irlandii. Ceną niezależności było pozostawienie w granicach Wielkiej Brytanii sześciu hrabstw północnych, tzw. Ulsteru. Właśnie Michael Collins, który w czasie wojny stworzył Irlandzką Armię Republikańską (słynną IRA), podpisał układ pokojowy. Dziś w samej Irlandii uważany jest za bohatera, w Ulsterze zaś za zdrajcę. IRA, jak wiadomo, nadal istnieje, walcząc terrorystycznymi metodami, „w imieniu” katolickiej mniejszości, o połączenie Irlandii Północnej z resztą kraju. Przeciwwagę stanowią bardziej bezwzględne bojówki protestanckie typu Ochotniczych Sił Ulsteru (UVF), reprezentujące lojalistyczną większość, która pragnie pozostać pod rządami Londynu.

Wojna dzielnic

Latem 1995 roku, w okresie „zawieszenia broni”, miałem okazję przebywać przez kilka godzin w stolicy Irlandii Północnej – Belfastie. W mieście tym bogatsze dzielnice, ze Śródmieściem włącznie, zamieszkałe są przez protestantów i niewielki procent dobrze sytuowanych katolików. Pozostała mniejszość katolicka została zepchnięta do osiedli przypominających getta, z dwupiętrowymi, szeregowymi domami z czerwonej cegły. Jedne i drugie sektory patrolowane były przez stolarzów, opancerzone pojazdy, należące do ulsterskiej policji (RUC).

Śródmieście, ze swoimi zabytkami i centrum handlowym, nie było różniło się od innych miast europejskich, choć parę przecznicy dalej ważniejsze zakłady miały okna zabezpieczone gęstą, metalową siatką i zasieki z drutu kolczastego na murach. Nawet pub, ulubione miejsce spędzania wolnego czasu, wyposażony był w okratowaną furtkę z dzwonkiem i kamerą, dzięki której można było widzieć część ulicy przed wejściem. Właściciel, pokazując zni-

szczony fragment ściany nad barem wyjaśnił, że ktoś z IRA ostrzelał pub z samochodu i stąd te środki ostrożności. Bezpieczeństwo miały też zapewnić wysokie ogrodzenia, oddzielające osiedla katolickie od protestanckich, a jednak potłuczone szkło, porozrzucone brukowce i osmalone ściany domów stanowiły obraz charakterystyczny dla „pasa przygranicznego”.

Spacerując ulicami katolickiej dzielnicy Falls (sąsiaduje z nią protestancka Shankill), miałem kolorowe graffiti na bocznych ścianach domów, z proirlandzkimi motywami i hasłami, nie pozostawiającymi suchej nitki na Anglikach i protestanckich lojalistach. Zauważyłem też kilka wysokich, około dziesięciometrowych, stosów z drewnianych drzwi, starych mebli i innych łatwo palnych materiałów, z brytyjskimi flagami na wierzchołkach. Podczas nocnych wieców konstruje te były rytualnie podpalane i płonęły efektownie ku wielkiej ucieście demonstrantów. Ludzie, żyjący tutaj, dobrze znają fakty z historii swojego kraju: angielską okupację, przesładowania religijne, zrywy powstańcze i egzekucje, rugowanie z ziemi i zsyłki do najdalej położonych kolonii brytyjskich (np. do Australii). Pamiętają o „Wielkim Głodzie”, który w połowie dziewiętnastego wieku zredukował liczbę mieszkańców wyspy z ośmiu do sześciu i pół miliona i o fali emigracji zarobkowej (głównie do Ameryki). Kto może, emigruje także i dzisiaj, ponieważ stopa bezrobocia jest tutaj wysoka, a wielu, tylko dlatego, że są katolikami, przez kilka lub nawet kilkanaście lat pozostaje bez pracy. Poczucie



Policijny patrol w opancerzonym wozie w centrum Belfastu (Fot. Autor)

krzywdy jest ogromne, a taki stan rzeczy sprzyja wszelkim ekstremizmom i nie uwzględnia żadnych negocjacji. Irlandczycy w Ulsterze są zaangażowani politycznie. Biorą udział w konspiracji, demonstracjach, a nawet w akcjach terrorystycznych, w których, niestety, giną ludzie. Rośnie też nowe pokolenie gniewnych: dziesięcio- może dwunastoletni chłopak, na twarzy i torsie wymalował zielono-biało-pomarańczowe barwy narodowe Irlandii...

W 1848 roku, kiedy powstawała flaga irlandzka, zieleni oznaczała społeczność katolicką, pomarańcz – protestancką, zaś biel symbolizowała miła pokój między nimi. Obecnie, po fali terroru, trwa drugie zawieszenie broni. Jest ono koniecznym warunkiem kontynuacji wielostronnych rozmów pokojowych na temat przyszłości Ulsteru.

Prowadzone są one przy udziale Wielkiej Brytanii i Irlandii oraz ugrupowań, z partią Sinn Féin – nym skrzydłem IRA, włącznie, to rozejm, w atmosferze zamachu, w ciągu ostatnich trzech miesięcy, chłonęły 20 ofiar. Czasowe zawieszenie broni w negocjacjach okazało się gwałtownie ostrzegawczym, nadającym jedną stronę. Ostatnie wydarzenia, strzelanie w pubie dwóch przyjaciół, to i protestanta – przez skrajówkę lojalistyczną LVF, urasta do symbolu. Są siły gotowe na wszystko, nie dopuścić do pojednania i spraw kolejną wojnę. Zieleni, utożsamiając się z Irlandią, piękną wyspą, na której żył św. Patryk, jako znak nadziei, w Ulsterze, ma bardzo blady

KRZYSZTOF

Kolebka Europy

Odkrycia archeologiczne Artura Evansa, dokonane na początku bieżącego stulecia w Knossos, zmieniły poglądy na początek naszej cywilizacji. Oczywiście stało się jasne, że kolebką Europy jest Kreta. Kultura egejska na Krecie, na Cykladach, wyparowała kulturę helleńską, promieniowała na Grecję aż do czasów Homera.

Knossos jest znacznie liczniej odwiedzane niż słynna Troja. Nie tylko dlatego, że łatwiej tu dotrzeć. Fragmenty pałacu królewskiego, z otaczającym go labiryntem zabudowań, zostały w znacznej mierze zrekonstruowane. Popiersie Artura Evansa, twórcy tego ciągle jeszcze kontrowersyjnego pomysłu, wita zwiedzających u wejścia na Zachodni dziedziniec.

Sir Artur Evans (1851-1941), angielski zamożny podróżnik, zainspirowany odkryciami Schliemanna w Mykenach, postanowił zająć się badaniami pisma tej cywilizacji. Kamienne pieczęcie, kupione u ateńskiego antykwariusza, zawiodły go na Kretę. W Knossos kupił kawałek gruntu i w 1900 roku zaczął prace wykopaliskowe, angażując w to własne pieniądze. W ciągu sześciu lat jedno rewelacyjne odkrycie goiło drugie, o czym donosiła w sensacyjnym tonie cała europejska prasa. Swoje badania podsumował w książce „Palace of Minos”.

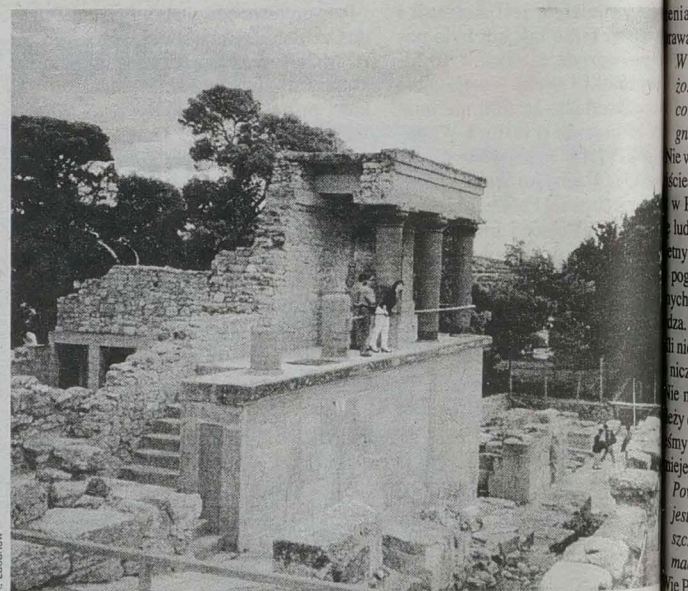
Począwszy od przełomu XIX i XX wieku dziesiątki archeologów badało i nadal rozkopuje Kretę. Rośnie liczba stanowisk. Wykopaliska w Faistos (Homer, opisując udział Faistos w wojnie trojańskiej,

określił je jako „bardzo ludne miasto”) dorównują tym w Knossos, tyle że obiekty nie zostały zrekonstruowane. Dokładnie przebadano minojskie miasto Gurnia. Wspaniałe pałace odkryto w Malii i Zakros, odnaleziono wille oraz budownictwo sakralne i grobowe.

Badania wykazały, że Kreta była miejscem narodzin najstarszej cywilizacji europejskiej, z jej sztuką i architekturą porównywalną do znanej z terenów Egiptu, Mezopotamii czy Chin. Evans nazwał tę kulturę minojską, od mitycznego króla Krety, Minosa. Wielu naukowców sądzi jednak, że nie było to imię, ale ogólne określenie władcy, tak jak faraon lub sułtan.

Wielki rozkwit, obejmujący wszystkie dziedziny życia i trwający ponad piętnaście stuleci, rozpoczął się na Krecie około 2800 roku przed naszą erą. Bardzo znamienne były dwa okresy, tzw. starszych i młodszych pałaców. Wzniesienie pierwszego pałacu w Knossos datuje się na 1900 r. p.n.e., gdy miasto to było największym ośrodkiem administracyjnym na wyspie. Pałace w Faistos, Malii i Agia Triada wzniesiono niemal w tym samym czasie i według tej samej koncepcji budowlanej.

Pierwsze pałace uległy zniszczeniu około 1750-1700 r. p.n.e., na skutek jakiegoś kataklizmu lub najazdu obcych ludów. Zostały one odbudowane, a ponadto powstały nowe: w Tylissos, Pressos, Zakros i in. W okresie 1700-1450 r. p.n.e. nastąpił złoty wiek panowania Minojczyków. Potem wydarzyła się kolejna katastrofa: wybuch wulkanu na pobliskiej wyspie Thira (Santoryn). Powstała po erupcji gigantyczna fala naniósł na Kretę popioły wulkaniczne, powodując ostateczną zagładę kultury minojskiej. Inne hipotezy głoszą, że upadek ten w jeszcze większym stopniu wiąże się z najazdem Achajów,



Strażnica przy wejściu północno-wschodnim

zwanymi potocznie Mykeńczykami, którzy zamieszkali Peloponez.

W Knossos Artur Evans częściowo zrekonstruował ruiny ostatniego z wybudowanych tam pałaców (pod nim archeolodzy odkryli ślady osadnictwa neolitycznego z około 6000 r. p.n.e.). W przeciwieństwie do innych w 1450 r. p.n.e. uległ on nieznacznemu zniszczeniu przez pożar i służył najprawdopodobniej jeszcze przez dwa wieki. Zwiedzający, wędrując wytyczonymi szlakami, zapoznają się z rozległym pałacowym kompleksem i jego licznymi zabudowaniami, w tym apartamentami królewskimi, sanktuariami, magazynami, urządzeniami wodociągowymi, warsztatami, strażnicami, amfiteatrem.

Evansowi zarzucano, że według własnego zamyśłu odtwarzał obiekty. Nasz znakomity badacz, Kazimierz Michałow-ski, tak napisał: „Kiedy z końcem lat dwudziestych pracowałem w Grecji, nie spotkałem żadnego archeologa, który by akceptował rekonstrukcję Evansa w Knos-

sos. Gdy jednak sam poznałem, zacząłem mieć poważne wątpliwości krytyka działalności Evansa jest uzasadniona”.

Mimo nieustających badań minojskiej Krety nie udało się rozwiać odczytano jeszcze pisma linearnego, które być może jest kluczem do zrozumienia wielu zagadek. Tym nie mniej Minojczykach bardzo wiele wiesz, czym można przekonać się w Muzeum archeologicznym w Iraklionie, na wyspie Kreta. W muzeum, poza innymi, znajdują się oryginalne freski, ty codziennego użytku i kultowe ozdoby, a nawet królewskie złoty, z inkrustacjami z kryształu.

ANIELA



Fajansowe figurki bogiń z węzłami, odkopane w Knossos, pokazują stroje kobiece

Każdy wiek ma swój smak

Z Beata Tyszkiewicz
rozmawia Andrzej Leśniewski

Jaki według Pani wpływ mają przeżycia z dzieciństwa, młodości na późniejsze ukształtowanie się charakteru dorosłego człowieka? Wydaje mi się, że ludzie rodzą się gotowi. Wszystko to, co genetycznie odziedziczyliśmy, jest bardzo silne i atawistycznie wpływa na przetrwanie. Najważniejsze są jednak lata dzieciństwa, to one właśnie kształtują poczucie bezpieczeństwa i pojęcie zażyłości z rodziną. Z jakich powodów wybrała Pani sobie zawód aktorki?

Nie można wybrać zawodu aktora, jeżeli nie jest to teatr jednego aktora. Jeżeli aktor zależy tylko od siebie, to znaczy stworzył sobie monodram, własny teatr, z którym idzie i wystawia sztukę jednoosobową, albo wieczór poezji, wtedy rzeczywiście może powiedzieć, że wybrał zawód aktora. Jeżeli jednak czeka się na propozycję z zewnątrz, wtedy trudno mówić o wyborze. Jest wtedy absolutnie uzależnionym od zewnętrznych okoliczności, od tego, czy bę nas chcieli, akceptowali.

Mój zawód traktowałam zawsze jako miżganie. Nigdy nie dążyłam za wszelką cenę do tego, by zagrać jakąś rolę, bo byłoby to postępowaniem, to musiałabym być za mąż za producenta, który by inwestował we mnie...

Wyszła Pani jednak za reżysera Andrzeja Wajdę.

Tak, ale wtedy byłam już dojrzałą aktorką. Wydaje mi się, że nie byliśmy od siebie uzależnieni w żaden sposób. Nie gram niczego w jego filmach, co nie było wyraźnie przeznaczone dla mnie. Andrzej Wajda nigdy nie robił filmu z myślą o mnie. Być może mogliśmy coś takiego wymyślić, ale zawsze wychodziłam z założenia, że jako żona mam mu być pomocną, żeby osiągnął to, co sobie zamierzył. Czy ja zmieszczę się w jego zamierzeniach i będzie dla mnie rola, było drugorzędne.

W filmie osiągnęła Pani bardzo dużo. Czy jest Pani zadowolona z tego, co dotychczas udało się Pani osiągnąć?

Nie wiem, czy dużo osiągnęłam. Rzeczywiście, grałam dużo i gęsto przez wiele lat w Polsce i za granicą. Lubię grać, ludzi, z którymi pracuję. To jest szlachetny zawód, który kształtuje specyficzny pogląd na świat, niesie odkażenie dla tych, niesie przeżycia, wzruszenia dla tych, jest także bardzo niewdzięcznym, bo nie jest połączony z sukcesem, którego nie można zastąpić.

Nie można zapewnić sobie sukcesu, bo jest on od publiczności. My, aktorzy, jesteśmy cały czas na jej usługach i dla niej żyjemy.

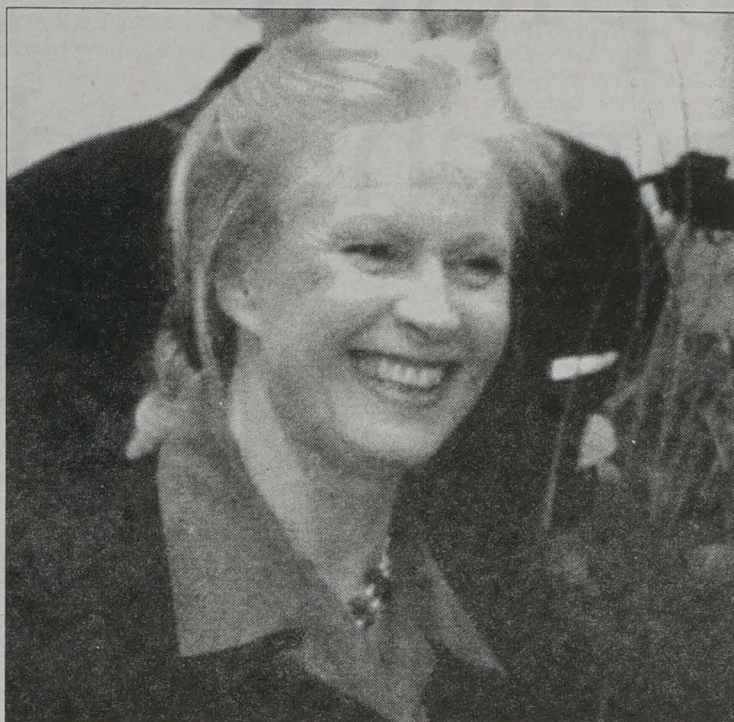
Powszechnie wiadomo, że trudno jest zdobyć sobie publiczność, a jeszcze trudniej ją przy sobie utrzymać, a Pani się to chyba udało.

Nie Pan, to tak jak w przyjaźni, jeżeli się nie wiemy, prowadzi się otwartą grę i mierzy za wysoko, to wtedy można tę przyjaźń podtrzymać. Z pewną warstwą publiczności razem rośliśmy, dojrzeliśmy i oni przywiązali się do mnie. Bardzo często podczas moich bezpośrednich kontaktów z publicznością wyczuwam z strony ogromną życzliwość do mojej osoby. Właściwie nie wiem, czy to dotyczy mojego aktorstwa, czy mojej osoby i chowania. To bardzo miłe, że jestem tak głęboko w sercach ludzi.

Strony publiczności nigdy nie zdarzyły się nic przykre. Otrzymuję wiele listów od moich widzów. Pewnego razu dostała od mnie dziewczynka z prośbą o zdjęcie z autografem. Pisała także, że jest z mamą, siostrą i babcią i że chce razem z nimi iść do kina, żeby zobaczyć, jak się z sobą na wszelkie strony, ale co do jednego są zgodne, że wszyscy razem lubią mnie oglądać.

Czego nie udało się Pani osiągnąć, pomimo starań i pragnień z Pani strony?

Wierzę, że nie zrzucam się na pragnienia, których nie mogę osiągnąć, bo nie mogę pozwolić sobie na rozczarowania. Nie podejmowałam



zbyt dużego ryzyka, bo miałam obowiązki wobec moich dwóch córek i nie mogłam sobie pozwolić na podjęcie się czegoś, czego prawdopodobnie bym nie zrealizowała, na czym bym się potknęła, albo nie poradziła sobie. Nasze życie jest i tak dość ciężkie, aby sobie jeszcze fundować dodatkowe rozczarowania i bardziej je komplikować.

Jak udawało się Pani pogodzić pracę zawodową z rolą matki?

Nigdy nie grałam w teatrze, bo uważałam to za niezbyt normalne, aby wychodzić codziennie o 18 na spektakl i wracać o 23. Dla mnie dzieci były ważniejsze niż praca i starałam się z nimi spędzać jak najwięcej czasu. Nie wyobrażałam sobie, aby zostawiać je wieczorami w domu nawet z opiekunką. Myślę, że byłam typową mamą-kurą.

Cały czas zabiegam o przyjaźń moich córek, zależy mi, aby miały do mnie pełne zaufanie i nie miały przede mną tajemnic. Wszystkie problemy staramy się rozstrzygać razem.

Jak zapatruje się Pani na poczynania córek w aktorstwie, zwłaszcza starszej Karoliny?

Wydaje mi się, że ona się nie angażuje w to tak bardzo. Zawsze uważała, że ten zawód jest domeną mamy. Mimo iż uważam, że jest bardzo fotogeniczna i uzdolniona do filmu, to nigdy właściwie nie zrobiła najmniejszego ruchu, aby cokolwiek dokonać. Ja również nie wykonałam żadnego ruchu, poza może okresem, kiedy podczas stanu wojennego byłam we Francji i musiałam szukać pracy. Jako młodziutka aktorka chodziłam po studiach na spotkania z reżyserami i mówiłam kim jestem, a ponieważ nic im to nie mówiło, musiałam wymienić nazwiska Koneczalskiego, Hassa, Wajdy czy Żuławskiego, czyli reżyserów, u których grałam. Zwyczajem jest u nas, że reżyser ma wolność wyboru postaci do swojego filmu i to on zazwyczaj telefonuje do aktorki, a nie producent. Najczęściej reżyserzy dzwonią do mnie i mówią: „słuchaj Beata, mam pewien pomysł, może chciałabyś zagrać”, wszystko odbywa się bardzo po przyjacielsku i miło. Cieszę się, że nie muszę wydrapywać nikomu ról. Wydaje mi się, że bardzo mnie to rozpuściło. Być może dlatego nie rozumiem postawy ludzi, którzy przepychając się, wysyłając swoje oferty i zdjęcia, robią wszystko, aby zdobyć rolę.

Czyli w tym przypadku wystarczyło dla Pani po prostu być.

Tak. Ja strasznie kocham ludzi, a szczególnie sympatią darzę ludzi filmu. Przywiązuję się do ekipy technicznej: elektryków, kierowców, krawców, operatorów. To właśnie oni stanowią podstawę całej tej maszyny, która tworzy film. Myślę, że oni również lubią przebywać ze mną, gdyż zazwyczaj darzymy się sympatią i mamy słabość do ludzi, którzy nas lubią.

A jakie jeszcze ma Pani słabości?

Słabość mam do ludzi dobrze wychowanych, znających swoje miejsce, którzy mają swoją godność, są skromni i solidni. Potrafię dostrzec te wartości, mimo że nie zawsze są one od razu takie oczywiste.

Jaki wpływ na Pani życie miało to, że pochodzi Pani z rodziny arystokratycznej?

Praktycznie żaden. Wojna rozdzieliła moich rodziców, mama sama wychowywała mnie i mojego brata w dość trudnych warunkach. Po wojnie miała propozycję, aby

zmienić nazwisko, co może się teraz wydać nieprawdopodobne. Zawsze jednak twierdziła, że nie po to wyszła za mąż za Tyszkiewicza, żeby teraz zmieniać nazwisko na jakieś inne, bo nie miała powodu, aby się go wstydzić. Moja mama skończyła rolnictwo, ale nie pracowała w swoim zawodzie. Z największym trudem, dzięki poręczeniu E. Lipińskiego, dostała pracę na pół etatu jako archiwistka w redakcji „Szpilek”.

Który z okresów w Pani karierze ceni sobie Pani najbardziej?

Trudno jest mi na to pytanie konkretnie odpowiedzieć. W moim zawodowym życiu każda nowa propozycja jest szansą na coś nowego. Teraz będę grała w dużym komediowym serialu u Macieja Ślesickiego. Zawsze bardzo chciałam zagrać w komedii. Akcja tego serialu dzieje się w komisariacie i jestem po prostu zakochana w tym filmie.

Jak wspomina Pani „Lalkę”?

Przed „Lalką” zrobiłam z Hassem filmy: „Wspólny pokój” i „Rękopis znaleziony w Saragossie”, więc znaliśmy się już. „Lalka” była ukochaną książką mojej matki. Chciałam obronić Izabelę, która jest niezbyt sympatyczną postacią i pokazać, że ma swoje powody ku temu, aby tak się zachowywać. Ostatnio obejrzałam ten film i tak przykro mi się zrobiło, bo Mariusz Dmochowski, Tadeusz Fijewski, Kalina Jędrusik już nie żyją.

Bardzo wcześnie zaczęłam grać w filmie i tym samym znalazłam się w gronie ludzi dojrzałych, przyjaźniłam się z nimi i nagle zaczęłam ich tracić. Zawsze przyjaźniłam się z przyjaciółmi mojej matki. Nie utrzymywałam kontaktów z moimi rówieśnikami, bo uważałam, że od nich mniej mogłabym się nauczyć.

Antoni Słonimski powiedział: „Kiedyś umierali przyjaciele moich rodziców, a teraz umierają moi”.

Czy w takim razie obawia się Pani upływającego czasu?

Nie. Uważam, że każdy wiek ma swój smak. To tak, jakbym żałowała tego czegoś nie lubiłam wcześniej. Kiedy musiałam i lubiłam jeść ciemny chleb z syropem buraczanym, a może teraz bym tego nie lubiła. Jeżeli teraz mnie Pan zapyta, na co teraz mam ochotę, to długo będę marudzić i okaże się, że na śledzia. Każdy wiek, sytuacja ma swoje cienie i blaski. Nigdy się nie nudzę, zawsze coś sobie wymyślę, czymś się zajmę.

Podobno razem z St. Mikulskim byli Państwo zawsze lubianymi aktorami publiczności rosyjskiej.

Swego czasu w Związku Radzieckim nasze filmy były traktowane jako zachodnie, co może się wydać zabawne. Stanczyliśmy dla nich inne, nowe i najbardziej odważne kino. Wielokrotnie jeździliśmy tam ze Stanisławem Mikulskim i zawoziiliśmy im dziesiątki książek z obcą literaturą, które ukazywały się w Polsce, a tam były zakazane. Moi przyjaciele nauczyli się specjalnie polskiego, aby czytać Steinbecka.

Być może Rosjanie lubią mnie dlatego, że zagrałam w „Turgieniewie” u Konstantinowskiego rolę, która była napisana wyraźnie dla Rosjanki, a być może dlatego, że utożsamiali mnie z obrazem arystokratki, która została tam wyniszczona. Zobaczyli w jakichś filmach, że ja noszę długie suknie, wachluję się wachlarzykiem i uznali, że jestem wot arystokratką.

Jak najchętniej spędza Pani wolny czas?

Nie mam wolnego czasu, żyję chwilą. Chciałabym jednak zebrać wszystkie siły, aby móc wyreżyserować swój własny film, a także rzucić palenie.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



BRIO® 450 SE:

- ➡ całkowicie odmienny mechanizm działania
- ➡ rewelacyjna skuteczność w zwalczaniu mączniaka
- ➡ zapobiegawcza, długotrwała ochrona przed innymi infekcjami zbóż
- ➡ efekt zielony i poprawa stosunku ziarna do słomy

Istotny przyrost plonu i jego jakości

Nasi przedstawiciele w Państwa regionie:
Arkadiusz Bujalski,
Malbork
tel.: (0-55) 272 47 51
kom.: 0-90 257 142
Wojciech Szerba,
Pułtusk
tel.: (0-23) 692 63 57
kom.: 0-90 257 146

BASF POLSKA Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 154
02-326 Warszawa
tel.: (0-22) 659 21 42
fax: (0-22) 658 35 34-5

Ochrona roślin

BASF

W łomżyńskim „banku zapachów” zgromadzono już kilkaset próbek

Tropiciele zapachowych śladów

W zagubionym wśród nadnarwiańskich lasów ośrodku w Bartkowieżnie koło Miaszkowa co kwartał odbywa się zgrupowanie przewodników psów patrolowo-tropiących i specjalnych oraz ich podopiecznych, służących w policji na terenie województwa łomżyńskiego. Psy przechodzą tu rutynowe testy sprawnościowe oraz badania lekarskie. Te widowiskowe ćwiczenia dla biogrych w nich udział ludzi i zwierząt stanowią morderczą pracę. Przewodnicy psów policyjnych podejmują się jej z zamiłowaniem do tych zwierząt oraz z przekonania, że dobrze wytresowany i utrzymany pies jest najlepszym partnerem policjanta.

MARIA KACZYŃSKA

Najlepsi partnerzy

Aktualnie w szeregach łomżyńskiej policji służy 17 owczarków niemieckich. Są one przydzielone do poszczególnych komend rejonowych. Koszt utrzymania jednego psa, nie licząc nakładu pracy przewodnika, nie jest wysoki, gdyż wynosi ok. 200 zł miesięcznie.

Większość to psy patrolowo-tropiące. W policyjnej nomenklaturze określane są jako środki przymusu bezpośredniego i usytuowane wysoko w hierarchii tych środków: tuż przed użyciem broni palnej.



Obrona przewodnika. Obowiązkowe ćwiczenie na zgrupowaniu w Bartkowieżnie. Ćwiczy aspirant Krzysztof Gumkowski z Zambrowa z Habanodem.



Ćwiczenia sprawdzające kondycję. Labot na dźwigni. Opiekunem psa jest st. sierżant Krzysztof Jabłoński z Grajewu.

Na co dzień pary przewodnik-pies pełnią służbę patrolową na ulicach miast oraz są używane do tropienia sprawców przestępstw. Entuzjastą psów jest podinspektor Adam Krawczyk, szef Laboratorium Kryminalistycznego KW Policji w Łomży.

– Dobrze wytresowany i utrzymany pies jest najlepszym partnerem policjanta – twierdzi. – Stanowi nieocenioną wręcz pomoc zarówno w działaniach operacyjno-dochodzeniowych, jak i przy utrzymaniu porządku w miejscach publicznych. Ponadto przy wzrastającym zagrożeniu ze strony przestępców policjant w towarzystwie psa czuje się po prostu bezpieczniej.

Pies patrolowy tresowany jest pod kątem pomagania w obezwładnianiu ściganych przestępców. Przy selekcjonowaniu zwierząt do tych zadań brana jest pod uwagę ich „dzielność”: muszą to być osobniki odważne i agresywne. Cechy te są następnie non stop doskonalone w codziennej tresurze. Zaniedbanie tresury, nawet w krótkim czasie, eliminuje przydatność psa do tego typu zadań. Staje się on albo zbyt agresywny, stwarzając zagrożenie nawet dla przewodnika, albo „tchórzliwy”, odmawiający wykonania polecenia ataku.

W Łomżyńskim coraz częściej wykorzystuje się go także do zapewnienia porządku w miejscach publicznych. Jest to lokalna konieczność – łomżyńska policja



Ćwiczenie na odwagę. Pies musi wykonać zadanie niezależnie od okoliczności. Tutaj pozoruje się wybuch.

nie posiada oddziałów prewencyjnych. Po serii chuligańskich rozrób na stadionie w Łomży stało się regułą, że na czas trwania każdej imprezy ściągają się w okolicę stadionu przewodników z psami. Jak twierdzi policja, taka demonstracja ma uspokajający wpływ na tłum. Młodzieżowe grupy, które przychodzą na imprezy publiczne z nastawieniem na rozrób, na widok pokazanej liczby policjantów z psami uspokajają się.

Owczarki tresowane do celów patrolowych posiadają też umiejętności psów tropiących. Połączenie tych dwóch funkcji wymaga od treserów wyjątkowych umiejętności. Agresywność, przydatna w momencie bezpośredniej konfrontacji z prze-



Habanod na ścianie

stępami, stanowią bowiem przeszkodę w czasie tropienia świeżego śladu zapachowego. Przed użyciem psa do celów tropiących stosowane są specjalne zabiegi „wyciszania” w nim agresji.

Nowe możliwości

Od kilku lat psia służba w policji rozwija się w nowym wymiarze. Wszystko wskazuje na to, że pies, a ściślej jego węch, stanie się narzędziem rutynowych badań kryminalistycznych, dostarczających dowodów rzeczowych w postępowaniu procesowym. Dzieje się tak za sprawą dynamicznie rozwijającej się w Polsce po roku 1990 nowej dziedziny kryminalistyki – osmologii.

Osmologia opiera się na ustaleniach nauk medycznych, że każdy człowiek posiada indywidualną, niepowtarzalną cechę: zapach. Jest to pewnik anatomiczny do tezy o niepowtarzalności układu linii papilarnych każdego człowieka.

Człowiek „rozsiewa” swój zapach po otoczeniu w postaci tzw. śladów stałych, wartości użytkowej psów, zapachowych pozostałości na ziemi, przedmiotach i w powietrzu. Składają się one z mikroskopijnych pozostałości substancji, wydzielanych przez ciało ludzkie. Są niewidoczne gołym okiem i dlatego nie można ich zniszczyć.

Indywidualny zapach, który pozostawia sprawca na miejscu przestępstwa, jest tym czynnikiem materialnym, który umo-

żliwia przeprowadzenie identyfikacji logicznej z wykorzystaniem psa. Zakład Osmologii przy Laboratorium Kryminalistycznym KW Policji w Łomży przeprowadzania. Na wszystkie eksperymenty z identyfikacji zapachów, zabezpieczonych na miejscu przestępstwa, wykonano tu w roku 1990 nową dziedziny kryminalistyki – osmologii.

Stanisław Perkowski w rodzinnych wspomnieniach pozostał też jako wielki talent. Uzdolnienia plastyczne zdradzał już od wczesnego dzieciństwa, a na kształtowanie jego wrażliwości musiało mieć wpływ otoczenie, w którym dorastał: dom w Bruszewie usytuowany w niezwykłym miejscu, nad Słupą, dopływem Narwi, łączącym Mazowsze z Podlasiem. Urodził się na początku roku, w którym wybuchła I wojna światowa. Dom rodzinny przetrwał różne koleje losu. Po II wojnie światowej pod tym samym dachem przyszła na świat córka Antoniego, młodszego brata artysty – Krystyna. Zapewne z tego gniazda wyniosła ogromny sentyment do postaci utalentowanego stryja, którego twórczym dorobkiem zajęła się po latach.

Stanisław Perkowski w ciągu krótkiego życia zdążył stworzyć wiele obrazów i rysunków. Mając w kieszeni „małą matkę” i zycielne poparcie swoich nauczycieli, dotarł do Leona Wyczółkowskiego. Sławny artysta mieszkał podówczas, u schyłku swego długiego życia, w Gościeradzie pod Bydgoszczą, gdzie otrzymał w darze od Poznania dworek z kawałkiem ziemi. Był to okres, o którym przyjaciele mówili: „Stary Wyczół zdradził mury, Pokochał drzewa”. W „Krajobrazie z tęczę” Jadwiga Stepieniowa pisała: „...głę-

biwości zapachów wykorzystał, psy specjalne. Ich naturalne powąchki są rozwijane specjalną metodą. Zaczęli od jednego psa. Wagonem i był zwykłym psem pałacu. Jego opiekun odkrył w nim niewiarygodne zdolności węchowe i tresurę. Cyvero awansował z psa na specjalnego. Zakwalifikował do elity najlepszych policyjnych „tropaczy” w skali kraju. M.in. uczył ich identyfikacji śladów zapachowych, których w taksówce przez sprawcę zabójstwa warszawskiego Wojtka Króla. Notabene w sprasprymencie osmologicznym stał się, jedyny dowód rzeczowy w sprawie, jakim dysponował.

Obecnie przebywa już na emerytalnym podinspektora Krawczyka. Obecnie przebywa na emerytalnej fermie, a jego panem nadal jest przewodnik. Laboratorium Kryminalistyczne skierowało do Łomży nowe miejsce. Jest to trójka dwulatków, z których – Sonia, zapowiada następczynię Cyvera.

Skodyfikować metodę

W tym jest szlagierem ostatnich lat w kryminalistycznej. Dwa lata Najwyższy utrzymał w mocy ustawy sądu z Krakowa, oparty na dowodzie z eksperymentu z niego.

resowanie osmologii ma swoje strony – uważa A. Krawczyk. Zwolennik jestem, ale w krótkim czasie stanie się, że wkrótce będzie stanowiła, z dątką, podstawę do zdobywania dowodów rzeczowych. Jednak póki co nie wszystkie prezentują właściwy poziom dowodów w toku procesów.

Wspomnieliśmy eksperyment osmologiczny. Jeden przedstawia snopy na polu, młodą żniwiarkę i drogę u stóp wzgórz z kępami brzoź. Drugi – wiosenne rozlewiska Narwi w lesie. Obydwa dają wyobrażenie o talencie autora, podobnie jak wiele innych prac, które w Białymstoku istnieją, niestety, jedynie w postaci fotografii.

– Obrazy przechowywałam w domu za zgodą moich rodziców – mówi Krystyna Perkowska-Mazerska. – Oprawiłam je i niedawno przekazałam mojej kuzynce Alicji do Warszawy.

Kuzynka Alicja to jedyna córka Stanisława Perkowskiego. – Mój ojciec był wspaniałym człowiekiem – wspomina. – Bardzo wrażliwym na krzywdę ludzką. Szczególnie kochał dzieci i okazywał szacunek osobom starszym. Lubiał przebywać często w ich towarzystwie. Zapamiętałam go jako kochającego ojca, a moja mama, Janina, obecnie mieszkająca w Bydgoszczy, ciągle wspomina go jako oddanego, wiernego męża.

We wspomnieniach żony Stanisław Perkowski pozostał jako wspaniały człowiek, zdolny do najwyższego poświęcenia. W czasie wojny rodzina została pojmana przez gestapowców podczas łapanki. Stanisław mógł być zwolniony jako znana w Łapach osobistość. Kiedy jednak Niemcy zaproponowali mu zwolnienie bez żony, odmówił. Hitlerowcy i tak rozdzielili małżonków do transportów, jadących do różnych obozów śmierci.

Janina Perkowska z bratem trafiła do Oświęcimia, gdzie oboje przetrwali do wyzwolenia. Natomiast Stanisław Perkowski, z natury wrażliwy, rozchorował się w obozie w Oranienburgu na tyfus. Kilka dni przed wyzwoleniem został tam żywcem spalony wraz z innymi chorymi – na oczach swojego kolegi, który po wojnie opowiedział o tym rodzinie...

W domu matki Krystyny znajduje się dotychczas obraz Matki Boskiej Cygańskiej z Dzieciątkiem. Kilka obrazów olejnych od zawsze wisi w warszawskim domu córki artysty, m.in. bardzo bogato oprawiona mazurska chata w kwitnącym sadzie oraz

Fot. A. Zgiet

Łapski uczeń „Wyczółła”

Tego domu w Łapach już nie ma. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić jak mogło wyglądać np. miejsce, gdzie tworzył Stanisław Perkowski, uczeń Leona Wyczółkowskiego. Być może, wewnątrz obrazów to właśnie kawałek tamtej dawnej rzeczywistości. Gdyby nie bratanica, Krystyna Perkowska-Mazerska, do dzisiaj obrazy i rysunki artysty pozostałyby rozproszone.

KRYSTYNA KONECKA

Jeszcze do niedawna w białostockim domu bratanicy – nauczycielki i poetki, wisiły dwa duże olejne pejzaże pędzla Stanisława Perkowskiego. Jeden przedstawiał snopy na polu, młodą żniwiarkę i drogę u stóp wzgórz z kępami brzoź. Drugi – wiosenne rozlewiska Narwi w lesie. Obydwa dają wyobrażenie o talencie autora, podobnie jak wiele innych prac, które w Białymstoku istnieją, niestety, jedynie w postaci fotografii.

– Obrazy przechowywałam w domu za zgodą moich rodziców – mówi Krystyna Perkowska-Mazerska. – Oprawiłam je i niedawno przekazałam mojej kuzynce Alicji do Warszawy.

Kuzynka Alicja to jedyna córka Stanisława Perkowskiego.

– Mój ojciec był wspaniałym człowiekiem – wspomina. – Bardzo wrażliwym na krzywdę ludzką. Szczególnie kochał dzieci i okazywał szacunek osobom starszym. Lubiał przebywać często w ich towarzystwie. Zapamiętałam go jako kochającego ojca, a moja mama, Janina, obecnie mieszkająca w Bydgoszczy, ciągle wspomina go jako oddanego, wiernego męża.

We wspomnieniach żony Stanisław Perkowski pozostał jako wspaniały człowiek, zdolny do najwyższego poświęcenia. W czasie wojny rodzina została pojmana przez gestapowców podczas łapanki. Stanisław mógł być zwolniony jako znana w Łapach osobistość. Kiedy jednak Niemcy zaproponowali mu zwolnienie bez żony, odmówił. Hitlerowcy i tak rozdzielili małżonków do transportów, jadących do różnych obozów śmierci.

Janina Perkowska z bratem trafiła do Oświęcimia, gdzie oboje przetrwali do wyzwolenia. Natomiast Stanisław Perkowski, z natury wrażliwy, rozchorował się w obozie w Oranienburgu na tyfus. Kilka dni przed wyzwoleniem został tam żywcem spalony wraz z innymi chorymi – na oczach swojego kolegi, który po wojnie opowiedział o tym rodzinie...

W domu matki Krystyny znajduje się dotychczas obraz Matki Boskiej Cygańskiej z Dzieciątkiem. Kilka obrazów olejnych od zawsze wisi w warszawskim domu córki artysty, m.in. bardzo bogato oprawiona mazurska chata w kwitnącym sadzie oraz

boko w serce weszły mu drzewa i zdomowały się na stałe w litografii po wycieczce do Puszczy Białowieskiej. – Takie tam drzewa cudowne, że chciałoby się klękać przed nimi – tłumaczył... Nikt tak w Polsce dotąd nie rysował drzew... starych oszronionych świerków, sosen samotnych... wesołych polan, gdzie w powodzi słońca przeją się radośnie młode konary, osypane ruchliwą gestwą liści.

Jeżeli nawet byłoby to nadużyciem, cytat powyższy w jakiś sposób określa też prace Stanisława Perkowskiego. To w pracowni wielkiego artysty nauczył się profesjonalizmu twórczego oraz ukształtował swoją wrażliwość na sprawy społeczne i losy dzieci chłopskich. Terminowanie Stanisława Perkowskiego w Gościeradzie trwało do czasu, aż został powołany do wojska. Po odslużeniu zamieszkał w Łapach, gdzie ożenił się i do wybuchu II wojny światowej pracował na różnych stanowiskach w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. Lubił portretować sliczną żonę, Janinę z Kochanowskich, oraz małą córeczkę Alicję. Dzisiaj w warszawskim domu córki wisi seria starannie oprawionych rysunków...

Scheda artystyczna Stanisława Perkowskiego to nie tylko pejzaże czy portrety. Ozdobił m.in. freskami ścian kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła w Łapach, wywarzał też sam instrumenty, na których pięknie grał. Pozostała do dzisiaj mandolina, natomiast akordeon-rgońdzioł został zrabowany w Łapach w czasie wojny przez Ukraińców, wraz z innymi cennymi przedmiotami.

– Od dziecka byłam wręcz zakochana w obrazach mojego stryja – mówi dzisiaj Krystyna Perkowska-Mazerska. – Pomogłam kuzynce w ich zebraniu, bo były porozrzucane po całej Polsce i wśród pozostałych członków mego rodu. Nie było to łatwe. Niektóre płótna leżały na strychu w rulonach, wskutek czego były w znacznym stopniu zniszczone. Obecnie zostały poddane konserwacji.

Wśród uratowanych prac są takie jak przemarsz wojska polskiego przez las z lat 30. Inny przedstawia wnętrze pracowni malarskiej artysty, również z tego okresu. Niestety, obrazy nie mają tytułów.

W domu matki Krystyny znajduje się dotychczas obraz Matki Boskiej Cygańskiej z Dzieciątkiem. Kilka obrazów olejnych od zawsze wisi w warszawskim domu córki artysty, m.in. bardzo bogato oprawiona mazurska chata w kwitnącym sadzie oraz

– W roku 1987 mama zaprosiła mnie do siebie, gdzie od razu uzyskałam „zieloną kartę” – wspomina Krystyna Perkowska-Mazerska.

tematyki i informatyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz odchowaniu dziecka, wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Konekcie rodzinne w USA sięgają bardzo daleko: m.in. matka Krystyny Perkowskiej-Mazerskiej, Julianna urodziła się w stanie Pensylwania, gdzie od pokoleń przebywała jej rodzina. W czasie okupacji przyjechała z rodzicami do Polski. Okazało się, że w tym czasie nie mogła już wrócić do Stanów, i to odmieniło jej los. Pozostała w Polsce, wyszła za mąż za Antoniego Perkowskiego, a do Ameryki wróciła dopiero w latach 80., ponieważ nigdy nie utraciła obywatelstwa amerykańskiego.

– W roku 1987 mama zaprosiła mnie do siebie, gdzie od razu uzyskałam „zieloną kartę” – wspomina Krystyna Perkowska-Mazerska.

Jeden z wierszy, zapewne poświęcony stryjowi, zatytułowany jest „Artysta”:

Wśród ocalałych prac najwięcej jest pejzaży

zachód słońca w lesie zimą. Zachowało się też kilkanaście rysunków ołówkiem.

Krystyna Perkowska sztukę i społecznostwo ma zakodowane genetycznie. W zachowanej z 1972 r. „Gazecie Białostockiej” jest informacja z fotografii p.m. Krystyny jako komendantki szczytu przy SP nr 25 w Białymstoku podczas prowadzenia gawędy. W latach 70. należała do zespołu pieśni i tańca „Kurpie Zielone”, z którego zrezygnowała dopiero po urodzeniu córki Luizy. W 1987 r. już po studiach na wydziale ma-



Autoportret Stanisława Perkowskiego

kowska-Mazerska. – Ten dokument oraz znajomość języka angielskiego ułatwiły mi podjęcie legalnej pracy w banku w Union Town, New Jersey. Tam organizowaliśmy – poprzez Centrum Polsko-Słowiańskie – wystawy polskich plakatów (m.in. Pagowskiego i Starowieyskiego). Polonia amerykańska, i nie tylko, zachwycała się tymi pracami i chętnie je nabywała.

W numerze „The Post Eagle” z 17 lutego 1988 r. zamieszczono cały fotoreportaż z ekspozycji. Podpis pod jedną z fotografii głosi, iż Krystyna Perkowska odpowiadała za zorganizowanie imprezy. Wśród pamiątkowych zdjęć z USA jest jedno z Anatolijem Kaszpirowskim w Nowym Jorku. Krystyna Perkowska-Mazerska była wtedy tłumaczką słynnego lekarza podczas jego seansu.

– W USA cały czas chodziłam do amerykańskiej szkoły, żeby znajomość języka angielskiego doprowadzić do perfekcji. Wróciłam ze Stanów w latach 90. i, ponieważ z zamiłowania zawsze byłam humanistką, zapisałam się do nauki z cyklicznego Klubu Literackiego w Białymstoku.

Granatowa plastikowa teczka pęcznie je od wierszy. Wszystkie zostały napisane w ciągu trzech ostatnich lat. To nowa pasja Krystyny Perkowskiej-Mazerskiej, która jak się okazuje, już została zauważona przez swoje środowisko. Autorka uczestniczy w konkursach literackich i zdobywa laury. M.in. ma nagrodę w okręgowym konkursie „Z poezją przez świat”, a wiersz pt. „Lepiej” wydrukowano w almanachu. Podczas Ogólnopolskich Nauczycielskich Spotkań Literackich w maju 1997 uzyskała II nagrodę za wiersz „Dlaczego odeszła...”. W wigilijnym konkursie jednego wiersza również znalazła się wśród laureatów, a jej poezję można znaleźć w nauczycielskim piśmie „Najprościej”.

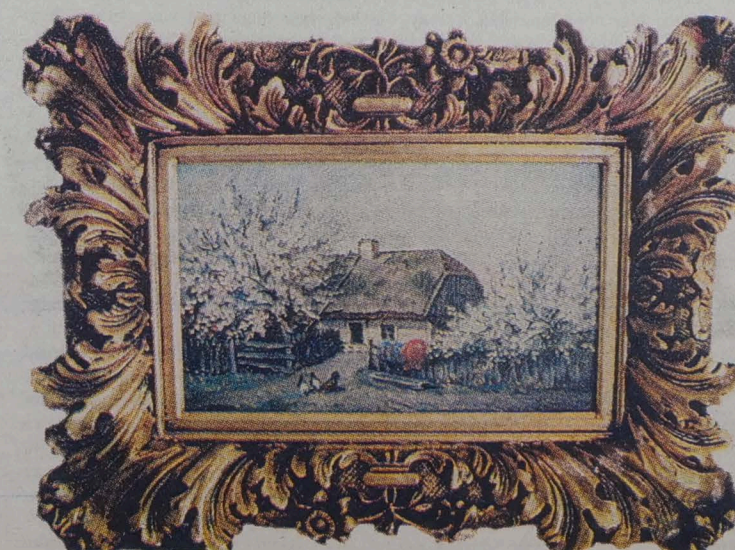
Jeden z wierszy, zapewne poświęcony stryjowi, zatytułowany jest „Artysta”:

Czuje głęboką woń od mroźnego rzeźbionych kwiatów gdy inni nie postrzegają żywych zapachów latem

Maluje wysokie drzewa Chmury mu służą za rolę Samoloty za orły co mniejsze płatki straszą

Gdy zbliża się dziewczyna z ciepłym kawałkiem chleba krainę głodu zalewa włosy fala olbrzymia

Gdy tak patrzymy na niego prawie każdy z nas myśli Kto Boga łączyłby z ludem gdyby nie artysta.



MODA

Odkrycie wiosenne

Choć wiosna zbliża się bardzo powoli, zaczynamy tęsknić do słońca i lekkich wiosennych ubrań.

Z myślą o nich jeszcze w głębokiej zimie kreatorzy wymyślali, w czym będziemy chodzić w ciepłych sezonach. Nie wszystko oczywiście się przyjęło, czy spodoba, ale trzeba przyznać, że wiele rzeczy trzyma się twardo realiów. Nie trzeba wyrzucać ubiegłorocznych ubranek, gdyż tegoroczna moda w wielu sprawach nawiązuje do znanych już i sprawdzonych tematów. Niemniej jednak wiele jest nowinek, kreacji odległych i raczej rzadko wykorzystywanych przez zwykłe śmiertelniki. Widać w nich grę wyobraźni kreatora, który chciałby widzieć kobietę, jako ułotne stworzenie, ledwo spowite (lub ledwo dostrzegalnie spowite) w równie jak ona ułotne szatki. Bo czyż praktyczną może być sukienka, w której wiązki światła padające na gołe ciało zajmują więcej miejsca niż tkanina, a takie właśnie propozycje również znalazły się w tegorocznych propozycjach. Motywy efektownej siatki, wzory ażurowe, podobne do męzki paski, jak opuszczone oczka ściągające lub oka sieci, które więcej odkrywają niż zakrywają. Minimalizm święci triumfy. Nawet w sukniach wieczorowych jest



podstawową zasadą stroju. Jak najmniej materiału, choćby w długiej sukni, jak najmniej odkrytego ciała.

HOROSKOP

RYBY 20 II – 20 III

Wiele rzeczy zobaczysz w jasnych barwach. I bardzo słusznie. W końcu nie pozwoliłeś, by ktoś wtrącał się w Twoje sprawy. Doświadczenie z umowami, które do tej pory zawierałeś z Rakiem, wskazuje, czego możesz się spodziewać w nadchodzących dniach. W sumie tydzień, jakich wiele. Chyba że spotkasz osobę spod znaku Lwa.

BARAN 21 III – 20 IV

Ktoś doceni Twoją inteligencję. A Ty świetnie ocenisz czyjś brak lojalności. Potrzebujesz spokoju. Na pewien czas wycofasz się z aktywnego życia. Jednak to nie oznacza, że łatwo Cię będzie zastać w domu. Dużo pracy, której nie unikniesz. Przynajmniej nie musisz narzekać na finanse.

BYK 21 IV – 21 V

Niestety, nie masz w sobie dobrze rozwiniętego instynktu posiadania. Może chociaż spróbuj zająć się sobą. Jak długo można zbawiać świat. Postawienie się Strzelcowi będzie niezłym wydarzeniem. Zmieniłoby, że powoli zaczynasz się zmieniać. Co z urodzinami w rodzinnym gronie?

BЛИЗНИЦА 22 V – 22 VI

Nareszcie okażesz nieco względów Skorpionowi, to już naprawdę był ostatni dzwonek. Jeszcze tydzień czy dwa, a zobaczysz jego nowe oblicze. Nawet długi wyjazd możliwy jest do zrealizowania. Pytanie, czy tak na pewno tego chcesz.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie będziesz unikał dyskusji z Wagą i wygląda na to, że jest to najsłuszniejsze rozwiązanie. Na pozór dziwaczne pomysły przyjaciół, w sumie mogą nie być takie. Uważaj na drodze. Zrezygnowanie z wyjazdów raczej nie wchodzi w grę. Sporo życzliwości ze strony rodziny.

LEW 23 VII – 23 VIII

Każdą szansę potraktuj poważnie. Pociągające jest to, że powinno się wydarzyć sporo interesujących rzeczy. Wieczorne powroty do domu mogą stać się regułą. Coś za coś. Ale co na to rodzina? Nowi ludzie, ale niekoniecznie nowe przyjaźnie. Udany weekend.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Chociaż jeszcze sporo przed Tobą, to już jesteś na prostej. Masz do namysłu pewien czas. Jednak nie ma co liczyć, że będzie łatwo. Nie dość tego – rodzina może przebąkiwać o wiosennych zmianach. A wiosna nadchodzi już wielkimi krokami...

WAGA 24 IX – 23 X

Odniesiesz niemałe sukcesy w dziedzinie nie tylko dochodowej, ale przede wszystkim dobrze rokującej na przyszłość. Początek myślenia o nowych inwestycjach. Póki co zrób sobie urlop. Bylebyś nie spędził go w towarzystwie narzekających kuzynów. Byleś u Raka?

SKORPION 24 X – 22 XI

Zaangażujesz się bardzo, może nawet za bardzo. Nie zdziw się, jak bliska osoba zacznie narzekać na Twoje gwałtowne zmiany nastroju. Niezłe pomysły, na których nie tylko Ty skorzystasz. Z daleka od domu masz szansę przeżyć ciekawą rzecz. Cierpliwość i spokój będą ścisła powiązane z możliwością zrelaksowania się.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

W porywie energii możesz zdecydować się na dość duże obciążenie. Nie jest wykluczone, że warto podjąć wyzwanie, ale czy jesteś pewien, że tego chcesz? Wygląda na to, że w Twoim życiu uczucie wreszcie zaświeci słońce. Staniesz się nawet bardziej rozmowny.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Więcej zrozumienia przy załatwianiu załatwiania, rodzinnej sprawy. Otrzymasz oryginalny prezent. Może w końcu polubisz kogoś spod znaku Bliźniąt. Wyraźnie w tym tygodniu poczujesz powiew optymizmu. Odnawisz niektóre zaniedbane kontakty.

WODNIK 21 I – 19 II

Wreszcie będziesz wiedział, czego chcesz. Różne problemy pójdą w niepamięć. Zakończysz kilka zawodowych spraw i to z dobrym skutkiem. Daj się porwać sympatycznemu Bykowi, przecież nie przechodzisz obok niego obojętnie. Zaspokoisz ambicje finansowe.

KOSMETYCZKA
RADZITrzydzieści lat
minęło

Kobieta w wieku około 30 lat jest najczęściej bardzo zapracowana i zabiegana. Ma zwykle małe dzieci, często pracuje zawodowo. Jej cera wygląda jeszcze tak młodo, jak pań o 5 lat młodszych, a nawet jest czasem ładniejsza, bo mniej na niej zaskórników, ale... jest to wiek niebezpieczny.

Skóra staje się bowiem coraz bardziej sucha. Te panie, które jako nastolatki miały cerę tłustą, są w lepszej sytuacji. Ich cera z reguły pozostaje tłusta (i to też nie tak intensywnie jak dawniej) tylko w okolicach nosa, podbródka i środkowej części czoła. Znikają przyszczyki z pleców, ramion i dekoltu. U pań, które kiedyś miały cerę normalną, skóra szybko wiotczeje, brakuje jej wody.

Jest to sygnał, że trzeba zacząć działać. Przede wszystkim skórę trzeba intensywnie nawilżać i to nie tylko twarzy, ale i całego ciała. Można przy pomocy specjalnych aerozoli, kremów, balsamów lub maszek. Warto wybierać kosmetyki z witaminami E (chroni przed przedwczesnym starzeniem się skóry, ma działanie nawilżające i uelastyczniające naskórek) i C (poprawia mikrokrążenie krwi, rozjaśnia cerę, przyspiesza odnowę naskórka). Dobroczynne działanie mają także lipidy mleczne, produkowane z naturalnego mleka, opóźniające procesy degradacyjne zachodzące w skórze właściwej (o tym wiedziały już starożytne eleganki). Suchość cery często podkreśla niewłaściwie dobrany podkład. Dlatego trzeba wybierać podkłady, które jednocześnie nawilżają skórę. Bardzo dobre są także żele pod podkłady, które znakomicie uelastyczniają skórę na wiele godzin.

Kupując kosmetyki, najlepiej wybierać serie przeznaczone dla tego właśnie wieku. Przy skłonności do pękających naczynek, należy także stosować preparaty przeznaczone dla cery z takimi problemami.

Przed pójściem spać wkładamy w twarz, szyję i dekolt kosmetyki odżywcze. Mogą to być kremy regenerujące, kapsułki lub specjalne serum. W nocy, kiedy organizm odpoczywa, ich działanie jest szczególnie efektywne. Rano cera będzie się lepiej prezentować.

Po trzydziestce trzeba szczególnie delikatnie usuwać makijaż. Można do tego celu używać mleczka i toniku w jednym preparacie (demakijaż zajmie mniej czasu). Nie wolno skóry rozciągać, zwłaszcza w okolicach oczu. Przy usuwaniu cieni do oczu, powieki najlepiej lekko przytrzymać palcem. Jeśli skóra jest bardzo cienka, skłonna do marszczenia, warto zaopatrzyć się w krem przeciwzmarszczkowy pod oczy dobrej firmy (trzeba się liczyć z wydatkiem co najmniej 30 zł).

Po trzydziestych urodzinach trzeba regularnie kontrolować wagę ciała (najbardziej zdradliwe jest gwałtowne chudnięcie) i rzucić palenie papierosów. Na pewno będzie to z korzyścią dla urody.

Monika

DZIWIY ŚWIATA ROŚLIN

Laska Aarona
i oślica Baalama

Po spisaniu Dziesięciorga Przykazań na Kamiennych Tablicach, postanowił Mojżesz powołać strażnika Prawa i porządku moralnego ustanowionego przez Boga. Wybór padł na Aarona, cieszącego się dużym autorytetem starca z pokolenia Lewi. Lewici byli najwierniejszymi stronnikami Mojżesza. Spośród nich wybierano sędziów, pisarzy, nauczycieli i poborców podatkowych. To wywyższenie jednego plemienia stało się powodem zamieszek i groźnych rozruchów. Mojżesz postanowił udowodnić, że godność arcykapłana powierzona Aaronowi miła jest Bogu. Przeto wszystkim przywódcom 12 pokoleń Hebrajczyków polecił przynieść do świątyni po łasce pasterskiej. I oto następnego dnia, na oczach całego narodu, tylko laska Aarona pokryła się kwieciami, a w końcu zaowocowała MIGDAŁAMI. Powstanie zostało stłumione.

Minęło 40 lat od chwili opuszczenia granic Egiptu. Mojżesz stanął u bram Ziemi Obiecanej, na wschodnim brzegu Jordanu. Po drugiej stronie rzeki leżało Jerycho. Ta rzesza obcego ludu na przedpolu najbardziej urodzajnych ziem, krajny mlekiem i miodem płynącej, zaniepokoiła króla Moabitów. Uprosił on sławnego czarnoksiężnika Baalama, by swoimi czarami wystraszył najeźdźców. Wsiadł więc Baalam na wierną oślicę i ruszył do obozu Mojżesza. Tymczasem zagroził mu drogę Anioł z Ognistym Mieczem, ale zjawę zobaczyło tylko zwierzę. Stało się, że Baalam okładał biedną oślicę kijem tak długo, aż przemówiła ludzkim głosem. Wtedy i jemu spadły łuski z oczu, zrozumiał bezsens swego posłannictwa i zawrócił do domu. Od tego czasu stała się oślica Baalama symbolem człowieka uboższego ciałem, ale wielkiego duchem, który potrafi

skutecznie przeciwstawić się „złoty świat” i bronić słusznej sprawy.

Botanicy znają wiele roślin, które ziomie martwe łodygi „ożywają”, puszczając pąki. Dotyczy to zwłaszcza gatunków, które kwitną przed powstaniem liści. Ale prawdziwym rekordzistą jest MIGDAŁOWIEC: kwitnie pod koniec zimy, a już w marcu można zbierać jego owoce. To niewysokie drzewo z Azji Mniejszej. Jego owoce są duże, ponad 5-centymetrowy, który w krajach arabskich spożywa surowo, wraz z okrywą i nie usuwa jeszcze pestki. Jesienią zielona, a wiosną żółta, pestka wypadająca na ziemię, noszą nazwę migdałów. Sok z owoców służy do wyrobu nalegającego napoju tzw. orszady.

W czasach biblijnych był symbolem odrodzenia i nowego życia, na drabinie, po której Jakub wstąpił do Nieba i rozmawiał z Będzie migdałowe. Stąd „migdałowe” znaczy tyle, co „marzyć o rzeczach niedosiężnych”.



NA TALERZU

Coś z sałatek

Nastala moda na sałatki z pieczarkami, najlepiej z surowymi. Smakosze na pewno są zadowoleni, tyle że z tą surowizną różnie może być, ponieważ samo mycie nie gwarantuje usunięcia z grzybków zanieczyszczeń. Zanieczyszczenia pochodzą z podłoża, na którym wyrastają pieczarki, a jakie ono jest, każdy wie.

Jeżeli zatem zaplanujemy sobie sałatkę z pieczarkami, trzeba umyć je bardzo starannie, a następnie – przynajmniej zblanszować. Błanszowanie polega na tym, że wrzucamy czyste grzybki do wrzątku i trzymamy w nim tylko przez trzy minuty. Po takim czasie pieczarki jeszcze się nie ugotują, ale już nie będą surowe, a przede wszystkim wrzątek powinien zniszczyć podejrzane drobnoustroje.

Wspaniałą sałatkę przyrządzimy z 30 dag pieczarek, które po ostudzeniu krajamy w plasterki, dodajemy 2 pokrajane jabłka, cebulę, 2 jajka na twardo, garść rozdrobnionych włoskich orzechów i puszkę

kukurydzy. No i na tym należy się stać, bowiem – według speców kuchni – w sałatce nie powinno być więcej niż 6 składników. Inaczej się „nawzajem”. EWA zna kilka (męskich), którzy z gustu domu fantazją dorzucają jeszcze terki posiekanej kapusty pekińskiej i co tam jeszcze pod ręką. I tak, a nawet lepiej, bo wychwalają sałatkę puchnie z dumy, poproszą strój całej rodzinie.

Niezależnie od ilości składników, każda sałatka powinna być doprawiona. Poza obowiązkowym (może być ziołowy), można dodać cukier, wystarczy kilka kropli oliwy z oliwek i – koniecznie – sok z cytryny. Jeżeli nie chce kombinować, można użyć gotowego sosu do sałatek Knorra, który wystarczy z 3 łyżkami wody i 3 łyżkami octu. Po kwadransie podajemy sałatkę, a po drugim – sałatka jest gotowa.

ZDROWIE DO KONTROLI

Nawet osoby, które nie trawią mleka słodkiego, mogą spożywać napoje mleczne fermentowane. Kefiry, jogurty, mleko ukwaszone i inne tego typu napoje mają dobroczynne działanie na zdrowie.

Mleczne napoje fermentowane są to produkty otrzymywane z mleka pełnego, częściowo lub całkowicie odtłuszczonego, zagęszczonego lub regenerowanego z proszku, poddanego fermentacji przez specyficzne mikroorganizmy – mówi mgr inż. Bożenna Stopnicka, kierownik działu Higieny Żywności, Żywności i Przedmiotów Użytku Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Białymstoku.

Fermentacja mleka jako metoda przedłużania jego trwałości stosowana jest od wielu tysięcy lat. Pierwsze napoje mleczne fermentowane otrzymywano dzięki mikroflorze naturalnie występującej w otoczeniu. Kwasne mleko z udziałem szczepionek czystych kultur przygotowywano po raz pierwszy we Francji w 1906 roku.

Z udziałem szczepionek czystych kultur produkowane są napoje mleczne o tradycyjnym składzie mikroflory oraz nowe napoje III generacji, zawierające drobnoustroje wyizolowane z przewodu pokarmowego zdrowych ludzi i nazywane probiotykami (probiotyki znaczy: dobry, przyjazny dla zdrowia). W procesie produkcji napojów mlecznych bakterie probiotyczne łączone są najczęściej z mezo-filnymi lub termofilnymi bakteriami kwasu mlekowego.

Badania nad oddziaływaniem napojów mlecznych fermentowanych na zdrowie człowieka szczególnie intensywnie prowadzone są w obecnym dwudziestolecu. Wiadomo, że w porównaniu z mlekiem słodkim, charakteryzują się one wyższą strawnością białek i tłuszczu, lepszą przyswajalnością wapnia i żelaza, wyższą zawartością niektórych witamin z grupy B, obniżoną zawartością laktozy. Zawierają ponadto substancje o właściwościach antybakteryjnych (kwas mlekowy, octowy, bakteriocyny), hamujących wzrost i aktywność metaboliczną bakterii gnilnych i patogennych oraz enzym beta-galaktozydazę, wspomagający trawienie laktozy u osób z jej deficytem. Dlatego napoje mleczne fermentowane mogą być lepsze dla osób z nietolerancją laktozy i zaburzeniami żołądkowymi. Bardzo ważne są też profilaktyczne tych napojów.

Ich spożywanie jest szczególnie przydatne w trawieniu laktozy i schorzeniach geriatrycznych, w kuracji przy nadmiernym poziomie kwasowości i osłabionej odporności immunologicznej. W Polsce produkowane są kefir, jogurt, napoje mleczne III generacji i napoje mleczne z dodatkiem laktozy. Ponadto wytwarzane są napoje mleczne, zalecane dla osób z zaburzeniami trawienia laktozy. Zawierają one tylko 0,5 kg na osobę, podczas gdy np. w krajach Europy 10-20 kg.

Bez litości

Jeśli pijesz czy ćpasz, podupadasz na zdrowiu i nie jesteś w stanie koncertować tak często, jak byś chciał. I tak dalej, i tak dalej. Ale jest też druga strona. Jeśli prowadzisz rozrywkowy tryb życia, przybywa ci fanów, bo fani chcieliby, byś z nimi balangował i pił, a fanki marzą o tym, byś je posuwał. A takie rzeczy robi się wtedy, gdy człowiek się bawi. No i czy nie jest to jedna z największych przyjemności, jakie wiąże się z graniem rocka? Cipki, narkotyki i alkohol.

Przyjemnie jest patrzeć, jak rodzą się dzieci. Lubie to miejsce, z którego wyskakują. (...) Ale też niewiele wiem o narodzinach dzieci. O ile mi wiadomo, mam tylko jedno dziecko.

Panowie, ludzie nie kupują naszych płyt dlatego, że chcą pieprzyć Dave'a Ellefsona (basyści MEGADETH - red.), ani nie kupują ich dlatego, że na okładce jest jakaś czaszka. Większość naszych fanów kupuje je, ponieważ lubi naszą muzykę. Co więcej, część z nich nie ma ochoty oglądać żadnych czaszek.

Dave Mustaine (MEGADETH)
- wszystkie cytaty za „Tylko Rock”

ILLUSION „6”

PolyGram Polska (3+2/3 Struny)

Wraz ze zmianą wydawcy zmieniła się muzyka ILLUSION. Ale jeśli ktoś zdążył już pomyśleć, że Lipa & Co. na swojej piątej płycie (niezgodność z „6” w tytule - zamierzona) zaczęli grać ładną piosenkę, grubo się pomylił. Bo choć na „6” faktycznie mniej jest, niż można byłoby oczekiwać, ostrego, czadowego grania, to muzyka wcale nie stała się łatwiejsza w odbiorze. Wprost przeciwnie. Większości utworów zespół nadał bowiem mniej lub bardziej psychodelicznego klimatu, a przy tym wprowadził w nich sporo chorych, dziwnych gitarowych (chwilami trudno w to uwierzyć) dźwięków. Zresztą pod względem „dźwięków” dzieje się tu coś bez przerwy: a to helikopter na początku płyty, a to podłożony wokół szepot „Czasem”, czy odgłosy leśnych ptaków, rozpoczynające „Skoczny” (tytuł doskonale oddaje charakter tego utworu, podobnie jak w przypadku poleźnego czadu z pukającą perkusją, jakim jest „Pukany”). Niemal całkowity brak przerw między kolejnymi kawałkami, w połączeniu z wysuniętym do przodu basem, sprawiły ponadto, że muzyka na „6” ma charakter transowy. Nie zmienił się natomiast ani sposób śpiewania Lipy, ani jego teksty - jedno z najlepszych w tym kraju. Dobra płyta, choć nie jestem pewien, czy nieco zmienione oblicze ILLUSION zaakceptują wszyscy dotychczasowi fani. DJ BĘBEN

ALL SAINTS „All Saints”

London Rec./PolyGram Polska (prawie 3 Struny)

ALL SAINTS



Kwartet, dość oryginalnie składający się z trzech białych i jednej czarnej dziewczyny, zdążył już odwiedzić Polskę, co oznacza, że spece od reklamy zaczynają doceniać wschodni rynek - przynajmniej, jeśli chodzi o średnio znanych lub początkujących artystów. ALL SAINTS firmują bardzo komercyjny, bardzo przyzwyczajony do polskiego rynku, który w zamierzeniu powinien dobrze się sprzedać i nie więcej - świadczy o tym dobitnie wydany na singla „Never Ever”. Jeśli coś wyróżnia tę płytę spośród morza podobnych propozycji, to udział Nellee HOPEA w efektywnym zaadaptowaniu przeboju RED HOT CHILI PEPPERS na potrzeby białego-pocielonego (takie czasy) oraz ładny kasykowy soulowy pt. „Lady Marlene”. Jak zwykle w zachwyt wprawiają podziękowania - zajmują prawie połowę papieru, z którego zrobiona została okładka wydawnictwa. Takie czasy. (tola)

Konkurs z BORSUKIEM

Dzisiaj druga odsłona konkursu, któremu patronuje białostocka Hurtownia Muzyczna „Borsuk”. Pytanie dotyczy kolejnego zespołu - legendy: THE BEATLES. Na dwie osoby, które odpowiedzą na pytanie, z jakiego miasta pochodzili Beatlesi, czekają dwie płyty CD tego zespołu. Na odpowiedzi na kartkach pocztowych z dopiskiem „Konkurs z Borsukiem” czekamy dwa tygodnie. Natomiast w następnym wydaniu „Po Strunach” podamy nazwiska osób nagrodzonych w konkursie, dotyczącym ROLLING STONES. Sponsorem jest Hurtownia Muzyczna BORSUK (prowadząca również sprzedaż detaliczną), która mieści się przy ul. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO), ul. piętro, pokój 409. BORSUK czynny jest przez 7 dni w tygodniu od godz. 9 do 16.

HURTOWNIA MUZYCZNA BORSUK
Zapraszamy: 9.00 - 16.00
IV piętro, pokój 409 512-570 w.111
ul. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO)

Wasza trasa, w ramach której odwiedzacie Białystok, jest pierwszym w historii krajowej sceny techno ogólnopolskim tournée live actu. Jak došlo do jej zorganizowania?

Gralismy kilka imprez w Szczecinie, który jest bardzo przeżym miastem, jeżeli chodzi o muzykę techno. Świetni ludzie, świetna publiczność. W Szczecinie, w czerwcu ub.r. była też chyba najjaśniejsza do tej pory impreza - na otwartym powietrzu, na torze kolarskim, na której były ponad 3 tysiące ludzi. Promotor tych imprez założył nową agencję - New Music Agency i to jest pierwsze przedsięwzięcie, przez nią produkowane.

Podobno muzyczne początki MILLENNIUM to jednak dźwięki, zdecydowanie bliższe dokonaniom niemieckiej szkoły elektronicznej, Klaus Schulze czy TANGERINE DREAM niż techno.

To nie było jeszcze MILLENNIUM. Projekt ten nazywał się KEY FOLLOW i nasza kaseta ukazała się w roku 1991 albo 1992. A zaczęliśmy grać w 1989 r. Nasze zainteresowania muzyczne wzięły początek od dźwięków elektronicznych. To nie

razem fascynacji tym, że jest nowa muzyka, że możemy zrobić coś zupełnie nowego i przez to jest niedołączony. Troszkę pozieplan z różnych myśli, które nie mają jednej myśli przewodniej. Tak go odbieram po kilku latach. A jak odbierali live act - wtedy zupełnie nowość - ludzie na imprezach?

Było bardzo dziwnie. Pierwsze imprezy graliśmy w Poznaniu, w klubie „Mall”. Było tak, że kiedy kończył DJ i my zaczęliśmy grać, ludzie nie wiedzieli, co robić. Czy stać i patrzeć, bo ktoś gra, czy dalej się bawić. Tak działo się przez 1994 i 1995 rok we wszystkich miejscach, gdzie graliśmy. Przez pierwsze 10 minut - totalna dezorientacja, a dopiero później ludzie dalej zaczęli się bawić. Jak jest teraz?

Na zderzeniu dwóch światów

Astronomia w pigule, czyli rozmowa z Phobosem, połową techno formacji MILLENNIUM, która jako live act zaprezentowała się w ubiegłą sobotę na imprezie „Techno Dance Mission” w białostockim klubie „Rock n' Roll”



było tak, że „styknęliśmy się” na początku np. z gitarą. Potem - już jako MILLENNIUM - nagraliście pierwszą płytę „A teraz Polska”, wydaną przez firmę Snake's Music, specjalizującą się w komercyjnej odmianie muzyki dance. Co zawierał ten album?

To była muzyka z pogranicza rave'u i trance'u. Snake's zdecydowało się to wydać, ponieważ chciało wejść w rynek techno. Niestety, firma nie była konserwatywna i dlatego zdecydowaliśmy się zresztą na zerwanie z nią dalszej współpracy. Myślę, że ważne było to, że w ogóle miał miejsce taki pierwszy krok, bo to dało nam siłę do dalszego muzykowania. Czy już wtedy, gdy ukazała się ta płyta, graliście live acty?

Tak. Live acty graliśmy od początku istnienia. Techno zaczęliśmy grać w 1993 r., a w 1994 mniej więcej wiedeśliśmy, czego chcemy. Chociaż ten pierwszy album był trochę wy-

Teraz od razu tańczą. W trakcie imprezy zachowana jest ciągłość. Odbierają to tak, jak muzykę serwowaną przez DJ'a? Nie. Myślę, że między live act'em a DJ'em jest ta różnica, że grając na żywo można bardziej podkręcić atmosferę. DJ ma już wszystkie dźwięki na płytach i co najwyżej może tak je zmiksować, aby wydągać z nich jakąś esencję. Mając możliwość dodawania dźwięków na żywo i zmieniania utworów w trakcie tego, jak one się same „komponują” w czasie koncertu.

można nawiązać super łączność z ludźmi, którzy są na sali.

W ub.r. podpisaście kontrakt z dużą, międzynarodową firmą, jaką jest PolyGram. Jak do tego doszło i czy oznacza to, że Wasza płyta dostępna będzie także na Zachodzie?

Doszło do tego zupełnie przypadkowo. Jeden z ludzi z PolyGramu usłyszał nasz materiał i zainteresował się tym, a dalej sprawy same się już potoczyły. Samo się to stało, a że zaproszaliśmy nam o wiele lepsze warunki niż Snake's Music, zerwaliśmy poprzedni kontrakt. A to, co nasza płyta będzie się ukazywała na Zachodzie, to jeszcze kwestia zupełnie otwarta. W związku z tą płytą tyle dzieje się teraz w Polsce, że nie mamy nawet czasu o tym myśleć.

Muzyka na „Self” jest - ogólnie mówiąc - połączeniem trance'u i hard house'u. Skąd takie konserwatywne podejście w czasach, gdy najbardziej progresywnymi są inne odmiany muzyki tanecznej, jak np. drum'n'bass?

Nie nazwałbym może tego konserwatywnym. Bardzo nam zależało na tym, żeby nie iść za modą, żeby nie była to pogoni za dniem, którego nigdy nie jesteśmy w stanie złapać. Oczywiście jest, że każdy człowiek, który coś tworzy, chciałby tworzyć to, jak najlepiej. W tym momencie pogoni za czymś takim nieodżałowywałbym. Ale jeśli jest spowodowana tylko i wyłącznie modą, to po prostu nie rozumiem tego. Nie rozumiem tego, że ludzie, którzy grali np. rok temu muzykę house'ową, teraz nagle przeobrażają się w drum'n'bassowców i robią wyłączenie taką muzykę, nie mając to, co grali rok temu. A rozwijanie czegoś, co jest „rogi”, co jest podstawą, może doprowadzić do bardzo ciekawych efektów.

Mówi się o MILLENNIUM, że jest formacją, która ma swój własny styl. Czy mogłbyś go jakoś opisać? Nasz styl opiera się przede wszystkim na brzmieniu, tzn. że obojętnie czy kawałek ma charakter bardziej trance'owy, czy bardziej house'owy, czy ambientowy, staramy się, żeby kłamał,

Ze słuchu

Na 18 marca przewidziana jest premiera nowej płyty ACID DRINKERS „High Proof Cosmic Milk”.

Jako niebywale wydarzenie dla fanów metalu, zapowiadają się tegoroczna edycja „Metalmanii”. Oprócz gwiazdy festiwalu, którą będzie niedawno reaktywowany JUDAS PRIEST, wystąpią bowiem m.in. MORBID ANGEL, VADER, DIMMU BORGIR, THERION, THE GATHERING i CANNIBAL CORPSE. „Metalmania '98” rozpoczyna się o godz. 13.30, 28 marca w kawiarni „Spółka”.

Nigdy nie chcieliśmy się odżegnać od połączenia muzyki techno, takiej ściśle mechanistycznej z jakimś ludzkim pierwiastkiem, z czymś, co jest na zderzeniu tych dwóch światów. Muzyka to w ogóle taka matematyka, ale gdzieś tam jest człowiek, który musi mieć w tym wszystkim najwięcej do powiedzenia. I dlatego współpracujemy z ludźmi, którzy grają na różnych akustycznych instrumentach. Myślę, że coraz bardziej będziemy szli w tę stronę, tak żeby była to hybryda muzyki elektronicznej i... nie wiadomo, czego jeszcze. Tego, co nam przyjdzie do głowy.

Mieście już okazję grać z takimi gwiazdami, jak Howie B. Westbam czy Takkyu Ishino. Czy występ, z którymś z nich był dla Was czymś wyjątkowym?

Westbam jest jednym z ojców tej muzyki i naprawdę bardzo dobrze wie, dlaczego to robi i co chce przez to osiągnąć. Rozmawiałem z nim i nie miałem wrażenia, że rozmawiam z człowiekiem, który gra dźwięki, tylko po to, żeby je grać, ale z takim, który ma swoją filozofię i wie, o co w tym wszystkim chodzi. A jego set i umiejętności DJskie - powalają. Grał kawałki, które miały np. 8 lat, grał też bardzo dużo swoich numerów. A to, co zrobił ostatnio, spowodowało w muzyce techno nawrót electro, takich starych beatów. Jest on na tyle opiniotwórczym człowiekiem, że masa DJ'ów zaczyna teraz znów grać electro, które tak naprawdę zaczęło się z 15 lat temu.

Rozmawiał: nieco bardziej wiekowy - DJ BĘBEN

Przestał istnieć zespół PRESIDENTS OF THE UNITED STATES OF AMERICA, z którego odszedł wokalista i basista Chris Ballaw. Podobno zamierza on poświęcić się rodzinie i swoim indywidualnym projektom muzycznym. Zapytany o tak niespodziewaną decyzję, perkusista Jason Finn odpowiedział: „Rozejrzeliśmy się z tego samego powodu, co SOUNDGARDEN...”

Chris od nas odszedł”. Wybitna, dla której nagrywali Prezydenci - Columbia Records ma w planach wydanie poezjalnego albumu, na który złożą się niepublikowane dotąd utwory, covery, strony B singli oraz fragmenty koncertów. Premiera płyty przewidziana jest na lato.

Wkrótce ukaże się biograficzna książka o zespole AEROSMITH, zatytułowana „Walk This Way”. DJ BĘBEN

Gdzie ten czad?

● 13 marca (piątek), godz. 20, klub „Rock n' Roll”, ul. Ryńska 1, DEATH LIVE - w ramach „Sceny promocji” wystąpią cztery zespoły: VEA VICTIS, ARGAL, ELIZIUM i EXPERIMENTUM CRUCIS;

● 19 marca, godz. 20-5, kawiarnia „Fama”, ul. Legionowa, RAVE - THE SPRING - impreza techno, podczas której zagrają DJ'e: MIC i KRISB oraz - jako live act - KOBAS; slajdy - PA-NORA-MIX;

sed i wykonawców z nią związanych, są bowiem wywiady z jedną z czołowych postaci tej wytwórni oraz gwiazdą - JUNO REACTOR. O tym, że ten numer „Techno Party” ma charakter pisma, poświęconego głównie trance, decyduje pierwsza część „Encyklopedii psychodelic trance”.

Głównie, co nie znaczy - tylko. Świadczy o tym teksty, dotyczące trip hopu i big beatu, uzupełnione o krótkie biografie wykonawców z tych kręgów. Krajową scenę techno reprezentują wywiady z formacją TROMESA (współtwórcą ją DJ DREDDY rozpoczyna też cykl tekstów, w których będzie zdradzał tajniki „dźwięków”) i DJ'em SESISEM. Całość uzupełniają teksty, dotyczące mody, sztuki i tańca - jako elementów współtworzących kulturę techno. Redaktor naczelny pisma Leszek Rakowski (znany też m.in. jako członek formacji FADING COLOURS i MESMERISA) oraz grupy producenckiej Deep Space Productions) w słowie wstępnym zapowiada ponadto



ARETHA FRANKLIN

Arista/BMG Ariola (3 Struny)



Po dłuższym urlopie nową płytę nagrała Aretha Franklin. Król Krowiejska Mość nie raczy nas jednak czymś, co wskazywałoby

od pierwszego wejrzenia, że mamy do czynienia z żyjącą legendą czarnej muzyki. Stonowane, pastelowe, zinstrumentalizowane często w sposób odwołujący do połowy lat 80., nadające się w sam raz na wolne tańce ballady nie wyróżniają się specjalnie korzystnie na tle innych produkcji tego typu. Po trzech

przesłuchaniach puls bije trochę szybciej tylko przy singlowym „A Rose Is Still A Rose”, reszta materiału zachowuje przyzwyczajającą, która królewskiej rodzinie jednak nie przystoi. Jako że Aretha używa swego wspaniałego głosu nader oszczędnie, zwabił słuchacza ma dodatkowy udział znaniemu lub przynajmniej znanych gości, m.in. Lauryn HILL z FUGEES i postmodernistycznego grafomana muzycznego, PUFFA DADDY'ego. (tola)

stworzenie m.in. dużego działu recenzji płyt (także winylowych), kaset i gier, a także - imprez. Brak tego - jak też parę innych polknieć - można na razie wybaczyć (trudna do przeknięcia wydaje się jednak cena magazynu, o której nie piszę, by nie być poświadczonym o krypto- lub antyrekłame). Zamiast kopać, lepiej bowiem cieszyć się z tego, że krajowa scena techno rozwija się także pod względem prasowym, DJ BĘBEN

Dzisiejsze pytanie brzmi: Którą płytą w dyskografii ILLUSION jest „6”?

- a) piątą,
- b) trzynastą,
- c) szóstą.

Czekamy dwa tygodnie na kartki z naklejonym talonikiem. Sponsorem w naszym konkursie jest SALON AUDIO-VIDEO „BEMOL”, Białystok, ul. Nowy Świat 13 (uliczka za kinem „Pokój”).

Niechcie zapominać!
TALONIK NR 62



Cześć! Tydzień temu chwaliłem się kwitnącymi w ogródku przebiśnigami, a dziś martwi mnie powrót zimy. Synoptycy nie mają dla nas dobrych wiadomości. Marzec ma być najchłodniejszym miesiącem mijającej zimy i wszystko wskazuje na to, że tak właśnie będzie. A szkoda. Byłoby miło wygrzewać się w wiosennym słońcu i patrzeć jak przyroda budzi się do życia. Ale, trudno, trzeba na to jeszcze trochę poczekać.

by miło wygrzewać się w wiosennym słońcu i patrzeć jak przyroda budzi się do życia. Ale, trudno, trzeba na to jeszcze trochę poczekać.

Aby wziąć udział w losowaniu TRZECH NAGRÓD, musicie bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 230. otrzymują: Daniel Dochód ze Sztabina, Paweł Matyszczyk z Białegostoku oraz Justyna Mizeria z Augustowa. Gratuluje.

Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wysłamy je pocztą.

March



WSPÓŁCZESNA
234
DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

SZYFROGRAM

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania:

1. Przeciwnieństwo „tak”. 4. Bardzo niski głos.

6. Może być mszalne. 8. Ptak morski.

Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 14. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

1	2	7	A
4	14	12	
6	10	13	11
8	3	9	5

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14		B

TO I OWO

Konie, które widzicie na zdjęciu pochodzą z największej w Europie stadniny koni huculskich znajdującej się w Gdyszewie w woj. nowosądeckim. Przechodzą one właśnie bardzo intensywny trening wytrzymałościowy, oswajają się z jeźdźcami i przyzwyczajają się do... hałasu.

A wszystko dlatego, że od czerwca 30 koni z tej stadniny będzie uczestniczyło w zdjęciach do filmu „Ogniem i Mieczem”. Muszą więc się dobrze przygotować do występu przed kamerą. Fot. PAP/CAF

TERAZ JA!

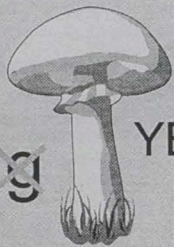
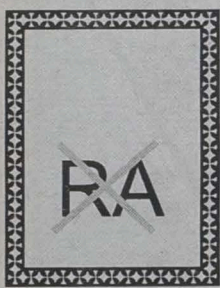
kam w Różnymstoku. Chodzę do szkoły podstawowej, rośnie, do klasy V. Lubię rozwiązywać krzyżówki. Bardzo mi się zwierzęta. Mam w domu chomika, który nazywa się...

Dla Was przygotowałam log...

- Małe drzewa.
- Zwierzę w paski.
- Jest z nich znany...
- Mierzy czas i wybija godziny.
- Warzywo powodujące...
- Ptaka domowego, który nie lubi czerwonego...
- Obchodzi imieniny 24 grudnia.
- Daje mleko, może być...
- Niejedno w domu, przez nie wpada światło.
- Jedn...

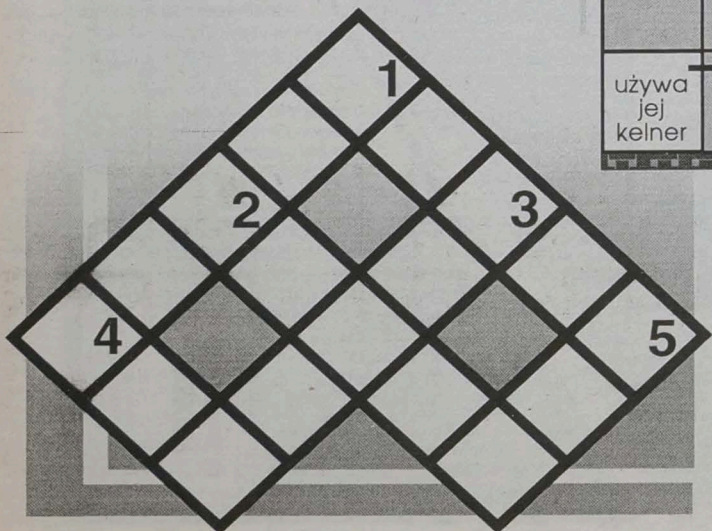
dziców, ale m...

REBUS



YB=EC

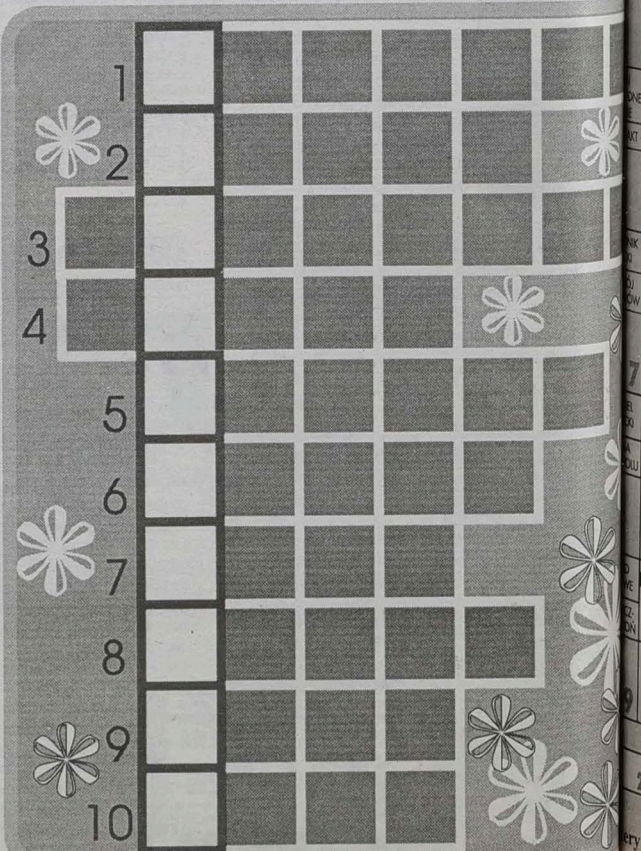
UKOŚNIK



KRZYŻÓWKA panoramiczna

jedzie po nim pociąg	strój sędzięgo	jabłko, gruszka lub śliwka	skaleczenie
może zakończyć partię szachów			
z przedziałami			
używa jej kelner			

PRAWOSKOŚNIE: 1. Bardzo podmokły teren. 2. Jezdnia, szosa. 4. Imię żeńskie.
LEWOSKOŚNIE: 1. Drewniany budynek dla szpaków. 3. Jaskinia, pieczara. 5. Owad w czarno-żółte paski.



KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

UZNANIE	DRAKA	PROJEKT	ARTETYZM	PRZESTRASZONA POTRAWA	STRASZYDŁO	8
W PARZE Z BABA	BRAT POLSKI		MIASTO NA HONSIU	MNISZKA BUDDYJSKA W JAPONII		
5		17		ELABORAT, REFERAT	1	
			WYSPA KORALOWA		DAWNY ŻYWI, SKOCZYNI TANIEC	
			WINO GRUZINSKIE	11	20	
				INDIANIN AMERYKI PÓŁNOCCY		4
			22			
		DOWÓD Z SZATNI				
6	19	PRA-PERU-WIANCZYK		14		
	21		13	IMIĘ SANTOR		16
10	GRA REKREACYJNA	3		9	OLEJEK RÓŻANY	18
12		15		OZDOBA SZATY ŻYDOWSKIEJ	7	2

ei Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe

[illegible]

litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – sentencje Iwana Turgieniewa

[illegible]

...y uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – myśl św. Augustyna

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy 3 nagrody pieniężne po 25 zł, natomiast za trafne rozwiązanie **wszystkich zadań** zostanie rozlosowana nagroda pieniężna w wysokości 100 zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 10, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: „3 zadania lub wszystkie zadania z numeru 10”. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtych skrzynek przy wejściu.

Tydzień temu redakcyjny chochlik uniemożliwił podanie do wiadomości nazwisk lauretów z magazynu nr 7. Dzisiaj podajemy wyniki losowań z dwóch kolejnych magazynów.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu nr 7 nagrodę pieniężną w wysokości 100 złotych otrzyma

Radosław Dryl z Turośni Kościelnej
a z magazynu nr 8 Andrzej Zawadzki z Wasilkowa.

Nagrody po 25 zł wylosowali:
Anna Halicka z Krupnik, Mirosław Gimir z Białegostoku, Bożena Bartczak
z Zabłudowa (magazyn nr 7)

oraz Grzegorz Ostrożański z Białegostoku, Stanisław Czerklański z Brańska,
Irena Dudzińska z Kuczyna (magazyn nr 8).

Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

(jn)



4. TRÓJKIERUNKOWA ROZETA SYLABOWA

PRAWOSKRETNIE:

1) po około 22-miesięcznej ciąży rodzi jedno młode, 2) miasto w Nigerii z największą w tym kraju cukrownią, 3) kumpel, 4) średniowieczna nazwa cesarstwa bizantyjskiego, 5) materiał wybuchowy znajdujący się w pocisku, 6) pomoc, wsparcie, 7) wiatr wiejący z boku żaglowca, 8) rekwizyt podróżnego, 9) bogini sprawiedliwości, 10) odpowiedź na kontrolę, 11) łomotanie albo ssaki morskie, 12) miasto w Zambii, 13) afrykański drapieżnik z rodziny wiew.

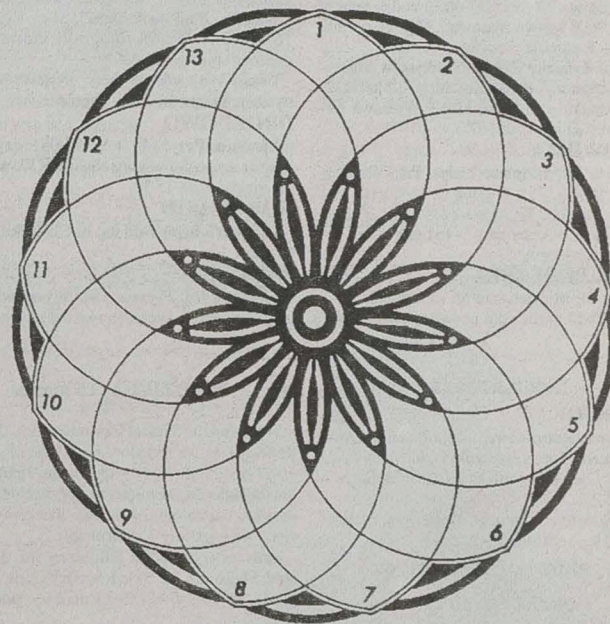
LEWOSKRETNIE:

1) państwo z Lublaną, 2) wygnaniec, 3) marcjuje dwa, trzy razy na rok, 4) zasłona okienna, 5) niedorajda, 6) rzeka na Poje-

zierrez Kaszubskim, 7) typ, rodzaj, 8) stawiany przy zawieraniu umowy, 9) w latach 1967-1969 odbył samotny rejs dookoła świata na jachcie, „Opty”, 10) budynek strażacki, 11) tajemnicza siła w wierzeniach plemion Dakoty, 12) nawóz mineralny, 13) „mowa” zegara lub świerszcza.

DOŚRODKOWO:

1) pogoda pod psem, 2) przełożony juhasów, 3) znak wyściska na mapie, 4) chemik polski, twórca metody oznaczania spalalności węgla, 5) towarzysząca jelenia, 6) początek dnia, 7) weranda, 8) znak zodiaku, 9) część matematycznego twierdzenia, 10) poczekalnia dla statków, 11) ognisko góralskie, 12) pojazd zimowy, 13) jakobinka.



5. DUBLETKA

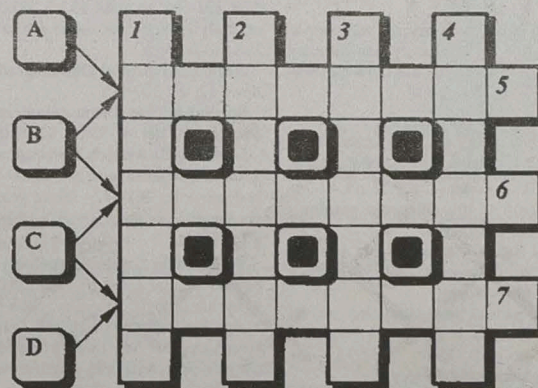
POZIOMO:

A-5) obieralna funkcja w organizacjach społecznych, naukowych i politycznych, B-5) księga sądowa w dawnej Polsce, B-6) rzemiosło wykonywane na wysokim poziomie, C-6) do nabycia w aptece,

C-7) gaszenie wapna, D-7) mieszanie tali kart przed rozdaniem.

PIONOWO:

B-5) księga sądowa w dawnej Polsce, 1) pułkownik po awansie, 2) użytkownik statku handlowego, 3) dawniejsze świadectwo, 4) nie należy go deptać. **HELLES**



Rozwiązania zadań z numeru 8.

1. Luty burzliwy – prędką wiosna. 2. I na słońcu są plamy. 3. Łopaty łamią się pod wieczór. 4. Diagram A: koszt, astma, pirol, okara, kasar. Diagram B: Omsk, poza, Aras, sola. Diagram C: akt, tri, akr (wyrazy pionowe powstają z wyrazów poziomych). 5. Recytatorka.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Państwowa Galeria Sztuki „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 420-353), godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków.

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki 10 (tel. 421-473), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego. Ekspozycja czasowa: „Od tabakierki do papierosa”, „Sztuka świata antycznego”.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Historia życia twórców; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: „Stanisław Homo-Popławski. Rzeźba”.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591) – godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Kresy Wschodnie – ziemia i ludzie”.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 416-449) – godz. 9-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X-XX wiek).

Muzeum Miejskie – Galeria im. Śleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: „Grafika i malarstwo Dariusza Gumowskiego”.

Galeria AK-ART, al. Piłsudskiego 10 (tel. 428-908), poniedziałek-piątek w godz. 11-18, w soboty 11-15.

Galeria „Akcent”, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria Sławomira Chudziaka, ul. Wiktorii 12, terminy zwiedzania należy ustalać pod nr. tel. 325-842. Ekspozycja stała: prace Sławomira Chudziaka.

Galeria Sztuki Ludowej „Pod Strzechą”, ul. Kilińskiego 8 (tel. 328-652 w.43), poniedziałek-piątek w godz. 9.30-16.30.

Galeria „Stortrynianie”, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20 (tel. 457-407), codziennie w godz. 9-18. Wystawa czasowa: „Między czernią a bielą” – fotografie Stanisława Wosia.

Galeria Związku Polskich Artystów Plastyków „Marszand”, Rynek Kościuszki 17 (tel. 422-262), codziennie w godz. 11-18. Wystawa poplenerowa: „Białowieża '97”.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 68-12-275), w godz. 9-15 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Żubry, niedźwiedzie, łosie, tarpany” – fotografie Jana Jerzego Karpińskiego.

BIELSKI PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 30-22-44) – w godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wy-

stawa czasowa: „Bielskie tajemnice – ul. Zamkowa” (ekspozycja archeologiczna).

CHOROSZCZ

Muzeum (19-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja wewnątrz pałacowych.

HAJNOWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 436-082) – nieczynne do maja 1998 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczne Władysława i Wiktorii Litwińczuków (tel. 503-116) – czynne codziennie w godz. 8-20.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Koźca 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26), czynne w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Gabinet Glogerowski, Galeria Malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wśród pamiątek po prorokach farmacji.

(MN)

ŁOMŻA

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Długa 13, tel. 16-41-00, czynna w dni powszednie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18, w sobotę i niedzielę 10-14.00; wystawa „50 lat Muzeum w Łomży” – z kolekcji Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Okręgowego w Łomży.

Galeria „BONAR”, ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26; wystawa malarstwa Marka Andaja.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, czynne w godz. 9-16 (codziennie oprócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10-18. Wystawa czasowa, jubileuszowa: „50 lat minęło...”

Klub Garnizonowy – Galeria Sztuki Nieprofesjonalnej, al. Legionów 133; wystawa „Sztuka nieprofesjonalna województwa ostrołęckiego”.

Galeria „Pod Arkadami”, Stary Rynek, tel. 16-20-93; wystawa fotografii Piotra Gądkę „Wilno – pięć godzin”.

Urząd Wojewódzki (hol): wystawa prac plastycznych uczniów SP w Tarnowie.

DROZDOWO

Muzeum Przyrody, tel. 192-081, czynne od wtorku do piątku w godz. 8.30-15.30, w sobotę i niedzielę 9.30-15.30.

NOWOGRÓD

Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika, tel. 17-65-62.

ZUZELA

Muzeum im. Prymasa St. Wyszyńskiego – udostępniane na życzenie zwiedzających.

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka ul. Pałacowa 5, tel. 771-328, otwarte w dni powszednie w godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 9-16; wystawa czasowa: „Dwa cmentarzyska” (ekspozycja archeologiczna pochodzące z miejscowości: Gródek k. Kuczyna i Żebry Wielkie gm. Klukowo, związane z kulturą przeworską).

RAJGRÓD

Galeria „Przy kominku”: wystawa fotograficzna „Natura” Derka Matthewa Slattery z Genewy, uhonorowanego m.in. tytułem Artysty Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej.

ZAMBRÓW

MOK (pracownia plastyczna i biblioteka), ul. Wyszyńskiego 2: „Cztery pory w lesie” – pokonkursowa wystawa prac plastycznych.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

MOK: wystawa prac rzeźbiarzy amatorów z Zambrowa: Janusza Kuleszy, Adama Sieradzkiego, Krzysztofa Groszfelda.

SZEPIETOWO

GOK: wystawa rysunków młodych artystów – amatorów z Szepietowa, Joanny Boguckiej i Marcina Rzymskiego.

CZYŻEW

Gminny Ośrodek Kultury: malarstwo i rysunek Izabeli Stec, uczennicy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży.

Gminna Biblioteka Publiczna: wystawa malarstwa i rysunku Marzeny Walczuk, absolwentki PLSP w Supraślu. (nom)

SUWAŁKI

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, Galeria Fotografii „Pacamera”, ul. Noniewicza 71 – wystawa fotograficzna Wojciecha Wieteskiego „Rzeczywistość”, Galeria „Chłodna 20”, ul. Noniewicza 71 – wystawy fotografii Stanisława Wosia i malarstwa Władysława Niewęglowskiego; Sala kameralna ROKIS, ul. Noniewicza 71 – wystawa rzeźby Danuty Sołowej „Ślady uczuć”.

Muzeum Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – stała ekspozycja „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, czynne w godz. 10-14. Ekspozycja stała poświęcona Suwalskiej Brygadzie Kawalerii oraz 41 Pułkowi Piechoty. Ponadto wystawa „Broń z okresu II Rzeczypospolitej z rejonu Suwalszczyzny”.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81, czynne w godz. 8-16, w soboty 10-17. Ekspozycje stałe: „Alfred Wierusz Kowalski – życie i twórczość”, „Polskie malarstwo XIX i XX wieku”, „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur”, „Kultura 1947-1997” – wystawa prezentująca dorobek Instytutu Literackiego w Paryżu.

Pałac Pacy w Dowszpedzie (koło Raczek), Galeria Fotografii Przyrodniczej – wystawa „Suwalszczyzna” przedstawiająca prace Zbigniewa Słowikowskiego, Jarosława Borejszo i Piotra Bułanowa.

AUGUSTÓW

Muzeum Ziemi Augustowskiej, ul. Hoża 7 – stała ekspozycja etnograficzna.

Miejski Dom Kultury – stała ekspozycja malarstwa i rysunku artystów amatorów.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. Daszyńskiego 7 – stała ekspozycja „Fauna i flora Puszczy Piskiej” oraz wystawa „Łowiczo na Ziemi Piskiej”.

OGRÓDEK KOŁO ORZYSZA

Muzeum Michała Kajki, czynne codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 9-16. Ekspozycja stała poświęcona życiu i twórczości mazurskiego poety.

WĘGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1 – stała ekspozycja „Kultura i sztuka ludowa województwa suwalskiego”, wystawa malarstwa francuskiego „Loir – et – Cher”.

GIŻYCKO

Galeria MDK, ul. Konarskiego 8 – wystawa Radosława Jurczyka „Bad News”.

SEJNY

Ośrodek „Pogranicze-sztuk, kultur, narodów” – wystawa starych pocztówek przedstawiających stare Sejny. (m)

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Pierścień i róża” (Duża Scena), godz. 9.00, 12.00, „Gęsi za wodą” (Mała Scena), godz. 18.00, „KTO?” (Pałac w Choroszcy), godz. 18.00 (wyjazd autokaru sprzed budynku Teatru, godz. 17.30), sobota, niedziela „Gęsi za wodą”, godz. 18.00, „KTO?” (Pałac w Choroszcy), godz. 19.00 (wyjazd autokaru sprzed budynku Teatru, godz. 18.30).

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Państwo Fajnachich”, godz. 9.30, 12.00.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku – piątek, godz. 19.00, sobota, godz. 18.00, „OPERA W FILHARMONII” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Akademickiego Uniwersytetu w Białymstoku, dyryguje Marcin Nalcęz-Niesiołowski, Roma Jakubowska-Handke – sopran, Ewa Filipowicz – mezzosopran, Ryszard Wróblewski – tenor, Aleksander Teliga – bas, Edward Kulikowski – przygotowanie chóru, Sławomir Pietras – narracja. W programie: G. Bizet – Carmen.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” – piątek, sobota „Lepiej być nie może” (USA, 1.15), godz. 9.30, 15.15, 18.00, „Titanic” (USA, 1.15), godz. 12.00, 20.30, piątek-sobota seanse nocne godz. 24.00; „Spona” (pol., 1.12), godz. 9.15, 11.00, „Adwokat diabła” (USA, 1.15), godz. 12.45, 15.15, 17.45, 20.15. „TON” – piątek „Niemcy” (pol., 1.12), godz. 10.00, „Kick boxer” (USA, 1.15), godz. 12.15,

14.15, 16.15, 18.15, 20.15, sobota, niedziela „Smieszny mecz” (USA, b.o.), godz. 10.00, „Kick boxer”, godz. 18.15, 20.15.

„FORUM” – piątek, sobota, niedziela „Agent” (ang., 1.15), godz. 14.00, 16.00, „Kie jutra” (kanad., 1.15), godz. 16.00.

„SYRENA” – piątek, sobota, niedziela „Syrena” (USA, 1.15), godz. 10.00, „W Amy” (USA, 1.15), godz. 14.30, 16.30, „Strona ciszy” (niem., 1.15), godz. 16.30.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Zubr” – piątek „Głębokość” (USA, 1.15), sobota, niedziela „Pulpanka” (pol., 1.15), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00.

Bielski Podlaski „Znicz” – piątek „Wilki 1/2” (pol., 1.15), sobota, niedziela „Ber” (USA, b.o.), „Doberman” (USA, 1.15), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos” – piątek „Jane” (USA, 1.15), „Wojownicy” (USA, 1.15), „Wojownicy” (USA, 1.15).

Hajnówka – piątek „Uwolnić” (USA, 1.12), piątek, sobota, niedziela „Braz franc. niem., 1.15).

Kuźnica Białostocka „Kormoran” – la „Agent specjalnej troski” (USA, 1.15), „Kontakt” (USA, 1.15).

Sokołka „Sokół” – piątek, sobota „Obcy – przebudzenie” (USA, 1.15), „Suchowola „Kometa” – piątek, dziesiąta „Tajemnice Los Angeles” (USA, 1.15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” – piątek „Titanic” (USA, 1.15), godz. 9.00, 16.30, 20.15, sobota „Titanic”, godz. 12.45, 16.30, 20.15.

Szepietowo „Bajka” – niedziela „Bajka” (USA, 1.15).

Zambrów „Polonez” – piątek, sobota „Spawni” (USA, 1.15), „Anastazja” (USA, 1.15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” – piątek „Pukobram” (niem., 1.15), piątek, sobota „Niemcy” (pol., 1.15), sobota, niedziela „Niemcy” (ang., 1.15).

Augustów „Iskra” – piątek, sobota „Jutro nie umiera nigdy” (USA, 1.15), „renina” (USA, 1.15), niedziela „Pak ba bram” (niem., 1.15).

Elk „Polonia” – piątek, sobota „Titanic” (USA, 1.15).

Goldap „Sambira” – piątek „Świętym z czasem” (USA, 1.15), „Roksoe” (USA, 1.12), sobota, niedziela „pak się żeni” (USA, 1.15).

Kowale Oleckie „Pionier” – piątek „Części intymne” (USA, 1.18).

Olecko „Mazur” – sobota, niedziela „Land” (USA, 1.15).

Pisz „Stolica” – piątek „Teoria g. 1.15), sobota, niedziela „Szakal” (USA, 1.15), „Węgorzewo „Mewa” – piątek „szmar minione lata” (USA, 1.15), „Herkules” (USA, b. o.).

AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatriczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – 422-222.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzowskiego 3A, tel. 42-59-60.

SZPITALA W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

PIĄTEK, 13 marca

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – położnictwo.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurujący oddziały: choroby płuc, dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białowły 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 do 04 – wewnętrzny, kardiologia, dziecięcy, chorób płuc i gruźlicy; Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Piłsudskiego 11, tel. 18-62-81 do 89 – reanimacja, chirurgia, ortopedia, położnictwo, ginekologia.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczk.

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 – okulistyka dziecięca.

NIEDZIELA, 15 marca

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – położnictwo.

Specjalistyczny Przeciwegruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 – oddział gruźlicy.

DYŻURY CODZIENNE

BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurujący oddziały: choroby płuc, dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białowły 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 do 04 – wewnętrzny, kardiologia, dziecięcy, chorób płuc i gruźlicy; Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Piłsudskiego 11, tel. 18-62-81 do 89 – reanimacja, chirurgia, ortopedia, położnictwo, ginekologia.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczk.

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 – okulistyka dziecięca.

SZPITALA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielski Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kiełszewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położnictwo-ginekologiczny.

Hajnówka, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, tel. 684-30-81 – położnictwo-ginekologiczny, chirurgia, ortopedia, dziecięcy, wewnętrzny, intensywna terapia.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położnictwo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny, chirurgiczny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokołka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położnictwo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położnictwo-ginekologiczny, zakaźny.

REGULAMIN LOTERII PROMOCYJNEJ „FRAJDA”

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

Loteria promocyjna „Frajda” jest organizowana przez Urząd Loterii Promocyjnej „Frajda” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.

15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (085) 42-32-42 w godz. 12-16 następnego dnia po opublikowaniu ostatniej liczby zakreślonej w jednym diagramie (z wyjątkiem sobót i niedziel). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do godz. 16.00.

ODBIERANIE NAGRÓD

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej w danym etapie gry jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej” w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12-16.

Ta sama karta może wygrać tylko jeden raz i tylko jedną nagrodę. Jeżeli czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania danego etapu loterii karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet wymaganych kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami publikowanymi w gazecie tak, aby czytelnik mógł uczestniczyć dalej w grze.

Każdy uczestnik loterii może wygrać wiele razy, posiadając wiele kart konkursowych.

9. Regulamin loterii promocyjnej i zestaw liczb do publikacji w „Gazecie Współczesnej” do każdego z etapów loterii zostaną zdeponowane w kancelarii notarialnej p. Barbary Orzel, ul. Suraska 1 w Białymstoku przed ich rozpoczęciem.

10. Karty konkursowe – dowody udziału, do każdego z siedmiu etapów loterii będą jednorazowym bezpłatnym dodatkiem do magazynowych wydań „Gazety Współczesnej”.

CZAS TRWANIA LOTERII

Loteria rozpoczyna się 13 lutego 1998 r. i będzie trwać do 18 grudnia 1998 r.

Termin rozpoczęcia i zakończenia sprzedaży kart konkursowych:

1. etap – rozpoczęcie sprzedaży – 13.02.1998,

zakończenie sprzedaży – 15.02.1998 (czas trwania 13.02.1998–12.03.1998)

2. etap – rozpoczęcie sprzedaży – 13.03.1998, zakończenie sprzedaży 15.03.1998 (czas trwania 13.03.1998–09.04.1998)

3. etap – rozpoczęcie sprzedaży – 10.04.1998, zakończenie sprzedaży 12.04.1998 (czas trwania 10.04.1998–14.05.1998)

4. etap – rozpoczęcie sprzedaży 15.05.1998, zakończenie sprzedaży 17.05.1998, (czas trwania 15.05.1998–19.06.1998)

5. etap – rozpoczęcie sprzedaży 28.08.1998, zakończenie sprzedaży 30.08.1998 r. (czas trwania 28.08.1998–08.10.1998 r.)

6. etap – rozpoczęcie sprzedaży 9.10.1998, zakończenie sprzedaży 11.10.1998 (czas trwania 9.10.1998–12.11.1998)

7. etap – rozpoczęcie sprzedaży 13.11.1998, zakończenie sprzedaży 15.11.1998 (czas trwania 13.11.1998–18.12.1998)

Każdy z etapów kończy się w dniu poprzedzającym rozpoczęcie następnego etapu.

LISTA NAGRODZONYCH

11. Potwierdzenie wygranej następuje bezpośrednio przy osobistym zgłoszeniu wygranej przez upoważnionych pracowników Biura Gry. Lista nagrodzonych będzie systematycznie publikowana w „Gazecie Współczesnej”.

12. Miejscem wydawania nagród jest Biuro Gry „Gazety Współczesnej” pok. 25 w budynku redakcji ul. Suraska 1, 15-950 Białystok (poniedziałek – piątek w godzinach 12.00–16.00).

REKLAMACJE I ROSZCZENIA

13. Przystąpienie do loterii oznacza przyjęcie bez zastrzeżeń całego regulaminu loterii, a laureatów zobowiązuje do wyrażenia zgody na publikowanie ich danych personalnych i zdjęć w „Gazecie Współczesnej”.

Każda karta konkursowa zawierająca wadę druku jest nieważna i powinna być dostarczona do Biura Gry w ciągu pięciu dni od pierwszego dnia sprzedaży gazet z kartami danej emisji, gdzie zostanie wymieniona na nową. Każda karta zawierająca wadę druku, uszkodzona, sfalszowana zostaje wykluczona z gry. Decydują o tym upoważnieni pracownicy Biura Gry.

Reklamacje dotyczące wygranych z loterii należy zgłaszać pisemnie, przy czym decyduje data stempla pocztowego lub oświadczenie w Biurze Gry w terminie 7 dni od dnia, w którym pada dana wygrana według dokumentacji konkursowej. Reklamacje rozpatrywane będą w terminie 7 dni od dnia ich zgłoszenia.

14. Roszczenia dotyczące wygranych z każdego etapu loterii przedawniają się z upływem 2 tygodni po zakończeniu danego etapu.

PULA NAGRÓD

15. W każdym z etapów planujemy nagrody rzeczowe i pieniężne wartości 17.000 złotych.

W sumie wartość puli nagród konkursu „Frajda” wyniesie 119.000 złotych.

Wygrane nagrody nie podlegają zamianom na inne nagrody lub pieniądze.

Regulamin loterii „Frajda” jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej”.



182	231	334	491	569	625	741	863
117	294	308	457	533	690	749	879
192	258	378	486	534	635	746	848
186	208	309	425	502	689	768	811
193	255	331	479	518	686	750	802
122	272	346	490	530	688	756	825
108	229	362	455	589	610	744	867
129	283	314	483	528	639	743	864
121	290	319	440	547	609	710	817

Zaczynamy od nowa!

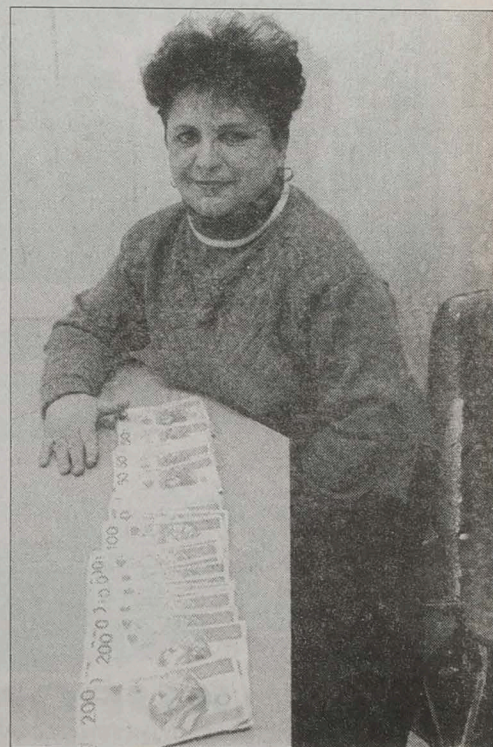
Wczoraj zakończyliśmy pierwszy etap loterii, ale to dopiero początek zabawy! Dziś rozpoczynamy nową „Frajdę”, której zasady są identyczne jak w poprzednim etapie. Na nowych kartach konkursowych zakreślamy aż do skutku numerki publikowane codziennie na kuponach w gazecie.

Oprócz głównej nagrody, która jest w każdym etapie taka sama, czyli 10.000 złotych (sto milionów starych złotych) przygotowaliśmy prawie dwie setki na-

gród rzeczowych. Na czytelników czekają między innymi: rowery górskie, krakalnice, radiomagnetofony, walkmany, czajniki bezprzewodowe, roboty kuchenne oraz mnóstwo niespodzianek.

Przypominamy, że zabawę w naszym konkursie można zacząć od dzisiaj. Nie trzeba mieć kuponów z poprzedniego etapu „Frajdy”. Wystarczy kolorowa karta konkursowa nowej „Frajdy 2”, uważna lektura regulaminu konkursu, trochę szczęścia i... wygrana murowana!

„Nie wierzyłam, że to się stało...”



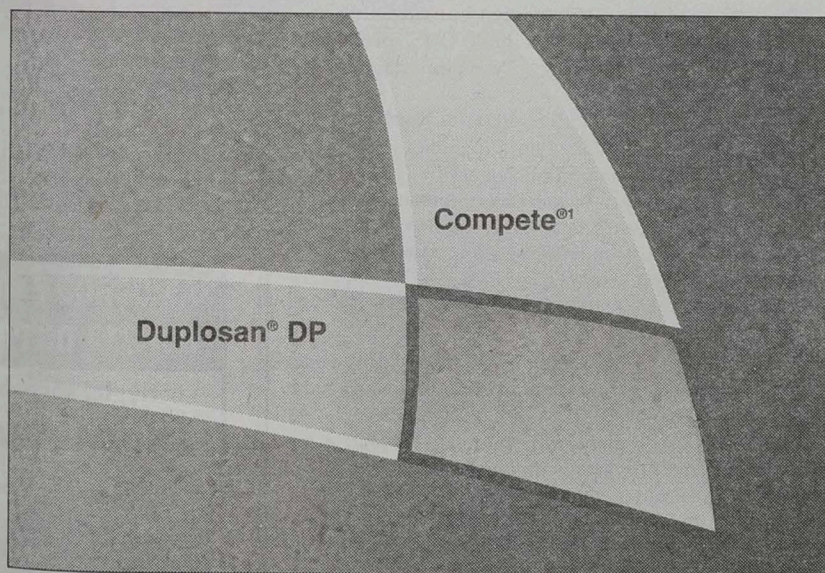
Pani Bożena Chojnowska z Grajewy wygrała w naszej „Frajdzie” główną nagrodę 10 tysięcy złotych

- Co Pani czuła, gdy dowiedziała się o wygranej?
- Nie wierzyłam, że to się stało.
- Czy czuje się Pani bogata?
- Nie i nie chcę się tak czuć.
- Od dawna kupuje Pani „Gazetę Współczesną”?
- Zwykle kupowałam raz w tygodniu. Gdy zaczęła się „Frajda”, zaczęłam robić to regularnie. W pierwszym numerze zakreśliłam dużo liczb.
- Czy jest to pierwsza zdobytą przez Panią nagroda?
- Tak. Nigdy nic nie wygrałam. Próbowalam dla zabawy, ale nie myślałam o tak poważnej nagrodzie.
- Będzie Pani dalej brała udział w naszych konkursach.
- Oczywiście.
- Dziękuję za roznowę i życzę powodzenia w następnych loteriach.

(an)

Proste równanie:

$$1 + 1 = 3$$



Ta mieszanina charakteryzuje się:

- bardzo szerokim spektrum działania przeciw chwastom dwuliściennym w zbożach ozimych (doskonale zwalczanie gatunków uciążliwych, a w tym: przytulił czeplnej, fiołka polnego, jasnot i innych)
- szybkim i niezawodnym działaniem
- znakomitą skutecznością – niezależnie od warunków atmosferycznych
- bezpieczeństwem dla zbóż

Nasi przedstawiciele w Państwa regionie:

Arkadiusz Bujalski, Maibork

tel.: (0-55) 272 47 51

kom.: 0-90 257 142

Wojciech Szczerba, Pułtusk

tel.: (0-23) 692 63 57

kom.: 0-90 257 146

®1 = znak zastrzeżony firmy Rohm & Haas Company

BASF POLSKA Sp. z o.o.

Al. Jerozolimskie 154

02-326 Warszawa

tel.: (0-22) 659 21 42

fax: (0-22) 658 35 34-5

BASF

Ochrona roślin



ZAKŁADY AZOTOWE "PUŁAWY" SPÓŁKA AKCYJNA



CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI



ISO 9002

ROZTWÓR SALETRZANO-MOCZNIKOWY 32%N O SZYBKIM I TRWAŁYM DZIAŁANIU, TANI W STOSOWANIU 30%N DO NABYCIA W FABRYCZNYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY 28%N

woj. białostockie

Spółdzielnia Pracy Handlowo-Usługowa - Mońki, tel. (085) 16-27-04, 16-26-79

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" - Grodzisk, tel. (085) 55-35-84

Hurtownia Przemysłowa G. A. Falkowsky - Brańsk, tel. (085) 37-54-15

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe "Rolmis" T. Łapiński - Łapy, tel. (085) 15-25-70

woj. łomżyńskie

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" - Kolno, tel. (086) 78-25-55

Hurtownia Artykułów do Produkcji Rolnej, Materiałów Budowlanych i Opałowych M. Skłodowski - Skłody Stachy 13, tel. 090 28-51-49, (086) 71-70-10

Spółdzielnia Kółek Rolniczych - Jedwabne, tel. (086) 17-20-91

"Agras" S. Pietruszyński - Zambrów, tel. (086) 18-64-61, 71-26-63

woj. suwalskie

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" - Bargłów Kościelny, tel. (087) 642-40-17

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" - Olecko, tel. (0116) 26-60

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe "Agrotechnika" - Suwałki, tel. (087) 66-55-60, 67-54-06, 67-54-60

"Rolhandel" - Upały, tel. (087) 28-38-46

WIELKI KONKURS

TICO do
wygrania

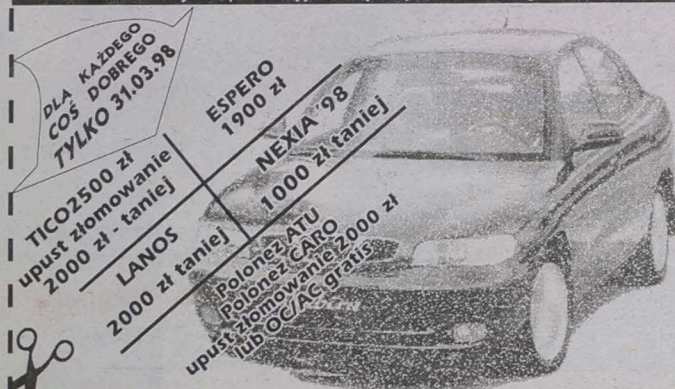
TYLKO W SALONIE

TECAR
dealer Daewoo

DAEWOO

Lanos Nubira Leganza

3 lata lub 100 000 km bezpłatnej obsługi, gwarancje, assistance,
materiały eksploatacyjne filtry,oleje, robocizna gratis!



Pytania:

- Gdzie w Polsce montowany jest samochód LANOS?
- Jakie samochody DAEWOO sprzedaje salon TECAR? (wymień 4 modele)

imię

nazwisko

adres

telefon

Regulamin konkursu (wyciąg):

- Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytania
- Kupon złożyć w salonie TECAR albo przesłać pocztą do dnia 31.03.98, (list polecony)
- Aby wziąć udział w konkursie, należy złożyć w salonie TECAR dowolny model samochodu osobowego w dniach od 17.12.97 do 31.03.98 r.
- Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w siedzibie firmy w dniu 6.04.1998 r.

Białystok
ul. I Armii Wojska
Polskiego 2 a

TECAR sp. z o.o.

tel. (085) 549 946
549 947, 549 948

Zapraszamy w pon. - pt. 8.⁰⁰ - 18.⁰⁰, sob. - niedz. 10.⁰⁰ - 15.⁰⁰ tel./fax (085) 539 072

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI Urząd Skarbowy w Zambrówie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 marca 1998 r. o godzinie 10.00 w gospodarstwie rolnym Godlewskiego Henryka zam. Godlewo Piętaki 9 gm. Czyżew odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji ruchomości: zestaw maszyn i urządzeń do wyciskania oleju z roślin, typ 2PVO, rok bud. 1995, producent "APATOR BISTRO" w Bydgoszczy - wartość szacunkowa 72.200 zł

oraz w dniu 25 marca 1998 r. o godzinie 10.00 w Nurze przy ul. Małkińskiej 11 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji należących do Kluczyńskiego Antoniego ruchomości:

- urządzenie do produkcji kaszy wykonane systemem rzemieślniczym, rok bud. 1994 - wartość szacunkowa 3.600 zł,
- zamrażarka "CARAWELL" - wartość szacunkowa 500 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Ww. ruchomości można oglądać w dniu licytacji w godz. od 9.00 do 10.00.

Uczestnicy licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej przed rozpoczęciem przetargu pracownikowi Urzędu Skarbowego.

W przypadku, gdy licytacji w pierwszym terminie nie dojdzie do skutku ruchomości zostaną sprzedane w drugim terminie tj. w miejscowości Godlewo Piętaki w dniu 30 marca 1998 r. o godz. 10.00 i w miejscowości Nur w dniu 31 marca 1998 r. o godz. 10.00.

Cena wywoławcza w tym terminie wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Urząd Skarbowy nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte i stan techniczny maszyn oraz zastrzega sobie prawo do unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

(100801)

SZANOWNI ROLNICY

Spółdzielnia Pracy Handlowo-Produkcyjno-Usługowa
w Mońkach

- dealer ZA Puławy - oferuje nawozy w cenie producenta.
Przy zakupie ponad 5 ton - możliwość negocjacji cen.

- * Transport bezpłatny,
- * Sprzedaż ratalna nawozów i materiałów budowlanych oraz maszyn rolniczych.

Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży:

- * MOŃKI, ul. Szkolna 28.
- * MOŃKI, ul. Elcka 43.

(1009734)

DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne

OKNA

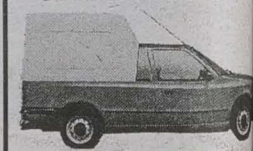
TUMDREX

JADOM Sp z o.o.
Białystok, Szosa Płn.-Obwod. 5
(wjazd od ul. Traugutta)
tel./fax 539-439 wew. 24, (9.00-17.00)

SAMOCHÓD Z WIELKĄ OCHOTĄ DO PRACY

w ciągłej sprzedaży

ŠKODA FELICIA



ŠKODA PICK-UP



Gdy kupujesz samochód, oczekujesz czegoś więcej niż tylko samochodu. Chcesz by wszystkie Twoje oczekiwania zostały spełnione. Wypróbowuj Škodę, przekonaj się sam.

TORSA
Białystok, ul. Choroszczańska
tel. 513 521, 513 070

INWESTOR LEASING tel. 446

**SZUKASZ DOBRZE PŁATNEJ PRACY?
JESTEŚ ODPOWIEDZIALNY?
CHCESZ SIĘ SPRAWDZIĆ?**

poważna firma w branży papierniczo-biurowej poszukuje kandydatów na

**PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
w miastach:
Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka**

Obowiązki osoby zatrudnionej na tym stanowisku:

- realizacja strategii działania Firmy w danym regionie
- nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z klientami

Nasze wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- komunikatywność i dobra prezencja
- prawo jazdy
- mile widziane doświadczenie w handlu
- wiek do 35 lat
- telefon w miejscu zamieszkania

Oferujemy:

- samodzielną i odpowiedzialną pracę
- możliwość rozwoju poprzez szkolenia
- samochód służbowy
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy

Oferty zawierające list motywacyjny, życiorys, zdjęcie prosimy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej przy ul. Suraskiej 1 w Białymstoku, pod numerem "1009754"

J1009754

RATY

**GLAZURA
TERAKOTA
SCHODY
TARASY**

Ceram

Suwałki, Os. Północ, ul. Putry 4, tel. 676468
Łomża, ul. Dworcowa 1, tel. 180181
Gołdap, ul. Gumbińska 1, tel. 151142

200404



Gorący towar

Gorący towar - pojęcie to stosujemy, gdy występują łącznie co najmniej 3 zalety:
Wiem, jak zapewnić abyście Państwo nigdy już nie marzli, a jednocześnie zaoszczędzili na kosztach ogrzewania.
Oferujemy Państwu do wyboru 3 nowe programy okienne, niepowtarzalne pod względem technicznym, użytkowym oraz projektowym.
Thermoplast Classic '98 Thermoplast Prestige Thermoplast ROYAL
Marzy Państwa w marcu specjalną ofertę, dostępną również w systemie ratowym, pozwoli ona na podjęcie optymalnej decyzji, by mieszkać zdrowiej i wygodniej.
Białystok 15-879
ul. Rocha 10A, pokój 202
tel. 0-85/44 05 90
bezpłatna infolinia 0-800-20047

THERMOPLAST
PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

**Poszukujemy
producentów**

i rzemieślników drzwi wejściowych dębowych na eksport do Belgii.

Oferty cenowe prosimy składać pod adresem:

A. Szymczak
62-200 Gniezno
Os. Piastowskie 16/23,
tel./fax (0-61)426-66-57.

(1009474)

Zatrudnię

bardzo dobrych murarzy z podwójnym obywatelstwem polsko-niemieckim do pracy w Niemczech.

Wymagany staż pracy w Niemczech,
Zgłoszenia osobiste: Giżycko
ul. Mickiewicza 25,

tel./fax. (0-87)28-25-24

DAEWOO

**POLMOZBYT
BIAŁYSTOK**

ESPERO NEXIA

TICO

Caro plus Atu plus

Super
promocja
sprawdź

3 x 3 x 3

lata gwarancji lata serwis gratis lata assistance na samochody

Lanos Nubira Leganza

ul. Zwycięstwa 10, ul. 1000-lecia PP 8,
tel. (0-85) 512-601, fax 516-226 tel. (0-85) 754-550, fax 754-999

BĄDŹ NASZYM KLIENTEM

AX

Saxo



**CITROËN AX
już od 26.600 zł**

**CITROËN SAXO
już od 28.700 zł**

- Korzystny pakiet ubezpieczeniowy
- Dokonując zakupu samochodu do 31 marca otrzymacie Państwo atrakcyjny prezent.

według kursu FRF z dn. 2.03.98.



Citroën
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

**Salon Citroëna
Motozbyt**

Białystok, ul. Poleska 61
tel. (085) 524-114 salon, części
tel. (085) 515-735 serwis

Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Pisz
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż budynku po byłej betoniarni o powierzchni użytkowej 530 mkw. wraz z działką o powierzchni 2.624 mkw., położoną w Pisz, ul. Mickiewicza - cena wywoławcza 150.000 zł.

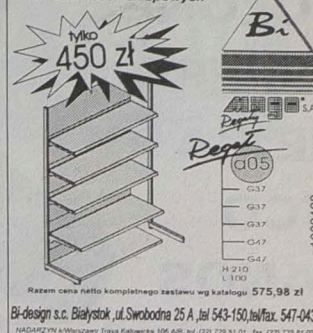
Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.1998 r. w siedzibie Spółki w Pisz, ul. Olsztyńska 3, o godz. 9.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółki najpóźniej do godz. 8.30.

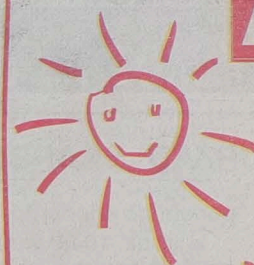
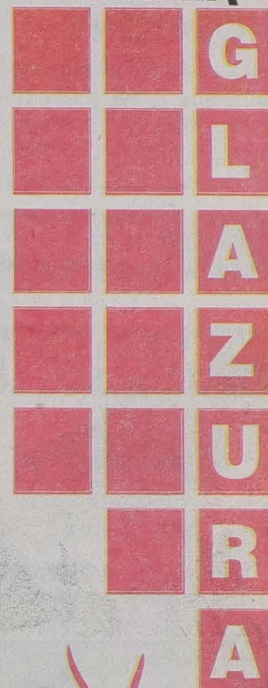
W dniu przetargu zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

(1009772)

Wypożyczenie Sklepów i Magazynów
Kupując komplet zapłacisz mniej !!!
Producent mebli sklepowych



**TERAZ
DEKOR**



**ŚWIATOWA
JAKOŚĆ**

**NAJLEPSZY
WYBÓR**

**FACHOWA
OBSŁUGA**

*Architekt doradza
bezpłatnie

DEKOR

ul. Nowowarszawska 128
tel. 414-479

1009527

**GRESY
GLAZURA**

Centrum Ceramiki

CERIM

Białystok, ul. Kolejowa 12, tel. 513-652

1009526

**POLONEZ
ESPERO
NEXIA
TICO
LANOS
NUBIRA
LEGANZA**



PROMOCJA NA SAMOCHODY '97 !!

**NEXIA - BONIFIKATA 3500 zł
LANOS - BONIFIKATA 3000 zł
POLONEZ - BONIFIKATA 2000 zł
ESPERO - BONIFIKATA 2900 zł TAXI I FIRMY**

PROMOCJA NA SAMOCHODY '98 !!

**BONIFIKATY - RABATY ZA ZŁOMOWANIE AC, OC GRATIS
SZCZEGÓŁY U DEALERÓW**

AUTOSALONY

Elk, ul. Wojska Polskiego 59, tel. (087) 10-31-52 wew. 39

Elk, ul. Bema 2, tel. (087) 10-52-41 wew. 323

Augustów "Turmot", ul. Mazurska 4, tel. 643-20-57

Grajewo "Polmozbyt", ul. Piłsudskiego 33A, tel. (086) 72-24-22

Kolno "Autotech", ul. Wojska Polskiego 46, tel. (086) 78-27-83

- * Sprzedaż samochodów za gotówkę i na dogodne raty
- * Obsługa kredytowa na miejscu - w Autosalonie
- * Karta stałego Klienta na usługi serwisowe

UWAGA! W trakcie załatwiania zakupu AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI (Elk, ul. Bema 2) zamontuje na życzenie klienta: blokadę skrzyni biegów, wybrany autoalarm i szyberdach, a w przypadku dalszej współpracy zapewni fachowy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

DAEWOO - FSO



ZEM



**OTWARTE DRZWI
20-22.02.98
ZAPRASZAMY**

MARCOWA SUPERPROMOCJA



FELICIA Lxi
27.450 - 25.990 zł



FELICIA Combi Lxi
31.990 - 29.490 zł



OCTAVIA
41.990 - 41.500 zł

RÓWNIEŻ W MARCU LIMITOWANA WERSJA FELICIA TANGO
z bogatym wyposażeniem: alufelgi, relingi, listwy ozdobne, konsola i wiele innych

PRZYJDŹ! ZOBACZ! KUP!

SKODA AUTO POLSKA SA
AUTORYZOWANY DEALER

PUNKT INFORMACYJNY:

SUWAŁKI, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66 32 63

FIMOT s.c. ELK, ul. Łukasiewicza, tel./fax 610 48 40

URZĄD SKARBOWY W GIŻYCKU

podaje do wiadomości, że w dniu 19 III 1998
o godz. 10.00 w siedzibie Spółki z o.o.

BETDREW ZKD w Węgorzewie, ul. Reymonta 5
odbędzie się licytacja nw. ruchomości:

Nazwa ruchomości	Wartość szacunkowa
1. Szlifierka taśmowa DCSL 8 z 1971 r.	4.000 zł
2. Wiertarka pozioma LBSe z 1971 r.	800 zł
3. Frezarka dolnowrzecionowa DGEDA z 1972 r.	5.000 zł
4. Dłutownica taśmowa DFLA z 1972 r.	5.000 zł
5. Grubościówko-strugarka DSMB-80 z 1978 r.	10.000 zł
6. Kołczarka	800 zł

Ruchomości można oglądać 18 III 1998 r. (w godz. 9-14 w Węgorzewie), natomiast informacji w sprawie udziela Urząd Skarbowy w Giżycku, tel. (0-87) 285-546 wew. 324-326.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić, przed licytacją, poborcy skarbowemu, wadium w wysokości 10% wartości szacunkowej.

Cena wywołania w I terminie licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Jeżeli I licytacja nie dojdzie do skutku, II licytacja odbędzie się 26 III 1998 r. o godz. 10.00 (w Węgorzewie), cena wywołania wyniesie 1/2 wartości szacunkowej.

Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyn.

Ponadto oferujemy do sprzedaży za kwotę 10.000 zł - trak do przecierania drewna GRA z 1972 (również w firmie BETDREW).

(1009681)

TRADE TRANS
SPEDYTOR KOLEJOWY



Oferujemy kompleksowe usługi spedycyjne
w krajowych i międzynarodowych
przewozach kolejowych towarowych

Trade Trans Sp. z o.o. w Warszawie
Przedstawicielstwo w Białymstoku
15-397 Białystok
ul. Kopernika 58 p. 330
tel./fax (085) 515 820, 515 078

KOMANDOR
SZAFY
GARDEROBY

WNĘKI Z DRZWIAMI
PRZESUWANymi

Zabudowa wnętrz
na dowolny wymiar

BIELSK PODLASKI
Spółdzielnia Inwalidów "Przyszłość"
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 30 95 53
BIAŁYSTOK
ul. Wyszyńskiego 6a, lok. 12
(pawilon "Kupiec")
tel. 451-581

Ubojnia Drobiu

11-500 Giżycko, Antonowo 29
tel. (087) 28 39 46

Ubój i sprzedaż drobiu

Zapraszamy do współpracy

Treść ogłoszeń drobnych
z pięciu ostatnich numerów
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
poznasz dzwoniąc:



94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl



Daewoo dla Ciebie

**SUPER
PROMOCJA**

Lanos 29.900 zł
POLONEZ 20.600 zł
TICO 20.300 zł
NEXIA 27.100 zł
ESPERO 34.600 zł
Kredyt w ciągu 1 dnia



Białystok, Szosa Płn.-Obwodowa 38
☎ 539 303, 538 200 1009789

DAEWOO

**DAEWOO - FSO
TRUCKI**

w każdej wersji
Citroën C-15 **AUTO**

Pakiet Ubezpieczeniowy PZU
OC gratis

Montaż zabudów

Białystok, Elewatorska 14, ☎ 520734

LEASING FABRYCZNY

BDK - DAEWOO LEASING

☎ 422-466 w. 355, 378

Białystok, ul. Składowa 10

SPAW HURT-DETAL

Białystok, ul. Zuchów 28

tel./fax (085) 431-768

- ☐ ELEKTRODY BAILDON - w cenach huty
- ☐ DRUTY SPAWALNICZE - INTECH = CEDLER
- ☐ szpule, prety, kregi z atestem
- ☐ SPAWARKI I POŁAUTOMATY - małe, średnie, profesjonalne OZAS, BESTER i EINHELL - najtańsze
- ☐ OSPRZĘT - węże, reduktory, maski, uchwyty
- ☐ palniki do papy, SILSPAW SPRAY - hurt
- ☐ ELEKTRODY do stali nierdzewnych i prety do TIG oraz LUTY SPECJALNE do metali i stopów
- ☐ ARMATURA PRZEMYSŁOWA, KOTŁOWA, MANOMETRY - zamówienia dostawa 2-3 dni
- ☐ KARBID 50/80, 15/25 - w beczkach 2 zł/kg, na wagę paczkowany 3 zł/kg
- ☐ WĘŻE GUMOWE I PCV - FAGUMIT - przedr. - wszystkie typy, rozmiary - zamówienia

NAJTANIEJ!

PHU solo

Zapraszamy do nowego sklepu
ul. Wasilkowska 47B
tel. 752-069
(wjazd od Szosy Płn.-Obw.)

- ✦ PILARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
- ✦ MYJKI CIŚNIENIOWE
- ✦ OPRYSKIWACZE
- ✦ KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
- ✦ ODŚNIEŻARKI



ceny konkurencyjne

Pompy do wszystkich
Zestawy do podnoszenia ciśnienia

Przepompownie ściekowe

Serwis pomp

Białystok, ul. Warszawska 5

tel. (085) 436-171, tel./fax 436-172

Suwałki, ul. E. Piłata 1,

tel. (087) 664-998, 653-585

BARTOSZ

**ELMAR, ul. Wiewiórcza 66,
Białystok, tel./fax 416-480**

**SUCHY TYNK
Akcesoria, gipsy**

Bonifikaty cenowe

**SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH
I SUFITÓW PODWIESZANYCH**

NIDA GIPS THERMATIX

Zapewniamy transport

**Przejmę zadłużoną
Spółkę z o.o.**

tel. 0601 37 51 58

OGŁOSZENIA I REKLAMY

do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 7, tel. (0-87) 643-36-31 - PPHU "MILANO"
- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 27, tel. (0-87) 643-34-51, fax 37-33 "ASTRA"
- Białystok, ul. Sułkowska 1, tel./fax 42-51-16 - Biuro Ogłoszeń
- Białystok, ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 30-00-35 - ABA PLUS s.c.
- Białystok, ul. Mickiewicza 50/54, tel./fax (0-85) 30-19-20 - ABA PLUS s.c.
- Elk, ul. Maleskich 2, tel. (0-87) 610-85-05, Mazurska Regionalna Izba Gospodarcza
- Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a, tel. (0-86) 72-89-15, Oddział "GW"
- Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 28-52-80 - Oddział "GW"
- Hajnówka, ul. 3 Maja 26, tel./fax 682-59-89 - Oddział "GW"
- Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 16-56-97 - Oddział "GW"
- Olecko, pl. Wolność 22, tel./fax (0-16) 37-84 - Oddział "GW"
- Pisz, ul. Okopowa 3 A, tel. (0-87) 23-29-61, BP "ORBIS"
- Siemiatycza, ul. Krótka 5, tel. (0-85) 55-31-41, B. Siwińska
- Sokółka, ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89, "MAKLER" Biuro Pośrednictwa Nieruchomości
- Sokółka, ul. Broniewskiego 5, tel. (0-85) 711-56-89, "MAKLER" Dom Weselny
- Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 66-57-26 - Oddział "GW"
- Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. (0-87) 27-27-46 - "EKOMAZUR"
- Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel. (0-86) 75-24-08, Wypożyczalnia kasety wideo "WIDOK"
- Zambrów, al. Wojska Polskiego 37c, tel. (0-86) 71-27-99 - MOK
- Zambrów, al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 71-25-25 - "GLOBOTOUR"

ŠKODA FELICIA W NOWEJ ATRAKCYJNEJ CENIE

26 150 zł*

* cena za wersję LXI 1,3 MPI



Volkswagen Group

Białystok Mark Bud Sp. z o.o., ul. Zawady 115, tel. 0-85 530 607; Tor SA, ul. Choroszczańska 24, tel. 0-85 513 521; **Bielsko Biala** Welm Centrum S.C., ul. Sarni Stok 1, tel. 0-33 110 444; **Bydgoszcz** Konarzewski Autoryzowany Dealer, ul. Nowotoruńska 15, tel. 0-52 361 23 06; **Częstochowa** P.H.U. M&M Marszałek, ul. Główna 6, tel. 0-34 227 824; **Elk** FIMOT S.C., ul. Łukasiewicza 1 C, tel. 0-87 610 48 40; **Gdańsk** Auto Serwis W.T. Błażewicz, ul. Morenowa 8, tel. 0-58 348 72 56; **Gorzów Wlkp.** WEST AUTO Sp. z o.o., ul. Koniawska 12, tel. 0-95 723 97 90; **Gostyń** ASO Ciesiółka, ul. Nowe Wrota 5, tel. 0-65 572 09 59; **Grodzisk Wlkp.** Grokom Sp. z o.o., ul. 27 Stycznia 5, tel. 0-61 444 58 46; **Grudziądz** Auto Złomańczuk Grudziądz, ul. Magazynowa 1, tel. 0-51 463 28 23; **Kalisz** Auto-Ingnaszak, al. Wojska Polskiego 5, tel. 0-62 764 97 96; **Katowice** PH Piotr Śliwka, ul. Kościuszki 94, tel. 0-32 518 620; **Koszalin** Euro-Centrum-Tadeusz, ul. Główna 24, tel. 0-94 424 236; **Kraków** Auto Centrum W&MB, ul. Zakopiańska 169 A, tel. 0-12 266 89 99; **Legnica** Gall-ICM, ul. Jaworzyńska 265, tel. 0-76 603 70; **Leszno** SKODEX Sp. z o.o., ul. Poznańska 45, tel. 0-65 529 33 51; **Lublin** Żagiel PHU S.C., ul. Rostocze 4, tel. 0-81 527 32 72; **Łódź** Zimny S.C., ul. Wójtowska 7, tel. 0-42 40 30 20; **Łódź** S.C., ul. Przybyszewskiego 176/178, tel. 0-42 676 05 47; **Olsztyn** PHU Polmistrz Sp. z o.o., ul. Partyzantów 26, tel. 0-89 527 09 49; **Piotrków Trybunalski** Ewerca S.C., ul. Wojska Polskiego 102, tel. 0-44 647 77 68;

Poznań Auto Józwiak Sp. z o.o. - Jeżyce, ul. Czarnkowska 14, tel. 0-61 841 70 71; Auto Józwiak Sp. z o.o. - Rataje, ul. Unii Lubelskiej 5, tel. 0-61 875 70 07; Sunny Sp. z o.o., ul. Murawa 2, tel. 0-61 823 23 21; **Radom** AMD Auto Centrum Sp. z o.o., ul. Wernera 59, tel. 0-48 311 582; **Siedlce** Carsed S.C., ul. Jagiełły 4/6, tel. 0-25 306 03; **Sitkówka** K. Kielc Invest Mot Sp. z o.o., Zgórsko 36 A, tel. 0-41 345 14 39; **Ślawice k. Opola** Auto Lellek, ul. Opolska 2 C, tel. 0-77 573 141; **Sopot** Groblewski JR, al. Niepodległości 954, tel. 0-58 550 36 19; **Sosnowiec** Inter Car Sp. z o.o., ul. Polna 11, tel. 0-32 292 01 07; **Szczecin** West-Motor Sp. z o.o., ul. Golisz 6, tel. 0-91 442 02 53; **Tarnowskie Góry** Auto-Gerhard-Smol, ul. Leśna, 0601 40 60 86; **Tarnów** Auto Service Bączek Stanisław, ul. Główna 36 A, tel. 0-14 215 286; **Toruń** Auto Złomańczuk, ul. Kusocińskiego 3, tel. 0-56 659 06 02; **Warszawa** Auto Wimar S.C., ul. Modlińska 224, tel. 0-22 614 24 89; **Sinclair Bis**, ul. Grochowska 45 F, tel. 0-22 610 65 76; **Wieliczka** Auto Salon Murawski Sp. z o.o., ul. Jedynaka 4, tel. 0-12 278 64 72; **Wrocław** PHU Annot Sp. z o.o., pl. Wolności 12, tel. 0-54 322 241; **Wrocław** ELCAR Sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 49/51, tel. 0-71 328 11 94; **Wrocław** Gall ICM, ul. Paprotna 7, tel. 0-71 325 50 46 w. 323; **Wrocław** Auto Piechocki, ul. Wroclawska 34, tel. 0-61 436 17 87; **Zielona Góra** EkeRemont Sp. z o.o., ul. Zjednoczenia 103, tel. 0-68 320 22 74; **Złotów** Auto Park „Szczęśniak”, ul. Chojnicka 57, tel. 0-67 263 40 10.

PRACA

ZATRUDNIĘ

WIZYTORÓW reklam- województwo Suwałk
0-87/65-36-55.

PRACOWNIKI prace chałupnicze, zarobki po-
je 15.000,- miesięcznie, gwarantowana
złota. Materiał po otrzymaniu znaczka na list
pocz. Demex-Dealer Malborska 8, 51-351

CHARZARZ, lakiernik samochodowych,
0-85/192-545.

ALUPNICTWO -regeneracja kaset barwią-
cych, wyprasowywanie nadruków na koszulki
bawełniane. Podpisujemy umowy. Zbyt, zarob-
kowe. Adres do korespondencji +zna-
czka 3,00. Zakład Usługowo-Reklamowy,
Dziech Szmidt, Przykopa 9, 19-311 Gołub-
ki.

PRACOWNIKI 1.000 zł, miesięcznie pracując
w domu, 070071235 (3,70 min.).

PRACOWNIKI bycia, 0-85/50-13-61.

PRACOWNIKI prace chałupniczą dla każdego
z wyżywieniem, zarobki powyżej
100 zł, materiał po otrzymaniu znaczka za
"ALIMPEX", box 2, 73-234 Łasko.

PRACOWNIKI chałupnicza -zbyt, zaopatrzenie, umo-
żliwienie 2.500. Informacja -znaczek 3,90,
0-85/66-413 Gorzów 15, skr. 887.

PRACOWNIKI chałupnicza w domu (nie szycie).
Złoty -koperta znaczek 20 zł. Firma Usługo-
wa 402 Suwałki IV, skr. pocz. 17.

PRACOWNIKI w zawodach: 1. Kucharz, 2. Barman -
3. Recepcjonista. Hotel "UNIBUS"
Podlaski 0-300-302.

PRACOWNIKI Przychodnia zatrudni stomatolo-
gów na staże, 0-86/75-32-26, 0-75-

PRACOWNIKI EDYSTAWICIELA -akwizytora z własnym
samochodem. 0-601-73-30-25.

PRACOWNIKI NADANIE naszynek (8,40 + 1 zł/szt.). In-
formacja. Dołączyć znaczek 5,70. "033 AD-
72-203 Głogów 5.

PRACOWNIKI OBRABIANIE, zbiory owoców, warzyw, inne
usługi. Szczegółowa oferta info. Dołączyć
znaczek 5,80. "10 CENTRUM", 67-210 Gło-
gów 183.

PRACOWNIKI AD Krawiecki zatrudni prasowaczki, 0-85-
846.

PRACOWNIKI Współczesna TYDZIEŃ, 13 marca 1998

ZAPROPONUJEMY dobrze płatną pracę cha-
łupniczą. Kontakt "DOMPOL", 60-977 Poznań
49, skr. 28. Załącz znaczek za 5.30.

ZATRUDNIĘ spawaczy -hydraulików, 0-85/754-814.

TECHNOLOG -chemik z praktyką (tworzywa
sztuczne). Łomża, 0-18-81-68.

NIERUCHOMOŚCI

AGENCJA Kłepacz, Augustów, 0-87/643-23-68.

AGENCJA "Pośrednik", 0-85/421-930, (9.00-16.00).

AUGUSTÓW, Agencja Obrotu Nieruchomo-
ściami, ul. Wierzbna 5, 0-87/644-73-85,
0-643-31-77, 0-90-535-600.

"FORUM" Nieruchomości. Lipowa 4, 0-85/436-483.

OSTROLEKA -Biuro Nieruchomości "Deltat-
ur", 0-29/33-22.

SUWAŁKI -"TRANSAKCAJA", 0-87/66-56-14.

0-85/45-22-82 "AREA": mieszkania, domy,
działki, kompleksowa usługa.

KUPIĘ

DOMEK letniskowy nad jeziorem. 0-85/63-47-24.

DOMEK z wygodami koło Białegostoku. 0-85/711-23-26, (prosić Annę).

LAS, 0-85/45-33-69, wieczorem.

SPRZEDAM

315 mkw. -działka pracownicza Kleosin, 0-85/631-368 po 17.00.

70,5 mkw. z telefonem -Dąbrowa Białostocka, 0-85/7121-649.

73 mkw. komfortowe -zamienię na domek, 0-85/631-368 po 17.00.

74,3 mkw., Leśna Dolina. 0-85/557-205.

ATRAKCYJNA działka budowlana - Stary Fol-
wark koło Suwałk, 200 m do jeziora Wigry.
0-87/66-51-66 wieczorem.

ATRAKCYJNA działka z kamienią przy Kras-
zewskiego, 0-85/322-403.

ATRAKCYJNY dom w Białymstoku -Wygoda,
0-90-26-55-79.

AUGUSTÓW -dom do rozbiórki, 0-87/643-23-68.

AUGUSTÓW dom 120 mkw., 0-87/643-23-68.

"BIS" -domy w zabudowie szeregowej, Os.
Wyżyny, Błonie, 0-85/42-86-42.

BIUROWIEC II piętro, 13 pokoi o pow. 330
mkw. wydzierżawę lub sprzedam. Suwałki, Ba-
kalarzewska 21, 0-87/66-76-20.

BUDYNEK magazynowy z działką 1560 mkw.
w Sejnach. 0-87/16-26-53.

CZTEROPOKOJOWE 76 mkw. -Ruciane Nida
blisko jeziora, 8.00 zł/mkw., 0-87/231-558
po 16.00.

CZTERY hale (500 mkw.): c.o., woda +budy-
nek mieszkalny (ewentualnie +6 ha ziemi):
Chmielewo, 18-520 Stawiski Władysław-Sobo-
ciński.

DOM, (450 mkw.), Grajewo, Wojska Polskiego
87A, 0-86/72-32-89.

DOM 260 mkw., budynek gospodarczy 180
mkw., działka 1027 mkw. Augustów, Nadzecz-
na 110A, przy plaży. 0-87/611-21-90.

DOM drewniany, 3.500 zł. 0-86/775-664.

DOM drewniany do rozbiórki w Bakaniuku.
0-87/65-02-17.

DOM drewniany do rozbiórki, 0-85/196-770
(19.00-20.00).

DOM jednorodzinny. Grajewo, Słowackiego 4.

DOM na Mazurach przy jeziorze i lesie, przy
trasie Orzysz -Giżycko. 0-86/182-183.

DOM nowy- wykończony z zagospodarowaną
działką 565 mkw. w Suwałkach. 0-87/67-52-18.

DOM: Olsztyn -Keżimy, szeregowiec.
0-89/526-40-62 (godz. 8-15).

DOM stan surowy -Dąbrowa Białostocka. 0-87/67-26-95.

DOM wolnostojący, sklep, 220.000 zł. Elk,
0-87/610-96-10.

DOM wolno stojący: Łomża, 0-169-619.

DOM w stanie surowym -Zambrów, 0-86/716-736.

DOM z budynkiem gospodarczym. Rutki, 0-86/701-190.

DZIAŁKA budowlana z dokumentacją budow-
laną: Łomża, 0-18-08-65.

DZIAŁKA rekreacyjna koło Suwałk przyległa
do lasu z prawem budowy, wspólny dostęp do
jeziora. 0-87/66-51-66 wieczorem.

DZIAŁKĘ 20 ar rekreacyjną- las, jezioro, na
Suwalszczyźnie. 0-87/67-81-57.

DZIAŁKĘ 4 ha -gm. Juchnowiec, 0-85/417-098.

DZIAŁKĘ budowlaną 3,393 mkw., ul. Baciecz-
ki, 0-85/542-487 po 18.00.

DZIAŁKĘ budowlaną w pełni uzbrojoną 1300
mkw. nad jeziorem w Świętajnie. 0-87/67-07-21.

DZIAŁKĘ pracowniczą, 0-85/410-649, wie-
czorem.

DZIAŁKĘ rekreacyjną 4000 mkw. nad jezio-
rem. Dobki, 0-116/37-87 po 16.00.

DZIAŁKĘ w Janowie k.Łomży: 0-86/16-62-26.

DZIAŁKĘ w zabudowie szeregowej 324 mkw.
Suwałki, 0-87/67-00-64.

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową. Suwałki, 0-87/67-55-14.

DZIAŁKI budowlane -Kłepacze, 0-85/42-00-73.

DZIAŁKI rekreacyjne na Mazurach, 0-87/237-993.

ELK mieszkania 31 mkw. 0-87/610-10-11.

GOŁDAP, M-4. 0-87/15-11-56.

GOSPODARSTWO, 14 ha z budynkami. Mile-
wo k. Elku. 0-87/629-85-15.

GOSPODARSTWO (10 ha), zabudowania. To-
czyłowo k. Grajewa (Trasa Grajewo -Augu-
stów). Kontakt: Grajewo, Kopernika 40.

GOSPODARSTWO rolne 15 ha z budynkami,
gmina Sokółka. 0-85/711-53-27.

JEDNOPOKOJOWE, 34 mkw. wygodny, tele-
fon: Zambrów. 0-86/188-843, po 18.00.

KAWALERKĘ, 0-85/414-636 po 18.00.

KIOSK -Śródmieście, 0-85/52-40-81.

LAS. 0-85/533-878, 0-85/515-408.

LOKAL w centrum Suwałk. 0-87/66-70-18.

ŁAPY Osse, działka budowlana, 2400 mkw.,
0-85/634-173.

M-3, garaż w Suwałkach, 0-87/67-79-78.

M-3 w Suwałkach. 0-87/65-15-21.

M-4, (62 mkw.) z garażem- centrum Suwałk.
0-87/67-93-47.

M-4 w centrum Giżycka, 0-87/28-38-02.

M-4 w Łomży: 0-19-09-59.

M-5, I piętro: Łomża, 0-188-236.

M-5, Olsztyn, tanio sprzedam. 0-89/542-72-01.

MIESZKANIA nowe na raty do 8 lat. Zapisy:
"ALMA" NIERUCHOMOŚCI, Elk, Armii Krajowej 7. 0-87/610-59-90.

MIESZKANIE, 36 mkw., II pokojowe +telefon
(śródmieście). 0-85/197-437.

MIESZKANIE 48 mkw., Goldap, działka 525
mkw., garaż, budynek gospodarczy, 0-116/37-87 po 16.00.

MIESZKANIE 60 mkw., garaż, 0-85/683-20-04.

MIESZKANIE 75 mkw., Nowa Wieś Elcka, No-
wowiejska 7/4, 0-87/619-74-02.

MIESZKANIE Olecko -Osiedle Siejnik, I piętro
74 mkw., 800 zł/mkw., 0-116/29-01.

MIESZKANIE po remoncie, 53,5 mkw. w cen-
trum. 0-85/517-477 wieczorem.

MIESZKANIE w Białej Piskiej. Agencja "PRO-
FILE". 0-87/23-29-62.

MIESZKANIE własnościowe M-5 w centrum
Suwałk. 0-87/66-49-57.

NOWE, 68 mkw. +garaż 76.000,- +17.000,-
nowa kawalerka 35 mkw. -48.000,-, 0-71/51-48-80.

PAWILON, 1200 mkw. (pomieszczenia handlowe, usługowe, drobna produkcja) w całości lub części sprzedam. ☎(0-85)42-12-54, 42-65-32, 455-297 (8.00 - 16.00).

PAWILON mieszkalno-handlowy w Giżycku. ☎(0-87)28-13-36.

PIEKARNIĘ w Suwałkach sprzedam. ☎(0-87)66-22-55.

PILNIE gospodarstwo 19 ha z zabudowaniami, sprzętem rolniczym, inwentarzem lub bez. Kopiczko, Milewo 44, gm. Kalinowo.

PILNIE umeblowane -Stroma. Okaza! 63 mkw. z garażem, ☎(0-85)443-226 po 13.00.

PLACE budowlane: Łomża, ul. Lipowa (wiadomość: ul. Wesola 89).

SAJZY k. Elku, działki budowlane nad jeziorem Łaśmiady, ☎(0-85)75-58-59, ☎090/34-85-14.

SEGMENT handlowy, 320 mkw., ☎(0-87)643-23-68.

S[PRZEDAM] dom w Grajewie. ☎(0-85)162-897.

SUWAŁKI Os. Północ, M-4 z garażem. ☎(0-87)67-87-23 po 18.00.

SZEŚĆ hektarów lasu: ☎(086)160-082.

TANIO 7584 mkw. do remontu w bloku Pietrasze przy trasie Giżycko - Olecko, ☎(0-32)264-08-47 wew. 38.

❑ POSZUKUJE

LOKALU do wynajęcia w Suwałkach. ☎(0-87)161-077.

❑ WYNAJME

CZTERY lokale handlowe i biurowe, po 250 mkw. każdy, do wynajęcia w nowo powstającym, nowoczesnym obiekcie: główna ulica w Łomży, ☎(086)16-41-58, 16-76-74, 16-24-96.

LOKAL, 150 mkw., centrum Elku. ☎(0-87)610-18-32, ☎620-21-20.

LOKAL 900 mkw w centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)67-54-18, ☎(0-87)67-97-42 po 20.00.

LOKAL do wynajęcia 70 mkw, Piątnica, ul. Szkolna 27, ☎(086)187-873.

LOKALE do wynajęcia na cele: Handlowe, Usługowe, Administracyjno-biurowe. Bielsk Podlaski, Widońska 4 "UNIBUS" Sp. z o.o. ☎Centrala 300-302, fax 302-841 (Recepcja Hotelu). Najniższe ceny!

MIESZKANIE, dziewczynom, ☎(0-85)538-136.

PANIOM, ☎(0-85)611-114.

POMIESZCZENIA, 500 mkw., Elk, ☎(0-87)610-44-60.

POMIESZCZENIA (biuro -zakład) do wynajęcia, 140 mkw./II, 40 mkw./III -piętro, Śródmieście. ☎(0-85)321-283.

"SPOLEM" PSS w Wysokim Mazowieckim, Ludowa 46, wydzielający obiekt na ciastkarnię lub inną działalność, ☎(0-86)75-27-15.

TRZYPKOJOWE. ☎(0-85)42-05-95.

WYNAJME lokale 25 i 60 mkw. przy nowym szpitalu w Łomży, ul. Ks. Janusza 32.

☎(0-85)534-720.

USŁUGI

❑ BUDOWA, REMONT

ANTYWŁAMANIOWE drzwi "Gerda Star", rolety zabezpieczające. ZALUS, ☎511-994.

BIELSK, tynk tradycyjny, ☎(0-85)833-22-60.

CYKLINOWANIE -układanie. ☎(0-85)32-22-21.

ELBO WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I APTEK. Białystok, ul. Siedleckiego 15 (od Wasilkowskiej) tel./fax(085)538-633.

ELEKTROINSTALACJE, ☎(0-85)518-585.

GLAZURNIK -gwarancja, VAT, ☎(0-85)434-554.

HYDRAULICZNE, ogrzewania. ☎(0-85)449-515.

INSTALACJE elektryczne, ☎(0-85)416-778.

IZRAELSKIE drzwi antywłamaniowe WITEX SUPER-LOCK, Wyszyńskiego 2/1 lok. 120, ☎(0-85)421-438, B-stok ☎(0-87)643-54-96, Augustów, ☎(0-86)185-696, Łomża ☎(0-87)675-087, Suwałki.

KOMINKI. Wkłady od 1200 złotych, dowóz materiałów. Suwałki, ☎(0-87)65-52-64.

KONSTRUKCJE drewniane, elewacje, siding, suchy tynk, roboty wykończeniowe. ☎(0-87)67-19-20.

KRYCIE dachów, ☎(0-85)436-990, wieczorem.

MALOWANIE, tapetowanie, remonty, ☎(0-85)612-512.

MALOWANIE strukturalno-natryskowe. ☎0-602-154-096, ☎(0-85)102-351.

NADZORY budowlane, projektowanie, doradztwo, koszty symboliczne, ☎(0-85)510-409.

OCIEPLANIE budynków pianką krylaminiową. ☎(025)75-85-840.

OKNA, drzwi, zabudowy balkonów-PCV, aluminium, drewno. ZALUS ☎511-994PCV.

PROJEKTY, ☎(0-85)426-823.

REMONTY -profesjonalnie, ☎(0-85)513-470.

ROBOTY budowlano-instalacyjne. Suwałki, ☎(0-87)67-39-45 po 18.00.

RUSZTOWANIA: wynajem -sprzedaż. ☎(0-85)753-293.

SIDING, sprzedaż i montaż, pokrycia dachowe, ☎633-812.

SIDING -konstrukcje drewniane, wnętrza, obróbki blacharskie. Zambrów, ☎(0-86)717-610.

STANY surowe -solidnie (referencje), ☎(0-85)102-537.

SUCHE TYNKI, roboty remontowo-budowlane, modernizacja wnętrz mieszkaniowych i sklepowych ☎633-812.

TYNKI agregatem, malowanie, szpachlowanie: ☎(086)71-37-13.

TYNKI gipsowe maszynowo, ☎(086)160-561.

TYNKI gipsowe maszynowe na mokro: ☎(086)181-774, 184-605.

ŻALUZJE pionowe, poziome -lanio, ekspresowo, ☎(0-85)324-666.

☎(0-85)324-666. Tania -rolety antywłamaniowe, raty. Drzwi, tapicerka, okratowanie balkonów, sklepów. Ogródnienia, balustrady, ślusarstwo.

❑ AGD, RTV

AGD, automatyczne pralki. ☎51-58-72.

AUTOMATYCZNE pralki, ☎(0-85)612-482.

ŁODÓWKI, pralki, ☎(0-85)524-435.

TELENAPRAWA, ☎(0-85)520-383.

❑ TRANSPORT

5 ton VAT. ☎(0-85)322-010.

BUS, 1,5 tony. ☎(0-85)75-25-63.

BUS VAT. ☎(0-86)701-190.

KAMAZ, wywrotka -żwir, piasek, pulpa. ☎(0-85)419-966.

MAN 5 ton. ☎(0-85)634-527.

MERCEDES, 23 msześć., VAT. ☎(0-85)542-104, ☎0-602-343-680.

NACZEPA niskopodwoziowa 26 ton (Polska -zagranica) z dźwigiem lub bez, ☎(0-87)621-22-88.

TRANSPORT 24 t, kraj, ☎0602/113289, ☎(0-85)753-435.

TRANSPORT 6 -12 t, ☎(0-85)75-34-27.

USŁUGI transportowe Kamaz wywrotka: żwir, piasek, podsypka. ☎(0-85)30-61-52.

ŻWIR, piasek, materiały budowlane, ☎(0-85)183-295.

ŻWIR. ☎(0-85)761-795.

❑ INNE

AGENCJA "PROPAGANDA", foldery, katalogi, plakaty, ulotki, nalepki, gadzety. Studio graficzne, drukarnia ☎(0-85)522-592, ☎0602/601-599.

ANTYWŁAMANIOWE DRZWI, FOLIE OCHRONNE OKIENNE, ZABUDOWA BALKONÓW, KRATY ZWIJANE, ALUMINIOWE DRZWI, WITRYNY, UL. SIENKIEWICZA 67, 75-12-18 "ZAMIS".

BIURO Rzeczoznawców Majątkowych. ☎(0-87)66-79-64.

CZYSZCZENIE dywanów -tapicerek samochodowych. Szepletowo, ☎(0-86)760-029.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, ☎(0-85)753-955.

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, żaluzji, odbieramy, odwołamy własnym transportem. ☎(0-85)326-062.

MEBLE na zamówienie. ☎(0-85)635-717.

POMNIKI, ☎(0-85)615-524.

"SENATOR", szafy z drzwiami suwanymi, indywidualne projekty, najbogatsza kolorystyka, raty. "Kupiec", Wyszyńskiego 6A, lok. 17, ☎(0-85)451-586.

STUDNIE, ☎(0-85)51-11-08, ☎44-33-93, ☎0-602-170-725.

SZKLARSKIE u klienta. ☎(0-85)524-418.

ŚCINANIE drzew. ☎(0-85)616-679.

TAPICERSTWO, ☎(0-85)185-268.

WYKOPY stawów, rowów koparką linową. ☎(0-86)72-26-37.

ZESPÓŁ. ☎(0-85)42-15-74.

ZESPÓŁ muzyczny -wesela, imprezy, ☎(0-85)154-969.

AUTO-MOTO

❑ KUPIĘ

126P po wypadku, ☎(0-85)326-833.

"AMBIT" Sp. z o.o. AUTO-SZROT, skup samochodów po wypadkowych, na części. Sprzedaż części używanych. Dobrym nowo Duże, ☎(0-85)197-796, ☎090/273-004.

AUTA do remontu, powypadkowe: ☎(090)267-215.

AUTA powypadkowe, skorodowane: ☎(090)55-26-32.

AUTA powypadkowe do remontu: ☎(090)552-632.

AUTA skorodowane powypadkowe: ☎(090)26-72-15.

AUTO-SZROT skup aut powypadkowych, złomowanych. Sprzedaż części. Nowa Wieś Elcka, ☎(0-87)619-73-84.

KUPIĘ rozbity samochód, ☎(0-87)28-41-74, ☎28-29-19.

MERCEDESA osobowego, ☎(0-85)612-490 po 19.00.

PRZYCZEPY 4 ton do remontu. ☎(0-85)503-207.

SILNIK Diesel do VW Golfa 1, ☎(086)71-46-89, 0602-796-725.

Autoexpert

Fiat 126p 1996 9.500 zł zielony
Polonez 1,6 1993 8.900 zł biały
Polonez Caro 1,5 1992 8.100 zł czerwony
Polonez 1,4 Rover 1994 13.900 zł szary
Polonez 1,6 1995 13.200 zł zielony met.
CC 704 1991 11.200 zł seledyn
UNO 1.0 1993 16.500 zł biały
UNO 1.4 1996 21.000 zł czerwony
UNO 1.4 1995 19.500 zł granat
CC 1997 17.300 zł czerwony
Citroen AX IDO 1997 17.300 zł czerwony
Ford Fiesta 1992 18.200 zł czerwony
Skoda 130 L 1991 11.800 zł bordo

W cenie zawarta opłata skarbową. Proponujemy pakiet ubezpieczeniowy w PZU - 4.5%. Możliwość negocjacji cen.

Polmozyt Plus
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A
☎(085) 512-540, 517-332

❑ SPRZEDAM

******(085)455-284** AUTOKOMIS "TWOJE MARZENIE" ZAPRASZA: KREDYTY SAMOCHODOWE W CIĄGU 3 GODZ. DUŻY WYBÓR - ZAWSZE 50 AUT NA PLACU. WSTAWIENIE SAMOCHODU BEZPŁATNIE. PARKING 24h. CENTRUM BIAŁEGOSTOKU - MAZOWIECKA 32.

*****AUTOKOMIS "VOYAGER"** pod dachem. Sprzedaż, raty, PTS. Miłowska 2. ☎(085)414-718, 410-517.

****Polonez Caro 1.6 (1996)**. ☎(0-85)618-949.

****AUTOKOMIS, Białystok, ul. Pro-wiantowa 19, ☎/fax(085)520-420.**

125P, (1981), ☎(0-85)186-334.

126 el, (1995), 27000 km, ☎(0-85)634-592.

126P, (1985), 2.200,-, 126p, (1982), 1.100,-, ☎(0-86)75-22-94.

ALTERNATORY, rozruszniki, części nowe, regenerowane do samochodów zachodnich. Warsztatów naprawczych i taksówkarzom - rabat. Suwałki, Kościuszki 37, ☎(0-87)65-13-85.

ALUMINIOWE felgi do wszystkich samochodów, różne modele. Suwałki, ☎(0-87)67-01-97.

ATU plus, (1997), bogate wyposażenie, 16.000 zł, ☎90-86)75-32-45.

AUDI 100, (1983). ☎(0-87)65-53-98.

AUDI 80 1.8, (1988), 17.000 zł, stan bardzo dobry. ☎(0-85)16-47-07.

AUTOKOMIS "WAZ" Zwycięstwa 10, róg Choroszczańskiej, zaprasza. ☎515-424.

AUTOKOMIS Zawady zaprasza od 9.00 - 18.00, ☎(0-85)534-082, ☎614-728.

AUTOHANDEL FUTURA: autokomis, autoalarmy, elektromechanika, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, WWW.FUTURA.MERINO-SOFT.COM.PL, Wysockiego 20. ☎(0-85)75-10-15.

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno -zamiany, raty -formalności na miejscu. ☎44-55-48. Nowe: Polonezy, Daewoo.

AUTOKOMIS, Suwałki, Wojska Polskiego 92, ☎(087)653-231, zamiany, skup, raty na miejscu.

AUTOKOMIS Bielsk Podlaski, Mickiewicza 5/1, ☎308-823. Raty, zamiany, skup. Nowe polonezy, Daewoo.

AUTOKOMIS NAREWSKA 26a. KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA, RATY, PTS. MOŻLIWOŚĆ KUPNA SAMOCHODÓW BEZ I WPLATY, BEZ PORĘCZYCIELI. TEL.(085)511-335, 511-325.

"AUTOKOMIS" róg Branickiego -Orzeszkowej, ☎(0-85) 41-04-65.

AUTOKOMIS "TOMCAR", Wierzbowa 10 zaprasza. ☎0602645866.

FIMOT s.c. AUTORYZOWANY DEALER DAEWOO MOTOR POLSKA LUBLIN II 3,5 t i 2,9 t ŻUK, AVIA - wszystkie wersje

Elk, ul. Słowackiego 11 tel./fax (0-87) 621 31 03 Suwałki, Woj. Polskiego 2 tel./fax (0-87) 66 32 63

BLACHARKA, szyby, podzespoły: oki, niwy, samary, tawrii, moskwicka, od 10 zł. ☎(0-85)441-719.

CC 700, (1994), bogato wyposażony. Sejnny, ☎(0-87)16-26-05.

CHEVROLET lumina 7-osobowy (1994), bogato wyposażony: ☎(0602)691-911.

CINQUECENTO 700, (1995), fiat 126p (1990)-pilnie. ☎(0-87)644-69-15 po 16.00.

CINQUECENTO 900 SX, (1996), ☎(0-85)615-850 po 16.00.

CINQUECENTO 700, (1995). ☎(0-87)67-44-34.

CZĘŚCI do Wartburga 1,3 Polo. ☎(086)186-379.

CZĘŚCI zamienne do ciągników siodłowych i naczep, "PRIMUS-TRUCK", Białystok, Nowosielska 50, ☎0602/786-519.

DŹWIG HDS, MILLER, ☎(0-85)612-883.

FIAT 125p po wypadku. ☎(0-87)67-36-35.

FIAT 126p (1984), stan dobry. ☎(086)18-55-99.

FIATA 125p, (1983). ☎(0-86)76-10-94.

FIAT punto 55SX, metallic (02.97), 15.000 km, bezwypadkowy: ☎(086)78-44-14.

FIAT tipo, 1,6, (1990). ☎(0-87)67-04-39, po 16.00.

FORD escort 1,6D, (1984). ☎(0-87)65-00-24.

FORD festiva, (1990). ☎(0-85)416-317, po 16.00.

FORD sierra, 2,3D, (1985). ☎(0-87)67-67-94.

FORD sierra 1,6L, (1986), 10.000 PLN, ☎0601/352-372, ☎(0-85)523-523.

FORD sierra kombi 1,6 kat., (1990), czerwony, ☎(0-87)619-90-89.

HYUNDAI exel, (1986), tania, ☎(0-86)72-42-39.

JELCZ 325 (1983) +przyczepa 10-tonowa, opłandekowany, tania sprzedam. Łomża, ☎160-186.

JELCZ 325DH (1986), ☎(086)

SPRZEDAM AUTOKOMIS W BARDZO DOBRYM MIEJSCU Z WYPOSAŻENIEM ☎0602 784615. 1036223

STAR 1142, izolerm. ☎(0-85)54-74-15. 1038413

STAR 266 do przewozu drewna dłużycowego, zagarka grubościówka 800, wyrównarka 400. 1037514

Star 1.4, (1994). (0-85)109-145, ☎(0-85)109-110, po 20.00. 1037514

STAR 266 z dźwiękiem do papierówki, (1988), 1037210-435. 1038238

STAR 66 z wojska, nadwozie sztabowe, ☎(0-85)146-wieczorem. 1038187

STAR 200, (1987), ☎(0-90)280-607. 1038208

SUPER-MAZ, (1989), trzyszyrony wywrot, 1038208

Wagabiel 170.000, bdb. Cena do uzgodnienia, 1038208

10386760-447. 1038208

ATRE 148 S3. Elk, ☎(0-87)610-12-69. 1038321

EMPIRA, (1993), bogate wyposażenie. ☎(0-85)55-57-35. 1037678

PO, 1.4S, (1994), stan idealny, 1 właściciel. 1037678

☎(0-85)437-417 do 15.00. 1037678

TOP AUTO PROPONUJE: USŁUGI SWEGO KOMISU. SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH, UŻYWANYCH, ZAMIANA SAMOCHODU STAREGO NA NOWY, PREFERENCYJNE KREDYTY BANKOWE DO 6 LAT, WYCENA AUT, OCENA STANU TECHNICZNEGO, ZNAKOWANIE POJAZDÓW, ☎614-787. 1037119

TOP AUTO PROPONUJE: OPEL ASTRA COMBI 1.4 16V (1996), 40000 ZŁ, OPEL VECTRA 1.6i (1992), 24000 ZŁ, OPEL ASTRA 1.4 (1995), 31000 ZŁ, OPEL VECTRA 1.8 16V (1996), 50000 ZŁ, ☎616-802, ☎614-787. 1038484

TOYOTA camry DX, (1989) bogato wyposażona, Suwałki, ☎(0-87)67-65-49 po 18.00. 202039

TOYOTA corolla, 1.3, (1995), ABS, wspomaganie kierownicy, ☎(0-85)16-30-96. 1038292

UBEZPIECZENIA komunikacyjnej, -tanio, Botaniczna 3, ☎(085)44-55-48. 1037317

OLKSWAGEN (1982) nie zarejestrowany, zamienię na 126p. ☎(0-87)66-73-76. 202002

OLKSWAGEN ogórek, (1972), 2.200 zł, ☎(0-85)30-01. 1038152

OLKSWAGEN transporter, 1.7D, (1990), ☎(0-85)443-226 po 13.00. 1037391

OLVO 340D, (1990) -tanio, ☎(0-85)557-190. 1038226

ORTBURG, sprawny, w całości lub na części, ☎(0-85)41-48-54. 1037463

ŁÓDKI widłowe, udźwig 3,5 t -spalinowe, ☎(0-85)436-009 po 20.00. 1038278

AMENIE ładę niva, (1990) na busa, ☎(0-85)613-727. 1038539

OLkaskaz, (1983), stan bardzo dobry, ☎(0-85)427-32-70. 1037069

OLk izolerm, (1985). ☎(0-85)539-277. 1037983

NAPRAWY

ENTRUM Diesla: Ford, VW; serwis, części. ☎(0-85)101-068. 1036080

NAPRAWA: Żuk, pochodne -inne. ☎(0-85)632-853, po 18.00. 1038433

AUTOALARMY

AR -systemy alarmowe, telewizja przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, alarmy, AUTORYZOWANY montaż zestawów głośnomówiących GSM, Centertel, ☎(0-85)416-461. 1037092

ARMY w budynkach - autoalarmy - immobilisery - centralizacja - radiomontaż - zestawy alarmujące - (serwis 24h) ☎602601164 1038329

ROCHA 4A 445-130. 1037258

ALARMY -inż. Sosnowski, Gedymina 1037258

INNE

ORTYZATORY, tłumiki, świece, pióra wywrotki. Handlowa 7 ☎(085)42-87-56. 1032577

USŁUGI

HOŁOWANIE, ☎(0-85)418-914. 1034533

BIZNES

PRO Rachunkowe. ☎(0-85)436-825. 1035735

REGA przychodów i rozchodów, rozliczenia, ☎(0-85)440-482 po 15.00. 1037365

NIEROWANIE proszkowe. Elk, ☎(090)33-31-34. 1037277

ARIA UWE, ERGOLINE, ☎(0-85)44-44-44. 1037237

SPRZEDAM dobrze prosperujący interes "Pyszna Pani" z dwoma punktami sprzedaży w Białymstoku. ☎0-90-26-55-79. 1038145

UWAGA! Nowa atrakcyjna odzież damska z Holandii na wagę. ☎0031/6/53942493. 1037032

PARTNER

Białystok, ul. Hetmańska 7, tel. (085) 512-216

WIELKA PROMOCJA

PAPIER KOMPUTEROWY

SAMIN Druk

13% TANIEJ

ZAKŁAD PRODUKCYJNY OPAKOWAŃ DREWNIANYCH "AGBAKAR" OFERUJE DO SPRZEDAŻY KOMPLET MASZYN DO WYROBU LUBIANEK. KOSZT 22.000 ZŁOTYCH. KONTAKT TELEFONICZNY: ŁOMŻA, ☎(086)18-02-26, PO GODZINIE 16. 103908

UBEZPIECZENIA

"(0-85)325-681-TUK". Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40. 1034936

NAUKA

CENTRUM PROMOCJI MŁODZIEŻY organizuje kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych do szkół średnich z języka polskiego, matematyki. Informacje i zapisy, ☎(0-85)611-732, (12.00-18.00). 1034792

EGZAMINY -prawo, historia. ☎42-72-52. 1025773

KURS kierowców, ☎(0-85)614-926. 1030385

KURS prawa jazdy kategorii ABTCE -promocja. Rozpoczęcie 19.03.1998 godzina 18.00. Osrodek Szkolenia Kierowców "CENTRUM" Lipowa 31/33 lok. 18, ☎(0-85)420-962. 1037653

KURSY: agent celny, kasjer walutowy, finanse i rachunkowość, rachunkowość spółek prawa handlowego, sekretarek, obsługa komputera, archiwista, podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej. ☎(0-85)76-18-62. 1036528

KURSY prawa jazdy, ☎(0-85)521-504 -najniższa cena. 1037186

MATEMATYKA, fizyka. ☎(0-85)437-170. 1037110

MATEMATYKA, ☎(0-85)53-93-51. 1037052

OLC -kursy komputerowe (120 zł), księgowości komputerowej (190 zł). ☎(0-85)422-797, ☎423-246. 1037159

PRAWO jazdy eksternistycznie, kat. ABCDET. ☎(0-85)326-773, ☎0-602-689-847. 1038305

TURYSTYKA

BELGIA -Niemcy (środy). ☎(0-85)412-998, ☎(0-85)16-24-05. 1035766

BILETY lotnicze -cały świat. Komputerowa rezerwacja, natychmiastowa sprzedaż. "ORBIS" GIŻYCKO, ☎(0-87)283-598. 1031481

BRUKSELA: wtorek, środa. ☎(0-85)167-204. 1033194

DOMEK letniskowy na Mazurach do wynajęcia. ☎(0-87)271-867. 1038185

USA, Wielka Brytania, Kanada -wizy, wyjazdy. "PROMESSA" Piłsudskiego 11/2 10-16 1037674

USA -wycieczki, ☎(0-89)527-30-07. 1038015

WYCIECZKA objazdowa -Grecja (1-13.05.98). ☎(0-86)72-82-85. 1037204

WYJAZDY -Bruksela, (z koncesją), Trykoszko, ☎(0-85)16-34-96, ☎(0-85)541-283. 1036244

☎(0-85)613-778, Bruksela -czwartek. 1036348

ZAKUPY

SKLEPY

AVAL Białystok
ul. Kozłowa 4, tel. 514-999
DOMOFONY, ALARMY
ZAMKI, KLÓDKI, KASETKI
Ofertujemy dobre produkty! 1008800

HURTOWNIE

DROBIU i artykułów spożywczych. Białystok, Handlowa 1. ☎(0-85)455-083 wew.43. 1037125

HURTOWNIA Odzieży Używanej, zachodniej -bezpośredni importer, Niemcy -Holandia -Szwecja. Oryginał, sort. Oferuje bezpośrednie dostawy, współpracę. Gdańsk, ☎ fax. (0-58) 552-83-57. 1038361

JEANS -spodnie, spodniczki dziecięce, damskie, męskie. Zwycięstwa 8"B, ☎(0-85)518-449. 1037847

OBUIE "LIDER" też inne przedstawicielstwa -wzorcownia, Zwycięstwa 8"B, ☎(0-85)518-449. 1037649

ODZIEŻ używana sortowana w Kanadzie. ☎(0-85)19-13-81. 1037055

DOMOCHRON

ALARMY

Sposób na bezpieczeństwo

UL. TOWAROWA 2B
TEL. 321-421, FAX 323-974

1009441

PARASOLKI ładne. Proszę braci, panowie, panie. Zwycięstwa 8"B, ☎(0-85)518-449. 1037652

PRAŻEK bistorowy oraz prążek ze spandexem -producent, Łódź, ☎(0-42) 55-68-70. 1065663

Termitech

PODGRZEWACZE WODY

JUNKERS

BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
UL. KRASZEWSKIEGO 30

1009448

RENOMOWANA hurtownia odzieży używanej, Białystok, ☎ 090/353-456. 1035587

Białystok, ul. 1 Armii WP 5, ☎ (085) 539 848

Siemiatycze, ul. Pałacowa 14

Suwałki, ul. Kościuszki 103

10% TANIEJ do 21.03.1998

panele elewacyjne z PCV

TANIĄ odzież z Holandii kupisz na wagę w nowo otwartej hurtowni. Suwałki, Bakalarzewska 21, ☎(0-87)66-76-20. 202030

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I MAGAZYNÓW. PROJEKTOWANIE WNĘTRZ, MONTAŻ, TRANSPORT. Białystok, ul. Swoboda 25A, ☎543-150, tel./fax 547-043. 1036110

PRODUCENCI

PARKIET, ☎(0-85)194-154. 1036817

PARKIET, ☎(0-85)753-662. 1034643

PRODUCENT rajstop. ☎(0-42)57-94-89. 202036

ZDROWIE

***ALERGIA, INNE SCHOROZENIA. "BICOM, MRT".** Testy bezinwazyjne, trwałe odczulanie, terapie seryjne przeciwdziałające wielu chorobom. Gabinet Medycyny Biorezonansowej "PRO MEDIC", Białystok Warszawska 81. Zapisy, informacja: 322-142, codziennie 12.00-18.00. 1030742

GAZETA Współczesna

KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 2 ZŁ LUB 3 ZŁ

Maksymalnie 5 słów (ogł. za 2 zł) lub 9 słów (ogł. za 3 zł), łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon:

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000 PBG S.A. Grupa Pekao S.A. O/Białystok można również przesać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193.

2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.

3. Ogłoszenia za 2 zł i 3 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek (wyjątek p. 4).

4. Jednorazowe zlecenie 9 emisji ogłoszenia umożliwia druk 1 w magazynie (uwzględniamy wielokrotność 9).

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne

☐ PRACA
☐ zatrudnienie
☐ szukam pracy
☐ NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ wynajmę

ALERGIE. Bezbolesne testy i leczenie. Centrum Medycyny Holistycznej w Białymstoku wykonuje testy na 2500 alergenów oraz odczulanie (metoda S.I.T.) na urzędzeniach najnowszej generacji. Rzymowskiego 43/28. Zapisy telefoniczne: ☎(0-85)45-32-62, 11.00-18.00. 1030617

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎44-44-19. 1035178

BADANIE włosów ☎44-44-19. 1035179

BEZIGŁOWE zamykanie naczynek, żyłek na nogach. Trwałe usuwanie owłosienia. Tradzik pospolity, różowaty. Przebarwienia, blizny, rozstęp. Lifting komputerowy zmarszczki. Specjalistyczny Salon Kosmetyczny "Image" Wiklinowa 4 ☎(085)762724. 1036536

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów ☎44-44-19. 1035180

BIELACTWO, łuszczycy ☎(0-601)21-43-88. 1035183

CHOROBY PŁUC I OSKRZELI dr n. med. Zofia Łukjan. Białystok, Suraska 1a/4, poniedziałek 14.00, środa 10.00-12.00, ☎(0-85)422-662, ☎431-125. 1035039

DR med. Czesław Drozd choroby reumatyczne, kręgosłupa, wewnętrzne, również leczenie antyhomotoksyczne (homeopatyczne). Skłodowskiej 14, ☎(0-85)423-182, ☎632-770. Także wizyty domowe. 1032887

GABINET ginekologiczny, Ostrołęka, ul. Łęczyńska 54A, ☎(0-29)50-64, codziennie od godz. 12.00. Antykoncepcja, wywołanie miesiączki, badanie i leczenie nadżerek, zabiegi w narkozie. Ceny konkurencyjne. 1035778

GINEKOLOG -LECZENIE NADŻEREK LASEREM -USG. Zamenhofa 1, rejestracja, ☎32-32-02 (8.00-18.00). 1036212

LASEROWE gabinety BOLL, terapeutyczny, ginekologiczny, chirurgiczny. B-stok, Orzeszkowej 15, ☎(0-85)323-030 (9.00-16.00), soboty 10.00-12.00. 1036287

SCHUDNIJ bezpiecznie wiosną, ☎(0-85)54-31-30. 1037737

SOCZEWKI kontaktowe, kolorowe, torcyjne. Płynny dezyfekujące. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085)44-44-19. 1035182

SPECJALISTA chirurgii estetycznej -zabiegi plastyczne. Instytut Medycyny Estetycznej. ☎(0-85)63-14-62. 1037271

STOMATOLOG, Malmeda 1, Róg Lipowej, lok. 112, Porcelana. ☎(0-85)42-22-55. Godz. 10.00-18.00. 1036255

ZIOŁOLECZNICTWO. Lekarz, leczenie ziołami. Wtorek -środa -czwartek (17.00-18.00). Białystok, Lipowa 16, ☎(0-85)54-70-54. 1033163

ROLNICTWO

KUPIĘ

CHŁODZIARKĘ do mleka 100-litrową. ☎(0-87)68-71-08. 201998

KUPIĘ ciągnik MF-255, ☎(0-86)77-55-22. 1038545

SKUPUJEMY jęczmień, grykę. ☎(0-85)682-28-10. 1037739

SPRZEDAM

200 ton zboża: jęczmień, owies, mieszanek, ☎(0-85)50-13-61. 1038483

2 kombajny Z-056, (1986), stan bardzo dobry, ☎(0-87) 642-40-20. 1038414

BIZON, (1986), kłatki wyproszeniowe, 35.000,-. ☎(0-87)23-98-04. 1037955

BIZON Z-56. ☎(0-85)37-15-68. 1037170

BIZON Z056 +kabina, zbieracz plew (1987), stan dobry; przyczepę samobieżną do siana i sianokiszonki, stan dobry. Marek Cwalinski, Golanek 5, 18-507 Grabowo (Iomzyskie). 103929

BIZON Z056, (1983). ☎(0-85)56-01-78. 1037677

BIZON Z56, Ferguson 255, rozrzutnik dwuosłowy: Łomża, Kraska 105. 103873

C-330, ☎(0-85)75-35-28 po 17.00. 1037909

C-330. Stare -Berezowo 41. ☎(0-85)681-35-19. 1038022

C-355, stan dobry, Hołowacz, Rogożajny, 16-407 Wizajny. 202042

C-360, (1985), 11.500,-. ☎(0-85)502-147. 1037449

C-360, listopad 1983, stan bardzo dobry. ☎(0-87)642-58-33. 1037411

C-360-3P (1988), C-360 (1982), Tur do C-360. Bronowo 39 gm. Wizna. 103919

C-360. ☎(0-85)167-103. 1037167

CHŁODZIARKĘ 250 l na wózku, Dembowska Antoni, Krzecz 15, gm. Goniądz. 1038348

CHŁODZIARKI do mleka, różna pojemność, ☎(0-86)72-43-17, ☎(0-87)61-97-312. 1036014

CHŁODZIARKI do mleka, używane 300-500 l, tanio. ☎(0-87)28-32-62, ☎0-60-22-66-143. 1038470

CIĄGNIK 1201, DT-75, ☎(0-85)194-161, ☎189-111, ☎436-009 po 20.00. 1038281

CIĄGNIK C-328, Białostoczek 9, gm. Korycin. 1038401

CIĄGNIK C-330, (1979). ☎(0-85)102-911, Czarna Białostocka, Bromboszcza 4. 1037719

CIĄGNIK rolniczy z przednim napędem 101 KM lub zamienię na mniejszy. ☎(0-87)28-78-69. 1038468

CIĄGNIK T-25, (1992). ☎(0-86)760-822. 1038548

CIĄGNIK T-25A z przednim napędem (1993). ☎(0-87)16-36-45. 202005

CLASS, 2,5 m. ☎(0-86)70-51-12. 1038451

CYKLOP, stan dobry. ☎(0-85)168-179, wieczorem. 1038018

DOJARKE, owce, kozy, segmenty sklepowe. ☎(0-87)644-90-02. 1037407

DOJARKE mało używaną, Grodzkie Stare, ☎(0-86)76-37-46. 1037370

DT-75, bizon Z-056, ☎(0-87) 642-41-40. 1038415

DWA plugi atlas 5 i 4 skibowe, ☎(0-87)619-67-52. 1038419

GOSPODARSTWO rolne 26ha, bardzo dobre. Kadłubówka 28, ☎(0-85)377-720, godz. 19.00-21.00.

JALÓWKI, krowy wysokocielne hodowlane, cieliczki. ☎(0-87)65-00-23.

JALÓWKI hodowlane -ciąglą sprzedawczy PHU "ZOOECHANIA" w Czarnocinie k.Łomży. Po 15.00: ☎(086)192-714, 191-338.

JALÓWKI hodowlane 50-96 HF, wysokocielne lub do zacielenia. Dostawa. Łomża, ☎(086)18-34-05, (090)547-649.

JALÓWKI hodowlane sprzedam: ☎(086)761-802.

K-150 po kapitalnym remoncie, bizon Z-056, koparko-spycharka. ☎(0-89)761-50-07.

KIROWIEC K-150, (1989). Suwałki, ☎(0-87)67-90-54.

KOMBAJN bizon 83, Andryjanki 28.

KOMBAJN "Fahr" M-900, stan bdb. ☎(086)17-92-21, 17-81-84.

KOMBAJNY, ciągniki, przyczepy -ratty, zamiana. Toczyłowo 6,3 km od Grajewu. ☎090-387-992.

KOMBAJNY zbożowe różne typy. Jezioro, ☎(0-87)644-21-43.

KOSIARKI rotacyjną i opryskiwacz, ☎(0-87)642-58-38.

LOSZKI hodowlane PBZ, F1, knury PBZ, Hampshire xPietrain, Duroc xPietrain, Duroc xHampshire, mięsność 58-64. Dostawa. Łomża, ☎(086)18-34-05, (090)547-649.

MASZYNY rolnicze na raty. ☎(0-85)682-28-10.

MTZ-80, (1990), ☎(0-85)16-42-43.

MTZ-80, ☎(0-85)16-50-80.

NARYBEK, krocze karpia, lina. ☎(0-87)15-09-70.

NARYBEK KROCZEK, karpia, lina, topygi, amura, suma. Pietkowo, ☎(0-85)15-28-62, ☎(0-85)50-15-21.

NIEDROGO rozrzućnik obornika jednoosiowy, Zagórze 19, 16-140 Korycin.

OBORNIK koński, ☎(0-85)762-634.

OPRYSKIWACZ 1000 l "Śleza, 11-400 Kętrzyn, Gnatowo 18. ☎(0-89)751-30-17.

PORZECZKA czarna (sadzunki) -tanio sprzedam. ☎(086)19-31-22.

PRASĘ "Welger", stan bdb. ☎(0-87)27-32-70, ☎090/210-777.

PRASĘ Z-224, (1987), sprawna technicznie, Krywiatycze 12, gm. Orla, ☎(0-85)392-234 po 18.00.

PRASY kostkujące, prasę belującą, kombajn podwieszany, ciągnik zator, schładzarki do mleka. Gwarantujemy serwis i części. Transport za darmo. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-87)23-25-17, ☎(0-87)23-47-86, ☎090/53-60-27.

PRZYCZEPY 44B (1989), nadająca się w miedzyrzędzia buraków (2.600 zł), Ursus 35-12 (1994) -24.500 zł. Zawady 22, gm. Łomża.

PRZYCZEPY wywrotka do ciągnika 12 ton, (1983), pług do zalesiania. ☎(0-85)45-22-82.

PRZYCZEPY, ☎(0-87)211-649.

PRZYCZEPY 3,5 wywrotka, przyczepę do zieleńki, produkcji niemieckiej. ☎(086)175-077.

PRZYCZEPY samobieżną jugosłowiańską SIPMA-2. Suwałskie ☎(0-87)16-43-70.

PRZYCZEPKĘ dwukółkę do ciągnika: Kramkovo 1, gm. Wizna.

PSZENŻYTO, Sakowski, Drozdowo k. Kowal.

ROTACYJNA, stan bardzo dobry, ☎(0-86)71-72-68.

SCHŁADZARKA do mleka (500L), pług dwuskibowy. Lipniki 5 k. Szczuczyna.

URSUS

*Okazja!
niskie ceny*



**Największa hurtownia
w regionie
północno-wschodnim
oferuje:**

- ☛ CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW
- ☛ AKUMULATORY
- ☛ ŁOŻYSKA
- ☛ PASY

**s.c. Motozbyt
BIAŁYSTOK
ul. Elewatorska 52
tel. 518-512**

SCHŁADZALNIKI do mleka, (100 -1000 l), inne maszyny rolnicze, ☎(0-85)612-883, ☎612-958.

SCHŁADZARKI mleka. Wybór, gwarancja, naprawy. Grajewo, 23 Stycznia-18. ☎(0-86)72-31-24.

SIANO, możliwość transportu. ☎(0-86)743-064, po 19.00.

SIANO prasowane, ☎(0-87)619-93-36.

SIANO prasowane. Stare Juchy, ☎(0-87)619-91-60.

SIANO prasowane. ☎(0-85)167-103.

SIANO prasowane 5 ton, Szałkowski Czesław, Horodniana, ☎(0-85)71-257-68.

SIECZKARNIA jednorzędowa do kukurydzy, ☎(0-86)74-51-25.

SIECZKARNIE Z-320 (28.500 zł). ☎(0602)75-65-78.

SIENNIK ciągnikowy S-043, prasę K-442/1 +części, Brzozówka Ziemiańska 13, 19-122 Jasionówka.

SIENNIK zbożowy talerzowy, szer. 4 m, stan bdb. ☎(0-86)75-27-81.

SNOPOWIAZKA. ☎(0-86)76-48-24.

SNOPOWIAZKA T-010/2, stan bdb. Kojły 62. ☎(0-85)635-439.

SNOPOWIAZKĘ, damię, prasę, dmuchawę, silnik 7,5 KW, śrutownik, simson. ☎(0-87)68-56-78.

SNOPOWIAZKĘ, okna z rozbiórki, ☎(0-85)182-380.

SPRZEDAM -zbiorniki do mleka (duży wybór, gwarancja), do jarki, kombajny, inne maszyny. Prostki, 1 Maja 2, ☎090/538-263, po 18.00 ☎(0-86)72-32-86.

SPRZEDAM ciągnik MTZ 82 z przednim napędem, rok produkcji 1994. ☎(0-85)168-170.

SPRZEDAM kozy, ☎(0-86)74-51-25.

T-25 (1993), ☎(086)160-844.

TANIO -wóz, pamiki i wszystkie konne narzędzia rolnicze. ☎(0-87)280-421.

TRAKTOR T-25, (1995), ☎(0-85)632-434.

TUR 4, (1996), ☎(0-85)168-349.

URSUS C-360, kultywator, plugi, brony, ☎(0-85)44-66-98.

URSUS C-360. Bokuniewicz, Szczodrzy, 16-420 Raczk, suwalskie.

WIAZALKĘ ciągnikową WC-5. ☎(0-87)68-57-08.

WYCINARKĘ hydrauliczną do wycinania kłosek. ☎(0-87)16-15-22.

WYDZIERZAWIĘ łaskę na Biebrzy, ☎(0-86)72-56-05.

ZBIORNIK 600 l, ☎(0-86)763-338.

ZBIORNIKI do mleka (150 -4.000 litrów), do jarki przewodowe, prasy do słomy. ☎(086)178-162, wieczorem.

ZBIORNIKI do mleka 200-1500, prasę niemiecką. ☎(086)17-81-62, 17-81-67.

ZWIĘZĘTA

DOGI niemieckie sprzedam. ☎(0-87)67-25-26.

DOGI niemieckie żółte. ☎(0-85)344-74-26, grzędnościowy (0-85)37-11-86 (10.00 -14.00).

HUSKY niebieskookie, ☎(0-85)535-707.

KONIE wierzchowe. ☎(0-85)163-136.

KUCYKI szetlandzkie, (klacze żrebne) sprzedam. (0-87)67-54-18, ☎(0-87)67-97-42 po 20.00.

KURS tresury psów w zakresie: pies towarzyszy, pies obrończy i stopnia. Zebranie organizacyjne: 27.03.1998, 17.00, Związek Kynologiczny, Jurowiecka 33.

OGIER słaski czteroletni -sprzedam, ☎090/303-318.

SPRZEDAM pawie: ☎(086)19-20-24, wieczorem.

WETERYNARIA

LECZNICA. ☎32-35-76, Białystok. 1034603

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ dźwig, wagę najazdową 25 lub 20 t. ☎(086)78-34-51.

SKÓRY z nutrii. ☎(0-87)67-74-25.

ŚCINKI skór po szyciu kozuchów, ☎(0-85)762-731.

ZIEMIĘ z wykopów. ☎0-602-785-408.

ZŁOM aluminium od 3,20 -4,40 zł/kg, miedzi od 4,00 zł/kg, mosiądz od 3,00 zł/kg, inne, ☎(086)78-44-14, (090)285-165.

SPRZEDAM

AGREGAT tynkarski, frezarkę dolnowrzecionową, szlifierkę taśmową do drewna. ☎(0-85)167-146.

BARAKOWÓZ bezpodwoziowy, 2.500 zł. Elk, Wrzosa 17.

BULGAR 89, ☎(0-85)833-18-01.

CHŁODNIĘ wagonową z agregatem, naczepe chłodni bez agregatu. ☎(0602)781-933.

DRZWI pełne świerkowe 20 szt., schody pod lakier, okleina czeczota. ☎(0-87)68-30-32.

DT-75, T-130, T-170, T-150, K-701, MTZ-82, T-25, ładowarkę, koparkę K-606, K-611, K-612, Kamaz Maz, plugi hydrauliczne, rosyjski sprzęt na zamówienie, nowy i używany. ☎(0-87)66-40-01, ☎090501448.

FADROMA Ł-200, (1979). ☎(0-85)833-18-01.

FUTRZAKI -dywany, ☎(0-85)762-731.

GARAŻE, ☎(0-85)833-18-01.

GARAŻE ocynkowane, transport i montaż. Cena 1.900 zł. ☎(0-85)55-55-98, ☎kom. 090-523-149.

GRZEJNIKI żeliwne, nowe, ☎(0-85)44-84-45, grzędnościowy.

JESION sezonowany, ☎(0-87)28-28-76.

KIOSK, plastik, 15 mkw., ☎(0-87)610-44-60.

KOMPLET garnków, (22 części), firmy GRANDE. ☎(0-85)512-950 po 18.00.

KRATY proste- ozdobne, drzwi, balustrady, ogrodzenia. Ceny konkurencyjne. ☎(0-87)66-67-01.

LADY chłodnicze, ☎(0-85)420-206 (13.00 -18.00).

LAS olchowy, 3,5 ha. ☎(0-85)55-75-13.

ŁOŻE sypialniane: ☎(086)180-623.

ŁÓŻKO opalające, (24 lampy), ☎(0-85)63-51-43, (11.00 -18.00).

MAGIEL MG-3E/A tanio, ☎(0-87)620-81-78.

MAGIEL przemysłowy, ☎(0-87)644-78-25.

MAŁO używane wyposażenie sklepu spożywczego. Cena do uzgodnienia. ☎(086)188-923, po 18.00.

MASZYNĘ do wyrobu rajstop, "Overlock", 85)522-026, po 13.00.

MASZYNKĘ do nadziewania paczek amerykański, ☎(0-85)423-977.

MASZYNY do wafli -kubek, rożek. ☎(0-85)16-48.

MOZAIKA -producent, ☎(0-85)186-756.

MOZAIKĘ, jesion, dąb, ☎(0-86)75-24-12.

NAJTAŃSZE ogrzewanie -energooszczędne kominki na drewno. Warszawska 55, ☎(0-85)53-88-41.

PANELE i kątowniki na garaż. ☎(0-85)533-18-01.

PIANINO, akordeon, suknię ślubną, kawa Suwałki, ☎(0-87)67-31-59.

PIEC do pizzy "MORETTI" na 12 szt. oprzyrządowanie, folię dwuwarstwową, śrutownik bijakowy 7.7KW, wagę elektryczną do 150kg, piec parowy. ☎(0-85)761-258.

POMPE pływająca Kama 5, ☎(0-85)418-18-01.

RAINBOW -odkurzac. Okazyjnie! 85)753-250.

SILNIKI elektryczne różnej mocy, ☎(0-85)87-86.

SŁUPKI ogrodzeniowe, blacha, ☎(086)030.

SOLARIA, ☎(0-58)621-76-63.

SOLARIA -lanio, ☎(0-58)345-27-18.

SOSNĘ, ☎(0-85)18-77-68.

SPRZEDAM ładę chłodniczą, 2 szafy, cze, maszynę do lodów włoskich. ☎(0-85)54-40.

SPYCHARKĘ S-100 sprzedam, 10.000,-. ☎(0-87)283-951.

STRAGAN na Hetmanie. ☎(0-85)512-18-00.

SUKNIĘ ślubną, nową, 300 zł. ☎(0-85)649, wieczorem.

SUKNIĘ ślubną, ☎(0-85)516-641.

SZLIFIERKĘ magnesówkę do płaski. ☎(0-85)761-581.

TANIO radiotaxi 96-22, ☎(0-85)631-18-00.

TARCICA iglasta, ☎(0-85)42-88-71.

UNIT "Chirodent", ☎(0-85)534-944 po 18.00.

UŻYWANE ramy okienne, zaszkłone, zowy "250"-Elka. ☎(0-85)431-671.

WAGĘ do żywca 1000 kg. ☎(086)78-34-51.

WIERTARKĘ słupową. ☎(0-85)18-14-48.

WTRYSKARKI: ☎(086)78-29-90.

WYPOSAŻENIE restauracji, ☎(0-85)515-18-01.

INNE

FILTRY uzdatniające wodę, oddzielacz, ☎(0-86)71-87-86.

PARYŻ GRATIS, ☎(0-700)71-248, U. WPI, skr. poczt. 104, 00-963 Warszawa, 4,22 PLN min. Od 18 lat.

MATRYMONIAL

BIURO "Orient" zaprasza. ☎(0-85)427-18-01.

PORZUC samotę. Panny, wdowy, dzione -poznają panów. Solidne adresy, "PODLASIE", 21-300 Radzyń, skrytka 53. Napisz -zaufaj!

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

podpis:

telefon:

podaj cenę:

1. Wypełniony kupon należy przesłać pod adres: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr.193.

2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian treści lub wstrzymanie publikacji ogłoszenia.

3. Niniejsza forma reklamy przeznaczona jest dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej.

Ogłoszenia przyjmujemy również pod numerem telefonu 45-45

GRATKA GRATKA GRATKA

Gazeta Współczesna TYDZIEŃ, 13 marca

Serdeczne podziękowania
członkom Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów
Pożarnictwa RP, pracownikom Komendy PSP
woj. białostockiego, Kolejowej Straży Pożarnej
w Białymstoku, całej rodzinie oraz przyjaciołom,
kolegom i znajomym
za uczestniczenie w ostatniej drodze
Męża, Ojca i Dziadka
ŚP. Kapitana Pożarnictwa
HENRYKA KARLIKOWSKIEGO
Składają
pogrążeni w żałobie Żona i dzieci z rodzinami.

Wyrazy współczucia i głębokiego żalu
WITOLDOWI MAZIEWSKIEMU

Wójtowi Gminy Świętajno
z powodu śmierci

TEŚCIA
Zygmunta
Kurzynowskiego

składają:
pracownicy Urzędu Gminy w Świętajnie.

Superpuchar Europy

Barca od niechcenia

Barcelona zdobyli drugi w historii klubu Superpuchar Europy, remisując wyjazdowy mecz z Borussią Dortmund 1:1. Pierwszy pojedynek wygrali Katalończycy 2:0.

W sytuacji dla rywali była beznadziejna. Niemcy bez kontuzjowanego Andriasa Moellera i Julio Góssiego przegrali w ligowym meczu z Real Madryt 3:0, samotni liderzy hiszpańskiej – w dodatku bramkową zaliczką z pierwszego meczu.

Wynik trenera Nevio Scali wyszli bez wiary w sukces. Już po minutach było 1:0 dla Barcelony, w tym rajdzie prawą stroną w wybiegu Brazylijczyka Giovanniego. Jerzy Rivaldo, Figo, Sonny Anderson mocno naciskali broniącego go i dużym wyczuciem Stefa. Ta bramka była praktycznie do trumny. W pierwszej połowie Ligi Mistrzów właściwie na boisku.

Wreszcie gospodarze weszli na boisko. W 65. minucie doczekał się swojej szansy. Dośrodkowanie Holendra Decheivera trafiło na pierś Heinricha i ten natychmiast strzelił obok bezradnego w tej sytuacji bramkarza Ruuda Hespasa.



Kapitan FC Barcelona Luis Figo całuje Superpuchar, wywalczony 11 marca. Z lewej uśmiechnięty Albert Ferrera, z prawej Sergi Barjan.

czarnoskórego Bashiru Gambo, który ożywił akcje ofensywne z prawego skrzydła. Z lewej strony robił co mógł Joerg Heinrich.

Wreszcie w 65. minucie doczekał się swojej szansy. Dośrodkowanie Holendra Decheivera trafiło na pierś Heinricha i ten natychmiast strzelił obok bezradnego w tej sytuacji bramkarza Ruuda Hespasa.

Nie był to porywający mecz. Trener Louis van Gaal i jego podopieczni wywalczyli cenne trofeum jakby od niechcenia. Niemcy kompletnie zawiedli.

Borussia Dortmund (Niemcy) – Barcelona (Hiszpania) 1:1 (0:1)

Bramki: Heinrich (65) – dla Borussia oraz Giovanni (7) – dla Barcelony. Żółte kartki: Kohler (Borussia) oraz Oscar (Barcelona). Sędziował: P. Ceccarini (Włochy). Widzów: 32,5 tys.

Borussia D.: Klos – Binz, Schneider, Kohler (73 Kirovski), Kree, Ricken, Freund (19 Mehnert), Zorc, Heinrich, Decheiver, Chapuisat (46 Gambo).

Barcelona: Hesp – Ferrer, Nadal, Bogaarde, Giovanni, Luis Enrique (90 Ciric), Celades (80 Amor), Sergi, Figo, Anderson (71 Oscar), Rivaldo.

(opr. paw)

Statystyka pana Henryka

Tradycyjnie już przed każdą kolejną spotkaniem w III lidze prezentować będziemy statystykę meczów ligowych, którą opracowuje niezastąpiony pod tym względem pan Henryk Bolesta z Bielska Podlaskiego.

W III lidze piłkarskiej Olimpia Zambrów spotka się z ŁKS Łomża po raz 12. Dotychczas lepsi byli łomżanie, którzy odnieśli 7 zwycięstw, trzy razy zremisowali i tylko jeden mecz przegrali. Bramki: 14:5 dla ŁKS.

Wigry z Gwardią Warszawa rozegrają 10. mecz. Dotychczas tylko jeden raz udało się Wigrom wygrać, trzy razy był remis, a 6 razy zwyciężała Gwardia. Bramki: 25:11 dla drużyny ze stolicy.

Hetman z Jagiellonią spotkają się 6. raz. Jak dotąd 2 zwycięstwa odniósł Hetman, 2 zwycięstwa Jagiellonia, a jeden raz był remis. W bramkach też remis 6:6. Więc klasyczny remis.

Henryk Bolesta

Z kalendarza

13 marca

ŚWIAT

13.03.1993 Majak zaledwie 15 lat i 3 miesiące ukraińska łyżwiarka figurowa Oksana Bajul zdobyła na mistrzostwach świata w Pradze złoty medal.

KRAJ



13.03.1937 Jadwiga Wajsówna (na zdjęciu), polska lekkoatletka, jedna z najlepszych sportswerek świata udekorowana została Wielką Honorową Nagrodą Sportową za osiągnięcia z 1936 roku.

REGION

13.03.1994 Koszykarki Włókniarza przegrały w Łodzi, piąty decydujący mecz pierwszej rundy play-off z ŁKS 70:86. Tak dużego oporu białostoczank nie się nie spodziewał.

(w)

RELAKS

NA SPORTOWO

III liga piłkarska. Hetman Białystok – Jagiellonia Białystok (sobota, 14 bm. o godz. 14.30 na stadionie przy ul. Słonecznej 1 w Białymstoku), Olimpia Zambrów – ŁKS Łomża (sobota, 14 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 8 w Zambrowie), Wigry Suwałki – Gwardia Warszawa (sobota, 14 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. Zarzecze 26 w Suwałkach).

IV liga piłkarska. Mlekovita Ruch Wysokie Mazowieckie – Warmia Grajewo (niedziela, 15 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. 1 Maja 14 w Wysokim Mazowieckim), KP Wersal Podlaski Wasilków – Marymont Warszawa (niedziela, 15 bm. o godz. 12 na stadionie przy ul. Supraśkiej 21 w Wasilkowie), Tur Bielsk Podlaski – Sokół Sokółka (niedziela, 15 bm. o godz. 14 na stadionie MOSiR przy ul. Sportowej w Bielsku Podlaskim).

Liga międzywojewódzka w piłce ręcznej juniorów. AZS Białystok – Orzeł Karolewo (niedziela, 15 bm. o godz. 14 w hali AMB przy ul. Wołodyjowskiego w Białymstoku).

Eliminacje strefowe do mistrzostw Polski kadetów w koszykówce. Instal Białystok – UKS „Dziwiątki” – Murwaski Holding SA Łomża (sobota, 14 bm. o godz. 11 w SP nr 9 przy ul. Suchej 2 w Białymstoku).

Klasa okręgowa. Grupa łomżyńska (niedziela, 15 bm. o godz. 14): Iskra Zaręby Kościelne – Orzeł Kolno, Unia Ciechanowiec – Ziemowit Nowogród, Biebrza Goniądz – Wissa Szczuczyn, Skra Wizna – Kontakty Łomża, Sparta Szepietowo – GKS Rutki, ŁKS II Łomża – Victoria Jedwabne, Znicz Radziłów – Orleńka Czyżew, Piorun Szulborze – Fortuna Andrzejewo.

Ogólnopolski turniej seniorów w badmintonie (sobota, 14 bm. o godz. 11 oraz niedziela, 15 bm. o godz. 10 w hali SP nr 32 przy ul. Pietrasze 29 w Białymstoku).

Mistrzostwa w kolarstwie przełajowym okręgu białostockiego (sobota, 14 bm. o godz. 11 w Lesie Bacieczkowskim w Starosielcach).

(mark)

NA RYBY

Rybnym sportowcem

W marcu jak w garnku. Dzisiaj chcę przedstawić kilka skrajnych poglądów. Nie oznacza to, że jako wyćwiczony w operowaniu wędką, jestem skłonny wpaść w jedną ze skrajności.

Siedzę zadumany na powalonym do wody konarze nad jeziorem Łaśmiady. Obok oparta o pień markowa wędka. Moja dusza raduje się podwójnie. Jestem częścią przyrody, którą podziwiam i łowię ryby. Zabieram naturze trzepoczące się srebrko, które konwulsyjnie poruszając pyszczkiem wpatruje się we mnie i wzdryga, gdy chwytam ręką, by wyrwać haczyk. Wędkarstwo....

Szlachetny sport, czy zabawa sadyków?

Wiemy wszyscy, jak bardzo zagrożony jest nasz wędkarski los... Tak, właśnie nasz, bowiem jest to ta męska pasja uzależniona od przyrody, jak mało która. Zanieczyszczenia rzek i jezior przez nas samych, również, rozplenił i niemal bezkarnie kłusownictwo rybactwa, bezduszne decyzje administracyjne... Zawody wędkarskie, czyli zabijanie ryb dla zabawy, dla dyplomu, splendoru...

Coraz rzadziej trafia się w naszych wodach okaz medalowy! Wyjątek stanowi łowisko Narew w granicach administracyjnych przez PZW w Łomży i niekonwencjonalne metody gospodarowania na tej rzece. Suwalskie to ponad 1000 jezior, z których nie wpływają zgłoszenia do Ligi Łowców Rekordowych Ryb. Awerśja do prasy, czy bezrybie?

Jestem zbyt starym repem dziennikarskim, by wierzyć w moc sprawczą pisania.

Jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość, że zwolennicy Greenpeace wystąpili do sądu o zdelegalizowanie Polskiego Związku Wędkarskiego, jako organizacji działającej w sprzeczności z ustawą „O ochronie zwierząt”.

W uzasadnieniu wniosku zaprezentowano stanowisko... „nie możemy zaakceptować tego niepotrzebnego okrucieństwa, jakim jest zabijanie ryb dla sportu”.

Zdaniem sympatyków Ośrodka Działalności Ekologicznych, autorów pozwu, użycie w statucie PZW zwrotu „sport wędkarski” sugeruje, iż „łowione ryby są zwierzętami wykorzystywanymi do celów sportowych”.

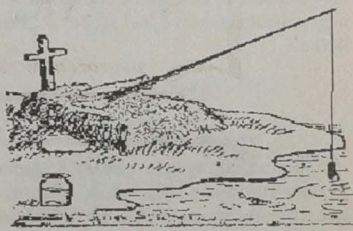
W Szwecji natomiast w tegorocznych podlodowych zawodach wędkarskich na jeziorze Mausjaur startowało ponad 400 osób, w tym kobiety z dziećmi. Nie złożono jednak żadnej rybki. Ponoć ryby urządziły strajk głodowy, protest przeciw tej dyscyplinie sportu.

Błądzimy z prymitywną niewiedzą podpierając się regulaminem czy kamufażem?

Jeden z angielskich wędkarzy uprawiający swoje hobby ponad 20 lat, w testamencie spisany w obecności notariusza, zawarł ostatnią wolę słowami „Chcę, aby nakarmiono mną ryby. Moje popioły proszę wymieszać z zanętą i wykorzystać jako karmę dla ryb”.

Młodszy brat owego wędkarza skomentował to następująco „Dokonałem wiem, że brat mój żyje tylko wędkarstwem. Postaram się więc, aby jego ostatnia wola była wypełniona tak, jak sobie tego życzył”.

REMIESZ



Redaktorzy wydania:
KONRAD KRUSZEWSKI
MIROSLAW PIONTKOWSKI

UPON KONKURSOWY

SYMULTANA SZACHOWA
MISTRZEM WŁODZIMIERZEM SCHMIDTEM
Młodzieżowy Dom Kultury
Zawodowa 79 A, Białystok, 22.03.1998 r. godz. 10.
W honorowy: Prezydent Miasta Białegostoku
uczestników, którzy zakażą prawidłowe odpowiedzi
są dwa zaproszenia uprawniające do gry
mistrzów.
Schmidt jest aktualnym mistrzem Polski:
zachach klasycznych
zachach błyskawicznych
Schmidt reprezentował Polskę na olimpiadach
młodych: a. 2 razy
b. 14 razy
Termin nadsyłania odpowiedzi 16.03.1998 r.

sponsorzy:

rudex

LT

ape

Modern Bud SA

KURATORIUM OŚWIATY
W BIAŁYMSTOKU

patronat medialny:

WIKI

„Gazeta Współczesna” – dziennik regionalny. Adres: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tix 852-106, fax 42-32-45. Internet: <http://www.wspolczesna.com.pl>, e-mail: web@wspolczesna.com.pl.
Wydawca: „Kresy BO” sp. z o.o., prezes – Zbigniew Fabjańczyk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski – tel. 420-935; sekretarz – zastępca redaktora naczelnego – Janusz Dubrawski, zastępca redaktora naczelnego – Konrad Kruszeński; zastępcy sekretarza redakcji – Zofia Michałowska, Marek Paszkowski, Mirosław Piontkowski; kierownicy działów: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawełek (społecznego), Janina Werpachowska (miejskiego), Donata Zmiejko (ekonomicznego). Zespół: Anna Andrzejewska-Jurgiel, Tadeusz Ariukowicz, Józef Biegański, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Adam Kardaś, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Alicja Konopka, Anna Kwiatkowska, Rafał Malinowski, Tomasz Markowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Mariusz A. Ramotowski, Sławomir Raube, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastjanowicz, Maciej Sulima, Paweł Wołosik, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Zero. Sekretarze redakcji – tel. 422-377. Dział Miejski – tel. 421-118, 441-762, 423-240. Dział ekonomiczny – tel. 425-366. Dział kulturalny – tel. 422-317. Magazyn Tydzień – tel. 441-746. Studio komputerowe i korekta – tel. 422-623. Biuro marketingu i promocji – tel. 423-242, 423-244. Biuro Reklam i Ogłoszeń – tel./fax 425-116, kierownik – tel. 420-521. Oddziały: Elk, ul. Małachowskiego 10-85-05; Głębokie, ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; Hajnówka, ul. 3 Maja 26, tel./fax 682-59-89; Łomża, aleja Legionów 7 – tel./fax 165-697; Mońki, ul. Kolejowa 2, 17-757; Olecko, pl. Wolności 22 – tel./fax (0116) 37-84; Pisz, Plac Daszyńskiego 7a, tel./fax (087) 250 011; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. Druk: SPP „Pogoni”. Konto: 10801024-808-27001-801000-111 w PBG SA – GRU. Odbiór na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego do 14 każdego miesiąca. Cena prenumeraty kwartalnej na II kwartał 1998 wynosi 36,00 zł. Informacje dział kolportażu – 45-52-57. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-0137. Nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

